

STAN CZYTELNICTWA KSIĄŻEK

W POLSCE
W 2024 ROKU



JAKUB BAZYLI MOTRENKO
ROMAN CHYMKOWSKI
ZOFIA ZASACKA
IZABELA KORYŚ



BIBLIOTEKA
NARODOWA

SPIS TREŚCI

WSKAŹNIKI CZYTELNICTWA I POWODY CZYTANIA KSIĄŻEK JAKUB BAZYLI MOTRENKO

3

- OGÓLNY WSKAŹNIK CZYTELNICTWA 3
- KTO CZYTA? PROFIL SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNY 5
- POWODY CZYTANIA I NIECZYTANIA 8

SPOŁECZNE WIZJE PRAKTYK CZYTANIA KSIĄŻEK JAKUB BAZYLI MOTRENKO

13

- ZMIANY KULTURY CZYTELNICZEJ 13
- CO TO ZNACZY CZYTAĆ? SPOŁECZNE REPREZENTACJE
PRAKTYK CZYTELNICZYCH 15
- PO CO BADAĆ CZYTELNICTWO? 20

CZYTANIE KSIĄŻEK W FORMATACH CYFROWYCH W 2024 ROKU ROMAN CHYMKOWSKI

22

SPOŁECZNE OBIEGI KSIĄŻEK W 2024 ROKU ZOFIA ZASACKA

29

- POCZĄTKI DROGI KSIĄŻKI DO CZYTELNIKA 29
- SPOSOBY POZYSKIWANIA LEKTUR KSIĄŻKOWYCH 36



SPOŁECZNE WYBORY LEKTUROWE W 2024 ROKU

ZOFIA ZASACKA

**LITERATURA KRYMINALNA, SENSACYJNA, THRILLER – REMIGIUSZ MRÓZ,
HARLAN COBEN, JO NESBØ I INNI 48**

**LITERATURA OBYCZAJOWO-ROMANSOWA – LATO O SMAKU MIŁOŚCI
I NICHOLAS SPARKS 51**

**POWIEŚĆ HISTORYCZNA I POWIEŚĆ OBYCZAJOWA NA TLE
HISTORYCZNYM 55**

**LITERATURA FANTASTYCZNA DLA DOROSŁYCH ODBIORCÓW – HORROR,
SCIENCE FICTION, POLSKA FANTASY – NOWE POKOLENIE AUTORÓW 58**

LITERATURA PIĘKNA WYSOKOARTYSTYCZNA 60

**WSPÓŁCZESNA LITERATURA PIĘKNA WYSOKOARTYSTYCZNA, KANON
SZKOLNY I NADAŁ OLGA TOKARCZUK 61**

LITERATURA PIĘKNA ARTYSTYCZNA DAWNA, KLASYKA 62

**LITERATURA NIEFIKCYJNALNA: LITERATURA FAKTU, NARRACJE BIOGRAFICZNE,
PUBLICYSTYKA, REPORTAŻE, PORADNIKI, PUBLIKACJE NAUKOWE
I POPULARNONAUKOWE, PODRĘCZNIKI 63**

**LITERATURA DOKUMENTALNA: BIOGRAFIE, AUTOBIOGRAFIE, WSPOMNIENIA
ORAZ PUBLICYSTYKA, ESEJE, FELIETONY, HISTORIA XX WIEKU 64**

REPORTAŻE – ŚLEDCZE, HISTORYCZNE, SPOŁECZNE, ANTROPOLOGICZNE 67

**PORADNIKI – ROZWÓJ OSOBISTY, ZIOŁOLECZNICTWO, ZDROWA KUCHNIA
I INNE 69**

PUBLIKACJE NAUKOWE, POPULARNONAUKOWE, PODRĘCZNIKI 72

**PODSUMOWANIE – SPONTANICZNY KANON LITERATURY POPULARNEJ,
KANON SZKOLNY, REPORTAŻ HISTORYCZNY, PORADNIKI ROZWOJU
OSOBISTEGO, LITERATURA FACHOWA I ICH SPOŁECZNE KONSTELACJE 73**



KORZYSTANIE ZE ZBIORÓW, OFERTY ORAZ PRZESTRZENI BIBLIOTEK

IZABELA KORYŚ

BIBLIOTEKI W DANYCH GŁÓWNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO 80

**ODWIEDZINY A CZYTANIE KSIĄŻEK Z BIBLIOTEK W BADANIU
CZYTELNICTWA BIBLIOTEKI NARODOWEJ 83**

**CZYTANIE KSIĄŻEK Z BIBLIOTEK A ODWIEDZINY W ICH PLACÓWKACH:
STAN PRZED I PO PANDEMII 88**

KORZYSTANIE Z BIBLIOTEK A SAMODZIELNE KUPOWANIE KSIĄŻEK 91

PODSUMOWANIE 93



O BADANIU

WSKAŹNIKI CZYTELNICTWA I POWODY CZYTANIA KSIĄŻEK

Jakub Bazyli Motrenko

OGÓLNY WSKAŹNIK CZYTELNICTWA

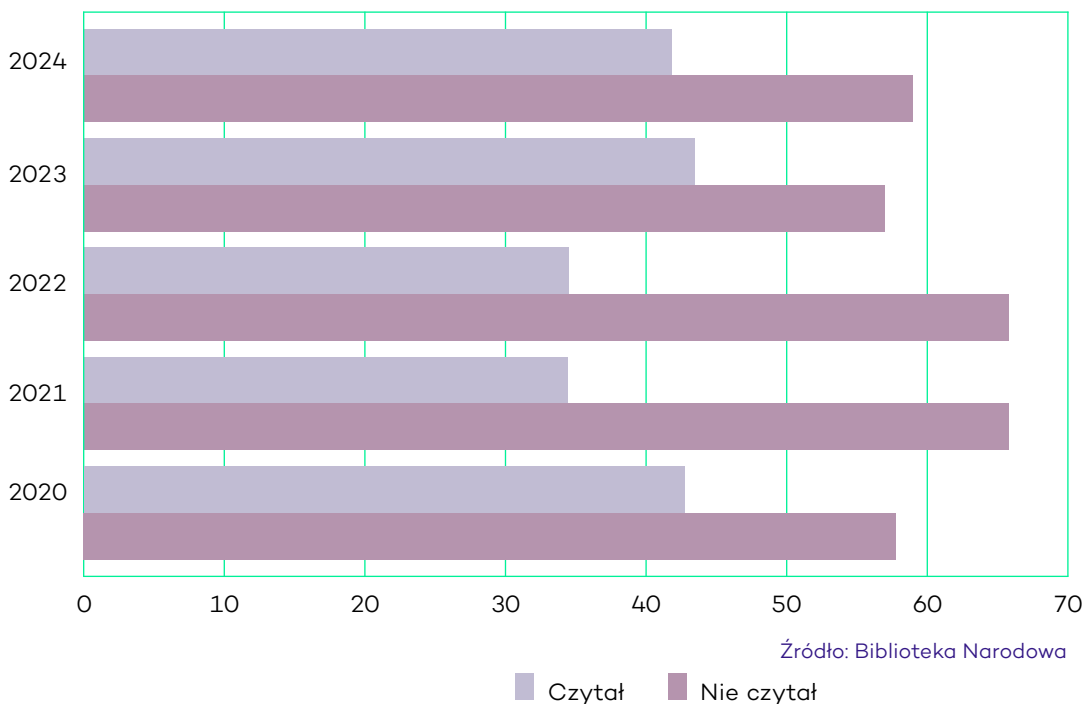
W 2024 roku lekturę co najmniej jednej książki w ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających badanie zadeklarowało 41% respondentów. To o 2 p.p. mniej niż rok wcześniej. Wynik ten świadczy o stabilizacji wskaźnika¹ na poziomie powyżej 40% (wykres 1)². Od połowy drugiej dekady XXI wieku wynosił on poniżej 40%, a pierwszy raz przekroczył tę wartość po pięciu latach, w 2020 roku. Pomiar tegoroczny potwierdza, że można mówić o wzroście czytelnictwa w latach 20., a kryzysy społeczne, tj. późna pandemia i wojna na Ukrainie – w 2021 i 2022 roku wskaźnik wynosił 34% – były odstępstwem od zarysowującego się trendu.

Jak wskazują badania, wzrostowi współczynnika czytelnictwa sprzyja klimat afirmacji własnej sytuacji życiowej i poczucie stabilizacji materialnej respondentów³. Czytaniu książek służy dysponowanie wolnym czasem, choć oczywiście nie należy ograniczać czytania książek do relaksu – bywa też obowiązkiem szkolnym lub koniecznością zawodową.

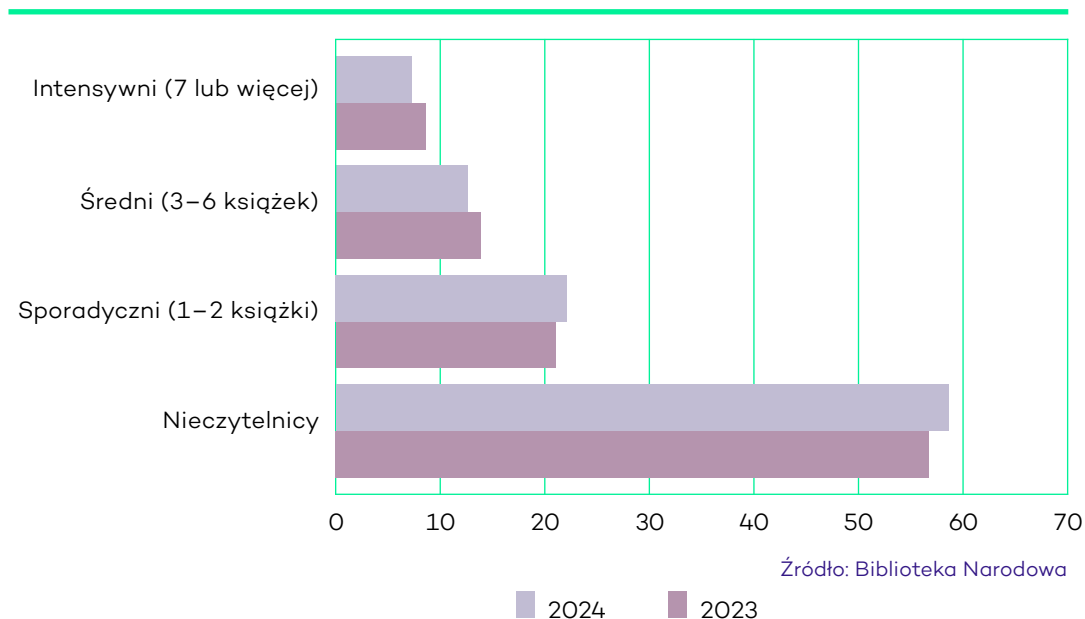
¹ Ogólnym wskaźnikiem czytelnictwa nazywamy tutaj miarę konstruowaną z odpowiedzi na pytanie o książki czytane w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie, która jest przesłanką wnioskowania o zjawisku – jego występowaniu i intensywności – jakim jest praktyka czytania książek.

² Każdy wynik zbliżony do poprzednich edycji można traktować jako niewielkie wahania, powodowane czynnikami losowymi i mieszczące się w ogólnej sumie błędów rzetelnie przeprowadzonego badania. Dlatego autorzy raportu nie interpretują wartości wskaźnika jako spadku, lecz podkreślają, że konieczne jest analizowanie długich trendów. Należy zaznaczyć, że ściśle biorąc pojęcie błędu statystycznego nie znajduje zastosowania w wypadku badań prowadzonych w tej edycji, ponieważ próba nie miała charakteru losowego, lecz kwotowy.

³ Zob. Z. Zasacka, R. Chymkowski, I. Koryś, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2023 roku*, Warszawa 2024, s. 4–5.

WYKRES 1. Ogólny wskaźnik czytelnictwa w latach 2020–2024 (w procentach)

Wykres zawiera zestawienie odpowiedzi na pytanie „Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy, tzn. od listopada 2023 do listopada 2024 r., czytał(a) Pan/Pani, w całości lub fragmencie, albo przeglądał(a) Pan(i) jakieś książki?”. Odpowiedzi są zrekodowane do zmiennej dwuwartościowej: czytał–nie czytał dla lat 2020–2024.

WYKRES 2. Typy czytelników ze względu na liczbę czytanych książek – porównanie lat 2023 i 2024 (w procentach)

Systematyczne badania sondażowe pokazują, że Polacy przez cały rok 2024 zachowywali wysokie zadowolenie ze swojego poziomu życia, odnotowano jednocześnie spadek w ocenach ogólnej sytuacji gospodarczej⁴.

Sygnałem wskazującym, że stabilizacja poziomu czytelnictwa książek, o której mówimy, niekoniecznie stanowi zjawisko trwałe, jest fakt, że Polacy czytają mniej intensywnie. Większość spośród czytelników, tj. 54% (a 22% w całej populacji), to czytelnicy sporadyczni, którzy wskazali, że czytali 1–2 książki w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie (wykres 2). To wzrost w stosunku do poprzedniego roku o 4 p.p. **Zatem blisko 80% Polaków nie czytało więcej niż dwóch książek w trakcie 12 miesięcy poprzedzających badanie.** Spadła natomiast o 3 p.p. liczba czytelników średnich, tj. czytających między 3 a 6 książek, gdyż w 2023 roku wynosiła ona 33%, a w 2024 roku – 30% (tj. 12% Polaków). Z kolei w 2023 roku czytelnicy intensywni, tj. czytający siedem książek lub więcej, stanowili 17% respondentów deklarujących czytanie książek, a rok później było to 16% (7% z ogółu). Ogólnie zmiany nie są wielkie, ale razem układają się w pewną prawidłowość. Pomiary w kolejnych latach pozwolą ocenić, czy ta stabilizacja zostanie utrzymana, czy też nastąpią spadki, co sugerują przywołane liczby czytelników średnich i intensywnych w ostatnim badaniu. Warto jeszcze zniuansować ten obraz, dodając, że liczba czytelników sporadycznych generalnie wzrasta, np. w 2019 roku było ich 18%. Zwiększenie się ich liczby w 2024 roku można zatem tłumaczyć tym – jak sądzimy – że czytają mniej ci, którzy byli dotychczas średnimi czy intensywnymi czytelnikami, ale także tym, że zaczęły czytać osoby, które do tej pory nie czytały w ogóle.

KTO CZYTA? PROFIL SPOŁECZNO-DEMOGRAFICZNY

Czytelników można scharakteryzować ze względu na ich cechy społeczno-demograficzne, ponieważ różnicują one prawdopodobieństwo lektury książek. Nie jest zaskoczeniem, że wykształcenie własne oraz rodziców ma istotny wpływ na podejmowanie praktyk czytelniczych. Spośród osób z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym oraz zasadniczym zawodowym nie przeczytało żadnej książki, odpowiednio, 66% i 70% badanych. Z kolei wśród osób z wykształceniem wyższym czyta 51%, z czego 14% to czytelnicy intensywni, a 24% – średni, gdy w całej populacji jest to, odpowiednio, 7% i 30% (różnica między grupą z wyższym wykształceniem a całą populacją wynosi 7 p.p. i 6 p.p.). Wykształcenie nie tylko sprzyja czytaniu w ogóle, ale także intensywnemu czytaniu. W wypadku, gdy ojciec lub matka mają wykształcenie podstawowe, nie czytało w ciągu ostatniego roku, odpowiednio, 77% i 75% badanych. Z kolei 62% wśród osób mających ojca z wyższym wykształceniem i 67% w wypadku matki czytało książki w ostatnim roku. Okazuje się, że wykształcenie rodziców

⁴ CBOS, *Roczny bilans nastrojów społecznych*, „Komunikat z Badań” 2025, nr 2.

TABELA 1. Zestawienie odpowiedzi na pytanie „Ogólnie rzecz biorąc, czy lubi Pan(i) czytać książki?” wśród osób z wykształceniem ojca podstawowym, zasadniczym, średnim i wyższym (N=1949) (w procentach)

Ogólnie rzecz biorąc, czy lubi Pan(i) czytać książki?	WYKSZTAŁCENIE OJCA			
	podstawowe	zasadnicze	średnie	wyższe
Lubię czytać książki	23	32	49	67
Ani lubię, ani nie lubię	19	29	24	16
Nie lubię czytać książek	59	39	27	17
	100	100	100	100

Źródło: Biblioteka Narodowa

Odpowiedzi na to pytanie: „bardzo (nie) lubię” i „raczej (nie) lubię” zostały zrekodowane do odpowiedzi „(nie) lubię czytać”.

w wyższym stopniu pozwala przewidywać, czy ktoś jest czytelnikiem książek, niż wykształcenie jego samego. Wśród osób, których ojciec miał wyższe wykształcenie 67% lubi czytać książki, a z kolei wśród osób, których ojciec miał wykształcenie podstawowe 58% nie lubi czytać (tabela 1). Pokazuje to trwałość wzorów, które przekazywane są w rodzinie. Zwłaszcza że wykształcenie wyższe obejmowało niegdyś wyrażnie mniejszą część populacji – było czymś elitarnym – i wiązały się z tym szczególne kompetencje kulturowe.

Wysoką zależność widać również między czytaniem a typem wykonywanego zawodu. Najwyższe wartości wskaźnik ten osiąga wśród specjalistów (69%), osób uczących się (67%) oraz pracowników biurowych (51%) – gdy w całej populacji, przypominamy, wartość ta wynosi 41%. Po pierwsze, typ wykonywanego zawodu – zwłaszcza specjalisty, ale i pracownika biurowego – łączy się z kompetencjami i nawykami czytelnictwa. Dla części czytanie wynika także z obowiązków zawodowych. Z kolei w wypadku uczniów i studentów czytanie jest obowiązkiem edukacyjnym. Odwrotnie, najwięcej nieczytających jest wśród robotników wykwalifikowanych (73%), rolników (79%) oraz emerytów i rencistów (68%), gdy w całej populacji jest to 59%. Tutaj można wskazać znowu brak kompetencji, nawyków i wymogów związanych z typem wykonywanego zawodu. W wypadku emerytów i rencistów odgrywają też rolę czynniki związane z naturalnymi procesami starzenia się: ogólnym spadkiem aktywności życiowej, obniżeniem sprawności fizycznej (w tym z pogorszeniem wzroku), ale też, znowu, brak konieczności czytania związanego z pracą.

Typ zawodu czy zajęcia jest lepszym predyktorem czytania niż samo posiadanie wyższego wykształcenia. Można postawić dwie hipotezy, dlaczego tak jest. Po pierwsze, nie każdy typ wykształcenia sprzyja faktycznie czytaniu, lecz przede wszystkim ten związany z humanistyką. W wypadku zawodów niehumanistycznych, czytanie książek nie należy do nawyków wypracowywanych w trakcie studiów. Po drugie, czytanie służy przekazywaniu wiedzy, ale także rozrywce czy poszukiwaniu praktycznych rad

życiowych. Wykonywanie pewnych zawodów, w tym przypadku specjalisty, charakterystyczne jest dla mieszczańskiej klasy średniej. Być może elementem jej habitusu jest czytanie jako sposób spędzania czasu czy źródło wiedzy o sobie i relacjach z innymi. Po trzecie, demokratyzacja edukacji, a wręcz wielki boom edukacyjny w III RP, niekoniecznie szedł w parze z kształtowaniem postaw wzorowanych na tych związanych z tradycyjnym wykształceniem uniwersyteckim. Fakt, że najwięcej czytają osoby z wyższym wykształceniem jest zjawiskiem względnie nowym – jeszcze w latach 90. tą grupą były osoby z wykształceniem średnim.

Kolejną zmienną, która wyraźnie różnicuje czytelników, jest miejsce zamieszkania. Wśród respondentów mieszkających na wsi i w miastach do 20 tys. mieszkańców 37% deklaroowało lekturę książki w ciągu ostatniego roku. W wypadku największych aglomeracji, tj. tych powyżej 500 tys. mieszkańców (Warszawa, Kraków, Wrocław, Łódź, Poznań), czytanie co najmniej jednej książki w ostatnim roku zadeklarowało 56% ankietowanych i nieco mniej w miastach między 200 a 499 tys. mieszkańców, bo 48%. Miasto jest miejscem zamieszkania osób przeciętnie lepiej wykształconych, zamożniejszych i wykonujących zawody specjalisty. W tym sensie popyt na czytanie w mieście jest większy. Należy jednak podkreślić, że także podaż jest większa, biorąc pod uwagę dostęp do bibliotek, księgarni i wydarzeń kulturalnych.

Pierwszą istotną zmienną demograficzną jest wiek. Wbrew stereotypom, w grupie najmłodszych jest najwięcej czytających. 54% biorących udział w sondażu 15–18-latków czytało jakąś książkę w ciągu roku poprzedzającego badanie. Jest to bez wątpienia związane z obowiązkiem szkolnym. Najmniej z kolei czytają osoby najstarsze – wśród osób powyżej 70 roku życia jest to zaledwie 25%.

Patrząc na inne zmienne demograficzne, rzuca się w oczy wyraźna przewaga kobiet wśród osób czytających. W zeszłym roku 60% osób, które zadeklarowały przeczytanie jakiejś książki, stanowiły kobiety. Niemal połowa kobiet (47%) czytała jakąś książkę, podczas gdy w wypadku mężczyzn jest to niewiele ponad 1/3 (35%). Różnica między czytającymi kobietami i mężczyznami wynosi 12 p.p. W ciągu ostatnich pięciu lat różnica ta jednak spada: gdy w 2020 i 2021 roku wynosiła 18 p.p., to w 2022 – 16 p.p., a w 2023 – 14 p.p. Większą skłonność do czytania wśród kobiet można łączyć m.in. z posiadanym wykształceniem: wykształcenie wyższe wśród ankietowanych ma 30% kobiet i 21% mężczyzn.

Analizując zarówno ogólny wskaźnik czytelnictwa, zwłaszcza w dłuższych okresach, jak i bardziej szczegółowe przesunięcia między poszczególnymi grupami czytających, należy pamiętać, że niezależnie od wyizolowanych, pojedynczych czynników (takich jak afirmacja swojej postawy życiowej, poczucie stabilności materialnej) przekształceniu ulega cała kultura czytelnicza: czytelnictwo książek jest elementem szerszych praktyk kulturowych, które podlegają transformacji. W rozdziale drugim przybliżone zostaną społeczne percepcje czytania książek, które pozwolą lepiej zrozumieć ogólny sens wskaźnika czytelnictwa, którym od lat posługują się badacze.

POWODY CZYTANIA I NIECZYTANIA

Badając czynniki demograficzno-społeczne formułowaliśmy hipotezy, które miały wyjaśnić, dlaczego kobiety, osoby lepiej wykształcone, mieszkańcy dużych miast, wykonujący zawód specjalisty itd. czytają zdecydowanie częściej. dopełnieniem tej charakterystyki jest pytanie skierowane do ankietowanych o bezpośrednie motywacje do czytania, jakie kierowały czytającymi w ostatnim roku oraz analogiczne wobec niego pytanie o przyczyny nieczytania skierowane do nieczytających. Należy zaznaczyć, że skonstruowanie kafeterii w takim pytaniu jest trudne. Wyobrażenia badaczy mogą odbiegać od wyobrażeń badanych. Co gorsza, powody, dla których coś robimy, stanowią subtelny materiał, często nie w pełni transparentny dla nas samych. Intencje wymagają rekonstrukcji pod wpływem bodźca, jakim jest pytanie kwestionariuszowe, jeśli ankietowani sami nie mieli dotychczas na ten temat refleksji. Jeszcze trudniej jest odpowiedzieć na pytanie, dlaczego czegoś się nie robi, zwłaszcza gdy nigdy się tego nie robiło i nie ma tego wśród społecznie konstruowanych oczekiwań wobec danej osoby. W takiej sytuacji badani mogą łatwo przyjąć predefiniowane kategorie. Ponadto, warto odróżnić świadome intencje do działania od – niekoniecznie uświadomionych – intencji w działaniu, które określają naturę danego czynu (np. czytam, bo w ten sposób relaksuję się, zdobywam informacje, robię tak, bo zawsze tak robiłem itd.). Wreszcie, ankietowani łatwo mogą posługiwać się pewnymi „podręcznymi” wyjaśnieniami, np. pytani o nieczytanie mogliby wskazywać, że brakuje im na to czasu. Odpowiedź taka może się łatwo stać opcją ucieczkową.

Badanym przedstawiono sześć możliwych i niewykluczających się wzajemnie powodów czytania książek (tabela 2), prosząc o wskazanie wszystkich odpowiedzi, które się do nich odnoszą. Wszystkie opcje proponowane przez badaczy były wybierane, żadne też nie stanowiły wyboru sporadycznego. Co więcej, tylko 4% badanych wybrało opcję „inne”. Są to argumenty za tym, że skonstruowana kafeteria jest prawidłowa i wyczerpująca, w tym sensie, że badanym nie przychodzą do głowy inne odpowiedzi. Odmienna sytuacja jest w pytaniu o przyczyny nieczytania: tam wskazań „inne” lub „nie wiem” było 14% (tabela 3). Trzeba jednak zaznaczyć, że na to pytanie łatwiej odpowiedzieć, jeśli posiada się aspiracje do czytania, podczas gdy dla części badanych czytanie książek nie mieści się w horyzoncie doświadczeń i aspiracji.

Najczęściej wskazywaną odpowiedzią (57%) jest ta mówiąca o czytaniu „dla rozrywki, relaksu, z nudów”. Opcja ta najczęściej wskazywana była zarówno przez kobiety (62%), jak i przez mężczyzn (49%), choć różnica między nimi wynosi 13 p.p. (tabela 2). W tym sensie czytanie jest związane z czasem wolnym od zobowiązań zawodowych, choć oczywiście można wyobrazić sobie, że czytanie w ramach obowiązków zawodowych też może być relaksem. Badani, odpowiadając na to pytanie, mogą nie tyle odtwarzać uświadomione intencje, które mają sięgając po książkę, co raczej analizować konkretne sytuacje, w których czytali. Jeśli dzieje się to w weekend lub w trakcie wakacji, wówczas

TABELA 2. Procentowy rozkład odpowiedzi na pytania o przyczyny czytania książek. Pytanie zadawane jest tylko osobom czytającym (N=838) (w procentach)

Dlaczego Pan(i) czyta książki? Proszę wskazać wszystkie odpowiedzi	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Dla rozrywki, relaksu, z nudów	57	49	62
Chcę się czegoś dowiedzieć o świecie (np. o historii, przyrodzie, technice, polityce)	31	34	29
Jestem przyzwyczajony(a) do czytania; jest to mój nawyk; czytam, bo lubię	25	18	30
W książkach znajduję praktyczne porady, informacje	18	18	18
Chcę się dowiedzieć czegoś o sobie i relacjach z innymi	17	14	18
Aby móc rozmawiać o tych książkach z innymi osobami	16	13	18
Ze względu na edukację lub pracę	13	18	10
Inne	4	4	4

Źródło: Biblioteka Narodowa

stanowi to właśnie sposób zagospodarowywania czasu wolnego, moment przyjemności, wypoczynku. Z kolei najrzadziej wskazywaną sytuacją czytelniczą są edukacja i praca (13%). Rysuje się tu jednak – inaczej niż w wypadku innych odpowiedzi – wyraźna różnica między płciami: częściej tę kategorię wskazują mężczyźni (18%) niż kobiety (10%), różnica wynosi 8 p.p. Innymi słowy, mężczyźni częściej czytają z obowiązku (który może sprawiać im przyjemność), a kobiety – dla przyjemności rozumianej jako rozrywka. Warto dodać, że 29% nastolatków między 15 a 18 rokiem życia zaznaczyło, że czyta ze względu na pracę i edukację, przez co należy rozumieć obowiązek szkolny.

Drugim najczęściej wybieranym powodem do czytania jest chęć dowiedzenia się czegoś o świecie, czyli zaspokojenie ciekawości – wskazało na nią 31% ankietowanych. Czytanie przynosi tutaj satysfakcję właśnie dzięki możliwości realizacji swoich zainteresowań, uzyskania odpowiedzi na stawiane pytania. Motywacja ta jest szczególnie popularna wśród sześćdziesięciolatków – wskazało ją 41% osób z tej kategorii wiekowej. Zapewne osoby starsze częściej niż z nowych źródeł pozyskują wiedzę ze źródła tradycyjnego, jakim jest książka. Ta sama grupa najczęściej czyta regularnie lub czasami prasę papierową, dotyczy to aż 58% osób z tego przedziału wieku. Jednocześnie osoby te są rzadziej obecne w kulturze cyfrowej: 41% nie przeczytało w miesiącu poprzedzającym badanie żadnego tekstu na urządzeniu cyfrowym, podczas gdy dotyczy to 30% dorosłych z pokolenia w wieku 18–59 lat.

Dziś mamy do czynienia z wieloma konkurencyjnymi źródłami wiedzy o świecie: telewizja (np. kanały informacyjne i tematyczne), Wikipedia, strony internetowe z bieżącymi wiadomościami, infografiki publikowane w mediach społecznościowych, komunikaty użytkowników w serwisach X czy Facebook, rolki na Instagramie czy TikToku, materiały na platformach typu YouTube, Spotify itd. Książki wobec innych źródeł posiadają dwa deficyty: są względnie nieaktualne, a ich zasób wiedzy jest domknięty. Wiedza w książkach jest „spóźniona”, przedstawia stan wiedzy sprzed wielu tygodni, miesięcy

lub lat. Nie można jej aktualizować inaczej niż drukując kolejne książki. Ponadto, wiedza w formacie cyfrowym tworzy olbrzymią sieć, po której można się przemieszczać zgodnie z interesującymi wątkami. Jest to znacznie prostsze niż w wypadku książek, z których każda tworzy rodzaj zamkniętej całości. Bazy danych, wiedza encyklopedyczna, ale też „ciekawostkowa” (taka jak na ekranach w komunikacji miejskiej) jest dostępna poprzez aplikacje i w formacie rozproszonych cyfrowych zasobów. I faktycznie, tylko 3% badanych wskazywało słowniki, atlasy, encyklopedie jako książki czytane w zeszłym roku. Jednocześnie jednak aż 34% wymienionych książek mieści się w jednej z trzech kategorii: książki naukowe (9%), książki *non-fiction*: biografie i autobiografie, wspomnienia (17%) oraz reportaże i książki podróżnicze (8%). Książka jest jednym ze źródeł informacji, tylko do pewnego stopnia konkurencyjnym wobec Internetu. Dla czytelnika kierującego się ciekawością medium, z którego czerpie informacje, może być mniej znaczące. Te typy książek, o których tu mowa, nie tyle przedstawiają informacje, co raczej spójne narracje o faktach: czy to naukowe (często zapewne poznawane w ramach edukacji), czy w ramach literatury faktu i publicystyki. Interpretujemy, że czytelnicy, którzy wskazują jako motywację do czytania poszerzanie wiedzy o świecie, nie szukają w książkach tylko rozproszonych informacji o faktach, ale narracji, które te fakty porządkują w szersze obrazy świata. W tym wypadku chodzi o świat, który jest zewnętrzny wobec naszych własnych praktyk – w tym sensie można powiedzieć, że kieruje tymi czytelnikami ciekawość świata. Także w przypadku innych źródeł mamy do czynienia z narracjami porządkującymi fakty, ale ze względu na ich natłok i przesyt informacjami i konkurencyjnymi punktami widzenia, książki mogą oferować czytelnikom bardziej uporządkowany punkt odniesienia.

Z kolei odpowiedź, że czytanie książek jest nawykiem i czynnością, którą się lubi wybrało 25% czytelników – 18% mężczyzn i 30% kobiet. Ta część badanych widzi czytanie jako przyzwyczajenie, element ich tożsamości, nabywany w trakcie socjalizacji pierwotnej lub wtórnej. Wśród tych, którzy czytają, 40% stwierdza, że spośród współdomowników i najbliższej rodziny czytają wszyscy lub większość. Wśród nieczytających jest to zaledwie 9% (różnica 31 p.p.). Nieco mniej determinuje środowisko znajomych – 33% czytających ocenia, że wśród znajomych czytają wszyscy lub większość, wśród nieczytających tę opcję wybrało tylko 6%. Czytanie w tej perspektywie jest czymś zwyczajnym, czymś, co się po prostu robi – tak jak po prostu chodzi się do pracy – niewymagającym przywoływania dodatkowych motywów. Różnica 12 p.p. między kobietami i mężczyznami wskazywałaby, że czytanie jest w większym stopniu nie tylko czynnością realizowaną przez kobiety, ale także bardziej wplecioną u nich w codzienność i mniej „odświętną”.

Kolejna grupa czytających poszukuje w książkach „praktycznych porad, informacji” (18%) oraz chce dowiedzieć się czegoś „o sobie i relacjach z innymi” (17%). Są to zapewne czytelnicy literatury poradnikowej (razem z literaturą popularnonaukową jest to 17% wskazań lekturowych w badaniu). Osoby te czytają książki kucharskie oraz różnorodne poradniki dotyczące wielu dziedzin życia. Wiedza ta nie jest już wiedzą

TABELA 3. Odpowiedzi na pytanie o nieczytanie książek, zadawane tylko nieczytającym (N=1187) (w procentach)

Dlaczego Pan(i) nie czyta książek? Proszę wskazać wszystkie odpowiedzi	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Wolę inne sposoby rozrywki, relaksu, przyjemności	32	34	30
Czytanie książek mnie męczy, nudzi, nie potrafię skupić uwagi na czytaniu	25	28	21
Nie jestem przyzwyczajony(a) do czytania	23	25	21
Jest mi trudno czytać, np. mam słaby wzrok	23	18	28
Mam inne źródła wiedzy, informacji	22	24	20
W moim otoczeniu nie czyta się książek	11	14	9
Czytanie książek nie jest mi potrzebne do pracy, w szkole, w edukacji	10	11	8

Źródło: Biblioteka Narodowa

o zewnętrznym wobec nas świecie (jak w wypadku drugiej omawianej kategorii), tylko bezpośrednio o człowieku – o nas samych, budowaniu relacji z innymi, różnych aspektach codziennego funkcjonowania. Można powiedzieć, że w przypadku tego rodzaju lektury przeważa motywacja pragmatyczna, choć nadal ciekawość ma tutaj znaczenie. Wreszcie, przedostatnią wskazywaną motywacją jest możliwość rozmawiania o książkach z innymi (16%). Książki nie tylko same dużo mówią o relacjach społecznych, ale pozwalają te relacje nawiązywać, stają się tematem rozmów.

Interesująco zaznaczają się konkretne wybory czytelnicze ze względu na różne motywacje: 79% czytelników J. K. Rowling zaznaczyło, że czyta książki dla rozrywki, 64% osób wybierających książki Olgi Tokarczuk wskazało, że czyta, bo lubi i robi to z nawyku, natomiast 68% czytelników Bolesława Prusa zaznaczyło, że czyta ze względu na edukację. Różne motywacje skłaniają też zapewne do różnego typów lektury: nastawionej na przeżycia emocjonalne, zmuszającej do własnych przemyśleń, krytycznej, czy też o podejściu praktycznym, użytkowym.

Najczęstszą przyczyną nieczytania, wskazaną przez 32% respondentów, jest preferencja wobec innych sposobów rozrywki i relaksu (tabela 3). Po raz kolejny potwierdza to, że czytanie książek jest traktowane w ogólnym wyobrażeniu przede wszystkim jako sposób na spędzanie czasu wolnego, element stylu życia – także przez tych, którzy nie czytają. Warto podkreślić, że jest to zróżnicowane pokoleniowo: ponad połowa nastolatków i młodych dorosłych (51%), tj. osób do 24 roku życia, stwierdzała, że woli inne sposoby rozrywki (różnica między młodymi a całą populacją wynosi 19 p.p.). Trudno nie zauważyć, że taki wybór jest konsekwencją braku socjalizacji do czytania. Także 44% korzystających przez 5–8 godzin dziennie z urządzeń elektronicznych woli inne sposoby rozrywki (12 p.p. różnicy wobec wszystkich badanych).

Kolejne trzy powody wskazywane są przez zbliżoną liczbę osób: „czytanie książek męczy, nudzi, nie potrafię się skupić” (25%), „nie jestem przyzwyczajony do czytania”,

„jest mi trudno czytać” (po 23%) i „mam inne źródła wiedzy, informacji” (22%). Na nudę związaną z czytaniem częściej wskazują mężczyźni niż kobiety (28% wobec 21%), 41% nastolatków do 18 roku życia i blisko 50% osób będących w najcięższej sytuacji materialnej. Można powiedzieć, że są to osoby, które nie wyrobiły w sobie dyspozycji czytelniczych. Na brak przyzwyczajenia do czytania wskazuje 32% osób z wykształceniem podstawowym, wśród osób z wykształceniem wyższym jest to tylko 16%. Jest to zbieżne z wnioskiem, że im dłużej trwa przymusowa socjalizacja czytelnicza, tym większa jest szansa, że ktoś będzie czytał w przyszłości. Z kolei na trudności z czytaniem wskazują przede wszystkim osoby starsze, 63% powyżej 70 roku życia. Także 59% tych, którzy bardzo lubią czytać (pytanie jest zaadresowane wyłącznie do osób, które nie czytały w zeszłym roku) – odwołuje się do tej przeszkody, która ma charakter obiektywny, niezależny od nich samych. Ankieterzy zresztą dopowiadają, prezentując kafeterię, że taka trudność z czytaniem może być związana ze słabym wzrokiem. Na inne źródła informacji wskazali przede wszystkim specjaliści (37%, co stanowi różnicę 15 p.p. wobec całej populacji), którzy obecni są mocno w kulturze cyfrowej. 76% z nich czytało w ciągu ostatniego miesiąca tekst z urządzenia elektronicznego.

Wreszcie, odpowiednio, 11% i 10% osób nie czyta, ponieważ w ich otoczeniu nie czyta się książek oraz nie jest to im potrzebne w pracy i w edukacji. Na tę pierwszą kwestię wskazują wyraźnie częściej mieszkańcy wielkich miast, bo 24%. Być może kręgi rodzinne w tych miastach są największe, a zatem i szansa, że ktoś z najbliższych czyta jest mniejsza?

Na dalszą uwagę badaczy w przyszłości zasługują nie tylko powody czytania, ale także okoliczności, w których ludzie faktycznie czytają. Rozpoznanie motywacji – również przez samych czytelników – zależy zresztą od (auto)obserwacji sytuacji czytelniczych. Interesujące są ponadto sposoby spędzania wolnego czasu, umożliwiające zidentyfikowanie praktyk konkurencyjnych wobec czytelnictwa⁵. Wówczas badacze koncentrują się na praktykach czytelniczych jako elemencie stylu życia, a nie czytaniu użytkowym, które zasługuje także na osobną uwagę.

⁵ Z. Zasacka, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w drugim roku pandemii (2021–2022)*, Warszawa 2022, s. 8–10.

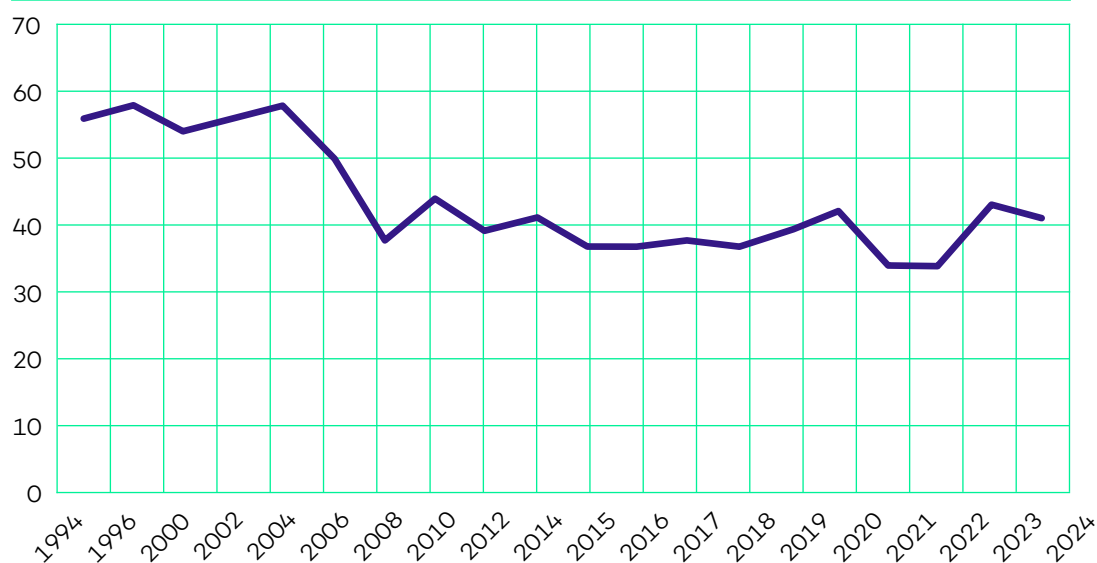
SPOŁECZNE WIZJE PRAKTYK CZYTANIA KSIĄŻEK

Jakub Bazyli Motrenko

ZMIANY KULTURY CZYTELNICZEJ

Od 1992 roku, czyli od momentu gdy Biblioteka Narodowa prowadzi systematyczne badania czytelnictwa książek na próbie ogólnopolskiej, w sposób istotny zmieniły się formy uczestnictwa w kulturze, w tym w kulturze czytelniczej. Na początku XXI wieku wskaźnik czytelnictwa oscylował wokół 55%, osiągając na przykład w 2004 roku

WYKRES 3. Wykres liniowy zawierający dane z kolejnych edycji badań Biblioteki Narodowej, metodologicznie porównywalnych (w procentach)



Źródło: Biblioteka Narodowa

rekordowe 58%¹, lecz w drugiej połowie pierwszej dekady spadł trwale poniżej 50% (wykres 3).

Należy odnotować trzy procesy, które zmieniają obraz praktyk czytelniczych: poszerzenie praktyk czytelniczych; funkcjonalne zastąpienie książkowych praktyk czytelniczych innymi, nie-książkowymi; wreszcie – ustanie niektórych praktyk czytelniczych w ogóle i ich zastąpienie (lub nie) przez inne praktyki kulturowe. Po pierwsze, mamy dziś do czynienia z multimodalnym dostępem do książek – są one już nie tylko obiektami fizycznymi (kodeksami), ale występują w formie plików wyświetlanych na czytniku, komputerze czy tablecie. Niektóre z książek powstają we fragmentach i, publikowane w przeznaczonych do tego serwisach (np. Wattpad), są komentowane przez czytelników, a tylko sporadycznie ich wersje końcowe są drukowane. Treść takich książek powstaje w bieżącej interakcji z czytelnikami. Zwiększenie repertuaru praktyk czytania książek teoretycznie byłoby czynnikiem, który działa wzmacniająco, wspierając tendencje wzrostowe. Po drugie, pojawiły się niedostępne wcześniej w ogóle lub nie w takiej skali nośniki tekstów, które sprawiły, że czytanie książek częściowo zostało zastąpione przez inne formy czytelnictwa czy, jak określa się to w literaturze przedmiotu, „piśmiennictwa” (*literacy*). Czytamy na telefonach, komputerach czy tabletach, ale zwykle nie są to książki. Przykładowo, niegdysiejsze słowniki czy encyklopedie zastępowane są przez aplikacje i zasoby dostępne w Sieci (np. Wikipedia). W tym wypadku można powiedzieć, że czytanie książek zostaje zastąpione przez inne, funkcjonalnie równoważne praktyki czytelnicze. Mają one oczywiście swoją specyfikę, jak na przykład hipertekstualność pozwalającą na swobodne przemieszczanie się między różnymi treściami, ale nie różnią się znacząco wobec części tradycyjnych praktyk czytelniczych. Po trzecie, lektura książek jest zastępowana przez inne formy praktyk kulturowych, np. słuchanie podcastów, oglądanie telewizji, materiałów w serwisie YouTube oraz w mediach społecznościowych czy seriali na platformach streamingowych. Podobnie jak czytanie książek, mają one na celu rozrywkę, poszerzanie wiedzy o świecie czy poszukiwanie praktycznych wskazówek życiowych. Niektóre z praktyk są równoważne czytaniu książek, choć kanał komunikacji jest różny, inne – są odmienne. Wśród pierwszych można wskazać odtwarzanie audiobooków (czytanych przez jednego narratora lub w formie bardziej spektakularnych słuchowisk) czy słuchanie książek czytanych na głos przez innych. Włączyć w to można również tak tradycyjne i powszechne praktyki, jak uczestniczenie w obrzędach religijnych, np. we Mszy, i słuchanie słów Pisma Świętego odczytywanych przez kapłana czy lektora. W tych wypadkach uczestnicy kultury poznają literalną treść książek, choć nie są czytelnikami, a słuchaczami, okoliczności zaś mogą odbiegać od typowych sytuacji czytelniczych (np. słuchanie audiobooka w trakcie jazdy samochodem). Wśród praktyk odległych zastępujących czytanie możemy wskazać także oglądanie seriali jako

¹ I. Koryś, D. Michalak, Z. Zasacka, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku*, Warszawa 2018, s. 11–12. Taką wartość odnotowano także w 1996 roku.

sposób spędzania czasu w miejsce lektury powieści. Również jeszcze bardziej odległe praktyki społeczne, jak spotkania towarzyskie czy uprawianie sportu, mogą stanowić alternatywę dla czytania książek.

Ze względu na kompleksowe przemiany praktyk kulturowych, trzeba z dużą ostrożnością interpretować zaobserwowane dłuższe trendy, ponieważ wraz ze zmianą społecznej rzeczywistości zmienia się sens zarówno samej praktyki, jak i wskaźnika. Jest to wyzwanie dla badaczy, którzy mogą pytania kwestionariusza rozumieć odmiennie od respondentów. Stanowi to także wyzwanie dla decydentów kształtujących różnego rodzaju polityki kulturalne, gdyż jeśli działania te prowadzone są w oparciu o wąsko interpretowane dane, mogą w naturalny sposób być skierowane na maksymalizację wskaźnika, bez dostatecznej refleksji, że jego sens zmienia się, a w konsekwencji ta sama wartość wskaźnika w różnych momentach czasu oznacza coś innego. Badacze z Biblioteki Narodowej, świadomi tych wyzwań, od lat konstruowali kwestionariusz ankietowy tak, żeby ująć w nim nowe praktyki czytelnicze i kulturowe. W ostatniej edycji badań zadano pytanie, które pozwoliło rozwinąć refleksję metodologiczną i konceptualną nad zjawiskiem czytelnictwa. Przy wykorzystaniu materiałów wizualnych zidentyfikowano, z jakimi sytuacjami kojarzy się badanym czytanie książek.

CO TO ZNACZY CZYTAĆ? SPOŁECZNE REPREZENTACJE PRAKTYK CZYTELNICZYCH

Badania sondażowe pokazują swój głęboki sens, gdy są prowadzone regularnie w długim okresie, ponieważ pozwalają uchwycić istotne zmiany, często zachodzące powoli, widoczne dopiero na przestrzeni lat. Dużo bardziej wiarygodne jest śledzenie trendów w dłuższych okresach niż wskazywanie drobnych wahań wskaźników rok do roku. Z tego też względu badacze niechętnie zmieniają brzmienie zadawanych pytań, zdając sobie sprawę, że przekształcenie bodźca wpływa na reakcję, a wyniki są wówczas trudno porównywalne. Jednocześnie sens bodźca dla samych ankietowanych zmienia się wraz z ewolucją społecznej rzeczywistości, a w konsekwencji – społecznej świadomości, nawet jeśli brzmienie pytania ankietowego jest identyczne.

W 2015 roku badacze z Biblioteki Narodowej w trakcie zogniskowanych wywiadów grupowych rekonstruowali, czym w oczach czytelników jest prototyp książki. Przedłożone badanym kodeksy – od powieści, przez poezję, po atlasy i zestawienia tabelaryczne – odpowiadały według nich w mniejszym lub większym stopniu prototypowi książki, spełniały, według nich, pojęcie „książkowatości”². W tegorocznej edycji ankiety na temat czytelnictwa starano się uchwycić szerszy kompleks sytuacyjny. Respondentom zaprezentowano na zdjęciach różne sytuacje czytelnicze,

² Zob. I. Koryś, *Książki bardziej książkowe od innych. Społeczne atrybuty prototypu książki*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2018, t. XLIX, s. 65–100.

nośniki i przedstawioną na nich treść. Przygotowano sześć grup fotografii. Zadaniem respondentów była ocena, które grupy przedstawiają „czytanie książki”. Sytuacje na ilustracjach reprezentowały, zgodnie z wewnętrzną nomenklaturą badaczy, nieznaną badanym:

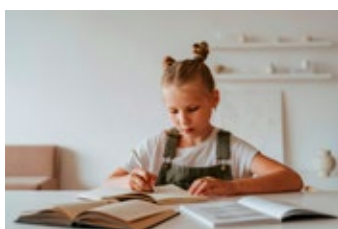
- „czytanie czyste” – postaci na fotografiach czytają papierowe książki – w fotelu, na podłodze, w środkach komunikacji publicznej;
- „zerkanie do kodeksu” – postaci spoglądają do książki kucharskiej, podręcznika przy odrabianiu lekcji, do książki podczas pracy na komputerze czy w trakcie ceremonii religijnej;
- „oglądanie albumu” – zdjęcia przedstawiają książki zawierające zdjęcia lub obrazy, bez tekstów;
- „analizę mapy lub tabeli” – zdjęcia przedstawiają atlas, tabelę, partyturę;
- „czytanie z nośnika elektronicznego” – zdjęcia przedstawiają tablet, telefon, czytnik ze zwartym tekstem, bez ilustracji;
- „czytanie sobie nawzajem” – zdjęcia prezentują dzieci, dorosłych i starszych czytających sobie wzajemnie, w tym dorosłych czytających dzieciom.

W każdej grupie znajdowały się trzy fotografie, które były podobne ze względu na typ reprezentowanej praktyki – tak jak identyfikowali to podobieństwo badacze – ale różniły je ukazane przedmioty, postaci i sytuacje. Stosowane narzędzie wymuszało decyzję odnoszącą się do całej grupy fotografii – respondent musiał uznać, czy ma do czynienia z czytaniem książki, czy też nie – a nie do pojedynczych zdjęć. Kolaże rotowały, a zdjęcia wewnątrz nich zmieniały kolejność.

W wypadku trzech grup zdecydowana większość badanych – około 90% – nie miała wątpliwości, że ilustracje przedstawiają czytanie książek: chodzi o czytanie czyste (91%), czytanie sobie nawzajem (89%) i zerkanie do kodeksu (88%). Rodzice dzieci jeszcze częściej niż inni wybierali w tym pytaniu czytanie sobie nawzajem. Wyraźnie mniej ankietowanych oznaczyło czytanie z nośnika elektronicznego (82%), choć już w grupie osób w wieku 25–39 lat odsetek ten wynosi 86%. Ten niższy wynik interpretujemy w ten sposób, że dla części badanych książka jest nie tylko treścią, ale także przedmiotem – dla nich, nawet jeśli mamy do czynienia z czytaniem tekstu, to nie z czytaniem książek. Ponadto, może to wyrażać ostrożność ankietowanych: mimo że na prezentowanych zdjęciach tekst wyświetlany na urządzeniach elektronicznych ma charakter zwarty, to nie ma pewności, czy jest on treścią książki. Najwięcej jednak wątpliwości wśród respondentów wzbudziło czytanie mapy, partytury i analiza tabeli (62%) oraz oglądanie albumu (57%). Prawdopodobnie dla badanych przedmioty przedstawione na dwóch ostatnich zestawach zdjęć wyczerpują stereotyp książki, ale sytuacje nie przedstawiają według badanych praktyk czytelniczych: czym innym jest czytanie książek, a czym innym ich oglądanie (album) czy odczytywanie informacji (z mapy, tabeli, partytury). Systemy znakowe takie jak nuty czy liczby w tabeli są nieco bliżej tekstu niż same obrazy.



Ilustracja. 1. Zdjęcia przedstawiają kategorię „czytanie sobie nawzajem”



Ilustracja. 2. Zdjęcia przedstawiają kategorię „zerkanie do kodeksu”

Czynność czytania jest związana z pewnym stereotypem, który jednak jest odmienny dla różnych grup. Można spekulować na podstawie danych, że osoby, które ze względu na swoje wykształcenie, zawód i styl życia mają kontakt z książkami, będą podchodziły do pytania bardziej rygorystycznie, skupiając się na czytaniu książek ze zwartym tekstem. Z kolei ankietowani mający ten kontakt mniejszy będą interpretowali je bardziej liberalnie, koncentrując się na fizycznym przedmiocie, a mniejszą wagę przywiązując do treści. Na przykład dla 74% robotników niewykwalifikowanych i 90% osób, które

TABELA 4. Odpowiedzi na pytanie, czy grupy ilustracji przedstawiają czytanie książki (w procentach)

Przyjrzyj się poniższym ilustracjom. Które z sześciu grup ilustracji według Ciebie przedstawiają czytanie książki?	%	Nie-czytelnicy	Czytelnicy
„Czytanie czyste”	91	93	87
„Czytanie sobie nawzajem”	89	91	86
„Zerkanie do kodeksu”	88	90	84
„Czytanie z nośnika elektronicznego”	82	84	79
„Analiza mapy/tabeli”	62	66	58
„Oglądanie albumu”	57	61	51

Źródło: Biblioteka Narodowa

Tabela przedstawia wynik ogólny oraz różnice między nie-czytelnikami i czytelnikami.

są w najtrudniejszej sytuacji materialnej³ analiza mapy i tabeli także jest czytaniem książki. Osoby, które czytały chociaż jedną książkę w ciągu poprzedniego roku, rzadziej interpretują sytuacje przedstawione na zdjęciach jako czytanie w każdej kategorii. Być może mają silny własny stereotyp, czym jest czytanie i nabierają wątpliwości wobec wielu sytuacji na zdjęciach. Największe różnice w interpretacjach występują w wypadku oglądania albumu (8 p.p.) oraz odczytywania mapy i tabeli (15 p.p.): 58% czytających uznało, że analiza mapy lub tabeli jest czytaniem – wobec 66% wśród nieczytających, a 51% czytających uznało z kolei oglądanie albumu za czytanie – wobec 61% wśród nieczytających. Fizyczny przedmiot pozwala rozpoznać, że są to sytuacje czytelnicze tym, którzy z czytaniem mają mniejszy kontakt, a w każdym razie posiadają mniejszy kapitał kulturowy. Z kolei czytelnicy i wyższe kompetencje kulturowe wprowadzają subtelniejsze dystynkcje – umiejętność odróżnienia czytania powieści od analizy tabeli umieszczonej w książce jest funkcją znajomości tych praktyk.

Przedstawione wyniki pokazują, że badani żywią przekonania odnośnie do tego, czym czytanie jest, a czym nie jest. Stereotyp czytania u ankietowanych nie w pełni pokrywa się z treścią pytania zadawanego przez Bibliotekę Narodową. Z jednej strony, co zbieżne jest z operacjonalizacją ogólnego wskaźnika czytelnictwa, ankietowani zgadzają się, że także przeglądanie książek można włączyć do sytuacji czytania. W rezultacie do tych, których nazywamy „czytelnikami”, zaliczamy osoby, które nie tyle czytają zwarty tekst, co czytają fragmenty lub nawet tylko przeglądają książki, np. podręczniki, książki branżowe, kucharskie, poradniki czy książki dla dzieci. Potwierdzają to zresztą wskazania przeczytanych książek w kolejnych pytaniach kwestionariusza, gdzie zamiast tytułów i autorów pojawiają się sformułowania: „książka branżowa na temat pszczelarstwa”, „książka na temat zabytków”, „żywnieniowa”, „czytane i przeglądane były

3 Jest to średnia z kategorii osób, które zadeklarowały, że „pieniędzy starcza im tylko na podstawowe potrzeby” i że „pieniędzy nie starcza im nawet na najtańsze jedzenie”.

podręczniki szkolne”. Prawdopodobnie nie były to książki przeczytane, lecz przeglądane lub czytane we fragmentach, zgodnie z potrzebą chwili. Zerkanie do książek może mieć charakter użytkowy. Czytać możemy także na głos, przede wszystkim dzieciom. Z drugiej strony, znaczna część ankietowanych (około 40%) wyłącza z tej sytuacji „czytanie” albumów czy map – można spekulować, że brakuje tam w ich przekonaniu zwartego tekstu, a reprezentacja informacji w postaci mapy czy tabeli nie wyczerpuje znamion czytania. W tym sensie, nie tyle forma fizycznego przedmiotu jest determinująca, co zwarty tekst, który można znaleźć w środku. Zawęża to rozumienie sytuacji czytelniczej wobec intencji badaczy, ponieważ w kwestionariuszu Biblioteki Narodowej ankietowani proszeni są o odpowiedź, czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy czytali w całości, we fragmencie lub przeglądali jakieś książki. Pytanie doprecyzowuje, że chodzi o każdy rodzaj książki, np. albumy, poradniki i encyklopedie. Jest to sformułowanie liberalne, które w gruncie rzeczy jest wskaźnikiem kontaktu z książką, a nie czytelnictwa, odnosi się nie tylko do książek przeczytanych czy nawet czytanych, ale także przeglądanych. Wskazuje to wreszcie na sygnalizowany problem: czytanie dłuższych tekstów w Internecie czy aplikacji – np. w serwisach informacyjnych, mediach społecznościowych czy w prasie online – jest równorzędnym pod względem wysiłku poznawczego i opiera się na zbliżonych kompetencjach. To pozwala zadać pytanie, czy koncentracja na wskaźniku czytelnictwa książek nie wydziela w sztuczny sposób jakiegoś fragmentu praktyk czytelniczych („piśmienności”, ang. *literacy*), niwelując z kolei praktyki, które mają w przekonaniu badanych inny charakter (odczytanie mapy w atlasie). Walorem badań sondażowych jest ich powtarzalność, można jednak ostrożnie modyfikować w przyszłości brzmienie pytania.

Warto zaznaczyć, że różne formy piśmienności sprzyjają sobie. Spośród osób, które czytały przynajmniej jedną książkę w ciągu roku, 62% czyta regularnie lub czasami prasę papierową. Odwrotnie, wśród osób, które nie czytały żadnej książki, 61% nie czyta także prasy. Z kolei wśród osób, które w ciągu ostatniego roku czytały książkę, aż 73% czytało także w ciągu ostatniego miesiąca dłuższy tekst na ekranie urządzenia elektronicznego, a w grupie tych, którzy nie czytali żadnej książki, jest to 60%. W gronie osób czytających 19% spędza dziennie przed ekranem nie więcej niż godzinę (czyli krótko), gdy wśród osób nieczytających jest to aż 39%. Fałszywe jest zatem budowanie prostej zależności, że czas przed ekranem zmniejsza czas spędzany z książką. Raczej uczestnictwo w kulturze czytelniczej i cyfrowej jest wysoko powiązane, co nie dziwi, gdy przyjrzymy się strukturze klasowo-zawodowej czytających i korzystających regularnie z urządzeń elektronicznych. Czas poświęcany na praktyki kulturowe różnych typów jest więc dzielony między praktyki czytelnicze i uczestnictwo w kulturze cyfrowej.

Teoretycznie, wyobrażenie respondentów, czym jest, a czym nie jest czytanie, nie powinno zakłócać wyników, ponieważ pytanie, które posłużyło do konstrukcji ogólnego wskaźnika czytelnictwa jest precyzyjne, a ankieterzy odczytują jego pełną treść.

Praktycznie, wyobrażenia ankietowanych „wiążą ich” – odpowiadając mogą opierać się na pierwszych skojarzeniach. Gdy w następnej kolejności kwestionariusz prosi o wskazanie konkretnych pozycji książkowych, to prawdopodobnie nie będą wymieniali książek, które kojarzą z sytuacjami czytelnictwa niemieszczącymi się w ich stereotypie czytelnictwa.

PO CO BADAĆ CZYTELNICTWO?

Wśród osób, które nie czytały żadnej książki w ciągu 12 miesięcy poprzedzających badanie, 17% nigdy nie czytało, a kolejnych 56% czytało tylko w szkole lub na studiach. Wreszcie, 27% deklaruje, że kiedyś czytało, ale teraz tego nie robi. Pokazuje to dwie kwestie: po pierwsze, powszechność doświadczenia czytelniczego w trakcie edukacji; po drugie, że większość osób dziś nieczytających skończyła swoje doświadczenia lekturowe na etapie edukacji, czyli nie udało się wytworzyć stałej dyspozycji w tej dziedzinie (wykres 4). Wśród nieczytających obecnie wciąż jest 14-procentowa grupa tych, którzy bardzo lub raczej lubią czytać książki. W grupie nieczytających w ostatnim roku, którzy raczej lubią czytać książki, 69% czytało wcześniej, a 24% czytało na studiach. Jest to zjawisko interesujące – istnienie grupy osób, które – w odpowiednich okolicznościach – mogłyby powrócić do czytania, ponieważ deklarują, że czerpią z tego przyjemność i faktycznie czytały, większość także po ukończeniu edukacji.

Należy zaznaczyć, że osoby nieczytające książek (w ostatnim roku 59%) uczestniczą w kulturze piśmienniczej – czytają bowiem teksty, także dłuższe, np. prasę, ale przede wszystkim treści w Internecie. Spośród tych, którzy nie przeczytali żadnej książki w ciągu ostatnich 12 miesięcy, 60% przeczytało dłuższy tekst na urządzeniu cyfrowym w ciągu ostatniego miesiąca.

Badania Biblioteki Narodowej pozwalają ujrzyć praktyki czytelnicze w szerszym kontekście praktyk kulturowych, koncentrują się jednak na jednej z nich. Warto zadać

WYKRES 4. Czytanie w przeszłości osób dziś nieczytających (w procentach)



pytanie, dlaczego czytanie książek jest tą wyróżnioną formą uczestnictwa w kulturze – na tyle ważną, żeby badać ją odrębnie, mimo podobieństwa do innych praktyk. Ważne jest, aby wskazać racje dla badania czytelnictwa książek, które wykraczają poza rutynę metodologiczną, obsługę interesów instytucji (np. bibliotek) czy legitymizację aktywizmu politycznego (np. wobec rynku wydawniczego i prowadzenia różnej polityki kulturowej, rozwijającej czytelnictwo), ponieważ warto zachować pewne formy instytucjonalne lub kształtować rynek tylko pod warunkiem, że uznamy czytanie książek za doniosłą praktykę społeczną, być może ważniejszą od wielu innych praktyk.

CZYTANIE KSIĄŻEK W FORMATACH CYFROWYCH W 2024 ROKU

Roman Chymkowski

Naturalnym kontekstem praktyk czytania książek w formatach cyfrowych jest społeczny zasięg Internetu. Dziś obejmuje on niemal całe polskie społeczeństwo – w 2024 roku prawie 96% gospodarstw domowych miało dostęp do Sieci¹. Dla porównania – mniej więcej tyle samo gospodarstw było wyposażonych w telewizory i pralki. Ponadto liczba aktywnych kart SIM w Polsce wynosiła 53,2 mln², co pokazuje skalę dostępu do Internetu mobilnego. Bez poważnego ryzyka popadnięcia w przesadę można powiedzieć, że Internet jest dziś jednym z dóbr pierwszej potrzeby i to takim, które dla jego użytkowników staje się coraz bardziej przezroczyste, zauważalnym zwłaszcza wtedy, kiedy go z jakiegoś powodu brakuje. Jak pokazują tabele 1 i 2, podstawową zmienną różnicującą korzystanie z urządzeń cyfrowych jest wiek, przy czym można zaobserwować dwa progi, po przekroczeniu których aktywność cyfrowa maleje. Są to 60. i 70. rok życia. Osoby najstarsze stosunkowo wiele lat przeżyły przed upowszechnieniem się tych technologii komunikacyjnych, a zatem miały najmniej czasu na ich oswojenie. Należy się spodziewać, że wraz ze starzeniem się pokoleń *digital born* różnice te będą się spłaszczać.

Na przeciwnym biegunie są osoby najmłodsze. 13% uczniów i studentów oraz tyle samo respondentów w grupie 15–18-latków zadeklarowało, że zazwyczaj spędza przed ekranami urządzeń cyfrowych 8 lub więcej godzin dziennie. Do podobnych wniosków prowadzą raporty z innych badań – nastolatki mają przed oczyma smartfony niemal stale, także podczas spożywania posiłków, zasypiania, oglądania telewizji czy rozmów z rówieśnikami³.

¹ Zob. *Spółeczeństwo informacyjne w Polsce w 2024 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2024, s. 109.

² Zob. *Raport o stanie rynku telekomunikacyjnego w 2024 roku*, Urząd Komunikacji Elektronicznej, Warszawa 2025, s. 55. Około miliona z tej liczby to karty w posiadaniu cudzoziemców.

³ Zob. *Nastolatki 3.0. Raport z ogólnopolskiego badania uczniów i rodziców*, red. R. Lange, NASK – Państwowy Instytut Badawczy, Warszawa 2023, s. 23–28.

TABELA 1. Korzystanie z urządzeń cyfrowych w 2024 roku w podziale na wiek (N=2025) (w procentach)

	Ogółem	15–24 lata	25–39 lat	40–59 lat	60 lat i więcej	15–18 lat	19–59 lat	60–70 lat	Powyżej 70 lat
Nie, nie korzystam z Internetu	16	4	3	5	41	7	4	24	64
Tak, korzystam z komputera stacjonarnego	13	17	17	13	8	17	15	9	7
Tak, korzystam z komputera przenośnego, laptopa	53	65	67	60	30	66	63	38	19
Tak, korzystam z tabletu	10	12	12	13	5	11	13	6	4
Tak, korzystam ze smartfona	79	94	93	90	51	90	92	68	27

Źródło: Biblioteka Narodowa

TABELA 2. Przeciętna liczba godzin spędzonych z urządzeniami cyfrowymi w 2024 roku w podziale na wiek (N=2025) (w procentach)

	Ogółem	15–24 lata	25–39 lat	40–59 lat	60 lat i więcej	15–18 lat	19–59 lat	60–70 lat	Powyżej 70 lat
W ogóle nie używam komputera, tabletu ani smartfona	14	2	1	4	38	4	3	20	62
Mniej niż jedną godzinę	17	5	9	20	24	4	15	27	19
1–5 godzin	55	59	68	63	35	50	65	47	18
5–8 godzin	10	25	14	9	2	29	13	4	1
8 godzin i więcej	4	10	7	3	1	13	5	2	1

Źródło: Biblioteka Narodowa

Spółeczno-kulturowe rzeczywistości, których doświadczają poszczególni ludzie, obecnie trudno byłoby opisać jako złożone z dwóch wzajemnie odseparowanych sfer – analogowej i online. Dzieje się tak z wielu powodów, wśród których na użytek niniejszych rozważań warto wyróżnić dwa. Po pierwsze, korzystanie z Internetu nie zakłada konieczności świadomego logowania się do jakiejś cyfrowej usługi. Wiele sfer codziennego życia posiadaczy smartfonów i użytkowników urządzeń obecnych w sklepach, punktach usługowych czy w przestrzeni publicznej dobrze określa angielskie słowo *phygital*, zakładające płynne przenikanie się tego, co fizyczne, z tym, co cyfrowe. Po drugie, narzędzia komunikacji cyfrowej zostały przez znaczną część polskiego społeczeństwa opanowane w stopniu pozwalającym stosunkowo swobodnie załatwiać różne

bieżące sprawy życiowe, w tym dokonywać zakupów online. Pisaliśmy o tym w raportach z badań prowadzonych w poprzednich latach⁴. Ta ostatnia uwaga dotyczy także rynku książki – rozbudowana sieć księgarni internetowych oferujących książki drukowane, a także serwisy z książkami cyfrowymi zyskiwały rosnące grono klientów jeszcze przed pandemią COVID-19⁵.

Ilościowe badania czytelnictwa książek na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej realizowane przez Bibliotekę Narodową dotyczą wszelkich praktyk czytania książek, niezależnie od tego, jaką formę mają te przedmioty – drukowanych kodeksów czy tekstów wyświetlanych na ekranach urządzeń cyfrowych takich jak komputery, tablety, czytniki bądź telefony komórkowe. W tej perspektywie cyfrowy aspekt czytelnictwa najprościej można określić jako czytanie książek na ekranach lub czytanie książek w formatach elektronicznych, ponieważ punktem wyjścia jest tu typ praktyki lekturowej, nie zaś konkretne rozwiązanie techniczne, które tę praktykę czyni możliwą. Chodzi tu o czytanie zarówno takich książek, które posiada się w formie plików zapisanych na urządzeniu bądź w chmurze, jak i takich, do których dostęp możliwy jest tylko po zalogowaniu się do odpowiedniego serwisu streamingowego.

W konsekwencji pytanie o tak pojęte e-czytelnictwo dotyczy szerokiego spektrum praktyk – wszak książkami czytаныmi w formatach cyfrowych mogą być nie tylko te, które wydano z myślą o takiej formie udostępniania, ale też te, które są mniej lub bardziej profesjonalnie zdigitalizowanymi (przez wydawców bądź czytelników) wersjami drukowanych kodeksów lub ich fragmentów, dystrybuowanymi zazwyczaj jako pliki pdf. Ten ostatni przypadek pokazuje, że granice uniwersum tekstów cyfrowych tylko na pozór są ostre – status udostępnianego w chmurze czy wysłanego jako załącznik rozdziału drukowanej książki sfotografowanego za pomocą smartfona nie dla każdego jest oczywisty. Także ze względu na wieloznaczność słów, którymi na co dzień określane są książki w formatach cyfrowych, w tym badaniu respondenci byli pytani o czytanie na ekranach urządzeń elektronicznych.

Tak jak co roku głównym, a zarazem najbardziej skomplikowanym pytaniem kwestionariusza naszego badania jest to, które dotyczy lektury w całości lub we fragmencie jakichkolwiek książek – zarówno papierowych, jak i cyfrowych. Osoby, które twierdząco odpowiedziały na to pytanie, proszone są o wymienienie do pięciu z nich poprzez podanie autora/autorki, tytułu i krótkiej charakterystyki treści. O każdą wymienioną książkę dopytujemy, czy była czytana w formie papierowej czy elektronicznej. Za czytelników książek w formatach cyfrowych uznajemy te osoby, które wskazały chociaż jedną tak czytaną książkę. W 2024 roku wśród co najmniej piętnastoletnich Polek i Polaków było ich 5%, czyli mniej więcej tyle samo, co w poprzednich latach. Zgodnie z przewidywaniami

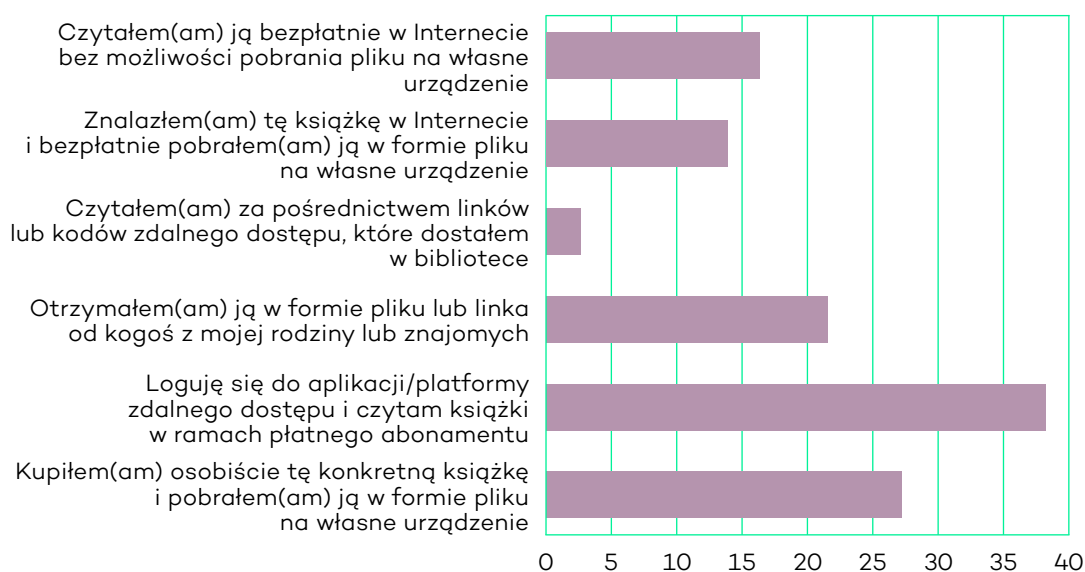
⁴ Zob. R. Chymkowski, Z. Zasacka, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w drugim roku pandemii (2021–2022)*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2022, s. 26.

⁵ Zob. O. Dawidowicz-Chymkowska, *Ruch wydawniczy w liczbach 2020. Książki*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2021, s. 10–12.

przeciętnie częściej z tej formy dostępu do książek korzystają osoby stosunkowo młode i te, które są w trakcie pobierania nauki w szkole lub na uczelni wyższej, a zwłaszcza te, które spędzają 8 i więcej godzin przed ekranami urządzeń cyfrowych (aż 22%). To ostatnie wiąże się nie tylko z młodym wiekiem, ale także z wykonywaniem pracy zawodowej wymagającej specjalistycznych kwalifikacji i wysokiego wykształcenia. Duży stopień ucyfrowienia najmłodszych grup wiekowych w nieoczywisty sposób łączy się z praktykami analogowymi. Z jednej strony w grupach tych wyraźnie rzadziej czyta się papierową prasę, z drugiej zaś – jak podkreślamy w kolejnych raportach – im się jest młodszym, tym większe prawdopodobieństwo sięgnięcia po książkę, w tym papierową.

Okolicznością nie bez znaczenia dla praktyk lekturowych, w tym czytania online, jest poczucie bezpieczeństwa ekonomicznego. Odsetek czytelników książek elektronicznych jest przeszło dwukrotnie większy niż średnia dla całej populacji w grupie osób najbardziej optymistycznie oceniających swoją sytuację materialną. Tym zależnościom towarzyszą najczęściej wskazywane sposoby dostępu do treści – dominują te związane z podejmowaniem decyzji finansowych: zakup pojedynczych tytułów lub opłacanie abonamentu za dostęp do streamingu. Zdecydowanie rzadszą praktyką jest nieodpłatne pobieranie tekstów z Sieci lub czytanie online bez możliwości pobrania. Niewielka grupa czytelników książek w formatach cyfrowych korzysta z linków i kodów udostępnianych przez biblioteki publiczne, przy czym odsetek ten do pewnego stopnia jest zapewne wypadkową podaży. Świadczy o tym fakt, że przeszło 40% czytelników zdaje sobie sprawę z cyfrowej oferty bibliotek. Co piąta osoba czytająca książki na ekranach urządzeń elektronicznych odpowiedziała, że przynajmniej jedną z nich otrzymała w formie pliku lub linka. To pokazuje, że mamy tu do czynienia z podobnymi zjawiskami jak w przypadku książek drukowanych – chętnie dzielimy się tym, co czytamy, ze znajomymi i domownikami.

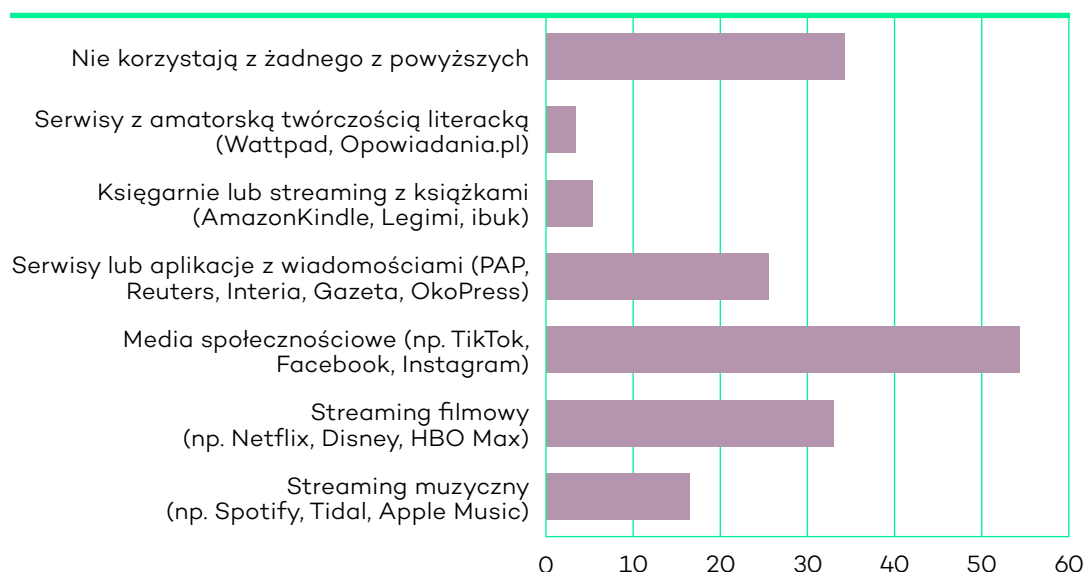
WYKRES 1. Źródła książek czytanych w formatach cyfrowych w 2024 roku (w procentach)



Wyniki nie sumują się do 100%.

Źródło: Biblioteka Narodowa

**WYKRES 2. Korzystanie z wybranych typów treści online w 2024 roku (N=2025)
(w procentach)**



Wyniki nie sumują się do 100%.

Źródło: Biblioteka Narodowa

Ze względu na niewielką liczbę osób deklarujących czytanie książek w formatach cyfrowych, odsetki podane na wykresie 1 należy traktować jako przybliżone, tym niemniej jednak widoczne tu proporcje odpowiadają tym zarejestrowanym w roku 2023. W dłuższej perspektywie czasowej widać rosnący udział źródeł rynkowych i malejące zainteresowanie mniej oficjalnymi sposobami zdobywania książek – tak charakterystycznymi dla początków obecności książek w Internecie⁶.

Czytanie książek elektronicznych, podobnie zresztą jak papierowych, nie jest dominującą, a tym bardziej jedyną formą kontaktu z tekstem, w tym tekstem cyfrowym. Ponadto – co oczywiste – to, co robi się za pomocą Internetu, bardzo rzadko polega na czytaniu książek. Wykres 2 pokazuje, jak nieznaczny wycinek czynności wykonywanych za pomocą urządzeń cyfrowych wiąże się z czytaniem książek, przy czym warto odnotować, że pewien niewielki odsetek respondentów deklaruje czytanie nieprofesjonalnej twórczości literackiej w Sieci, niekoniecznie postrzeganej jako książki. Oczywiście to zestawienie nie wyczerpuje spektrum możliwych cyfrowych praktyk lekturowych i działań im towarzyszących – czytanie jest czynnością do tego stopnia przezroczystą, że nie zawsze zdajemy sobie sprawę, że ją wykonujemy. Często towarzyszy percepcji online treści dźwiękowych czy wizualnych, choćby w postaci śledzenia audiodeskrypcji, podpisów czy komentarzy, nawet na tych platformach komunikacyjnych, których zwykle nie kojarzy się z czytaniem⁷.

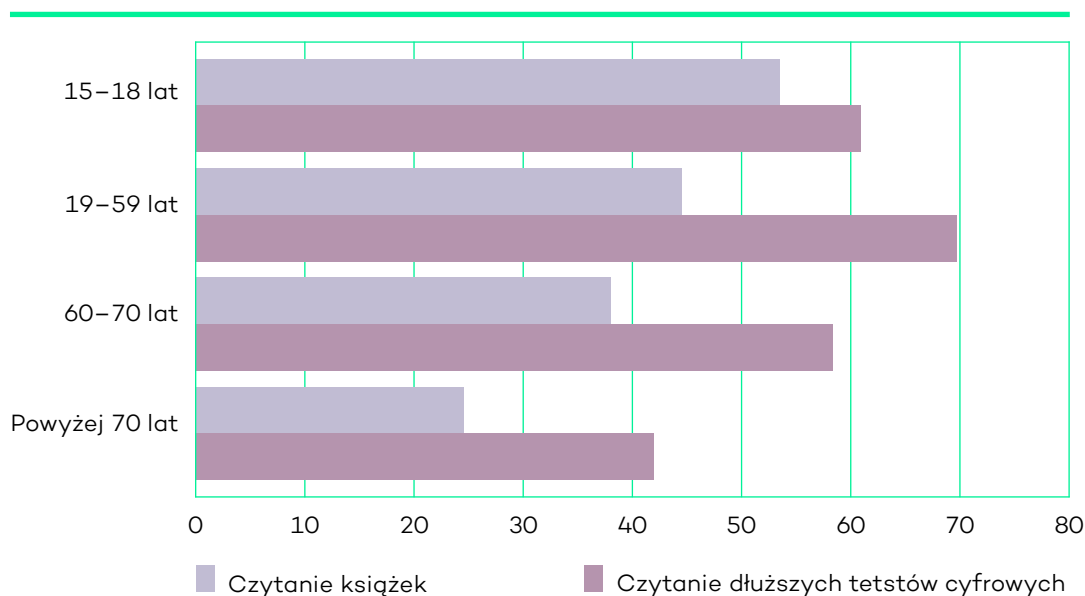
⁶ Zob. R. Chymkowski, Z. Zasacka, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2023 roku*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2024, s. 21.

⁷ Zob. J. Stachowicz, „Nie przeszkadzaj mi, bo robię edytę”. Nowa lektooralność i nowa lapidarność na platformie TikTok w perspektywie antropologii praktyk językowych, „Kultura Współczesna” 2024, nr 2 (127), s. 24.

Jakkolwiek lektura książek na ekranach urządzeń cyfrowych jest daleka od bycia powszechną, zwyczaj czytania stosunkowo złożonych tekstów w formie elektronicznej (haseł Wikipedii, wielorakich wiadomości z kraju i ze świata czy artykułów publicystycznych) jest popularny w całej populacji. Wskazuje nań 2/3 badanych, przy czym takiej odpowiedzi częściej udzielają czytelnicy książek (73%) niż osoby ich nieczytające (60%), częściej osoby lubiące je czytać niż te, które nie lubią tego robić, co jeszcze raz potwierdza obserwację, że czytanie książek i pozytywny stosunek emocjonalny do tej czynności różnicuje sposób korzystania z zasobów Internetu.

Czytanie dłuższych tekstów na ekranach komputerów, tabletów i smartfonów w każdej grupie wiekowej jest częstsze niż lektura książek w jakiegokolwiek postaci. Wśród najstarszych Polek i Polaków więcej jest osób czytających teksty online niż wynosi wskaźnik czytelnictwa papierowych i cyfrowych książek w całej populacji. Zatem na malejący wraz z wiekiem odsetek czytelników książek wpływ mają przede wszystkim czynniki społeczno-kulturowe. Okazuje się, że łatwiej wyrobić w sobie nawyk sprawdzania informacji w Sieci niż czytania książek.

WYKRES 3. Czytanie papierowych i cyfrowych książek a czytanie dłuższych tekstów cyfrowych w podziale na wiek w 2024 roku (w procentach)

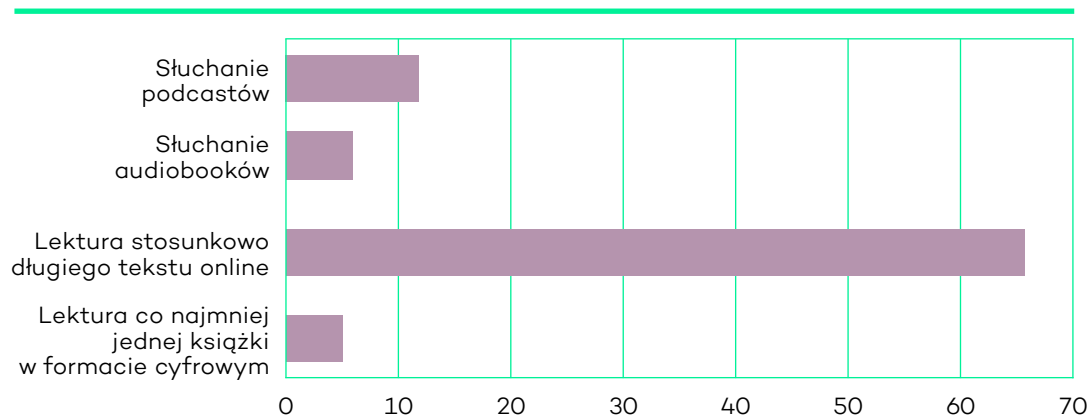


Źródło: Biblioteka Narodowa

Praktykom lekturowym w Sieci towarzyszy odbiór niekiedy bardzo złożonych narracji w formie audiobooków i podcastów. Te pierwsze, będące książkami utrwalonymi w formie dźwiękowej, nie są wprawdzie czytane i przez to generują odmienną od lektury sytuację komunikacyjną, ale mogą odpowiadać na analogiczne potrzeby jak czytane książki. Osoby, które słuchają audiobooków pod względem demograficznym są podobne do czytelników książek. Najwięcej jest ich wśród młodzieży uczącej się i studiującej, przy czym płeć i miejsce zamieszkania nie odgrywają tu istotnej roli. Uczniowie i studenci, osoby między 15 a 24 rokiem życia, to również najliczniejsi odbiorcy podcastów (przeszło

co piąty respondent w tej grupie deklaruje ich regularne lub okazjonalne słuchanie). Ten gatunek komunikacyjny nieco mniej popularny jest w grupie 25–59 lat, a wśród osób co najmniej sześćdziesięcioletnich ma bardzo niewielu amatorów.

WYKRES 4. Wybrane cyfrowe praktyki uczestnictwa w kulturze w 2024 roku (N=2025) (w procentach)



Źródło: Biblioteka Narodowa

SPOŁECZNE OBIEGI KSIĄŻEK W 2024 ROKU

Zofia Zasacka

Jednym z celów ogólnopolskiego badania czytelnictwa książek jest obserwacja, jakimi drogami książki krążą w społeczeństwie, do kogo i w jaki sposób docierają. W tym celu stosowane jest pojęcie **społecznego obiegu książki**, które zostało zaczerpnięte ze studiów Stefana Żółkiewskiego¹ poświęconych kulturze literackiej i jej społecznym funkcjom w określonym społeczno-kulturowym kontekście. Przedmiotem prezentowanych analiz są **publiczności czytelnicze**², to znaczy wyróżnione kategorie analizy statystycznej, które wskazują na populacje posiadające określone cechy społeczno-demograficzne i specyficzną **kulturę literacką przejawiającą się w określonych praktykach, oczekiwaniach, zainteresowaniach i gustach czytelniczych**. Na kształt publiczności czytelniczej ma wpływ społeczny obieg książki, który z kolei jest powiązany z wyborami czytelniczymi. A zatem wyodrębnione publiczności czytelnicze stanowią konstrukt analityczny wynikający z analizy danych otrzymanych z badania czytelnictwa książek.

W prezentowanym badaniu czytelnictwa analizy danych o źródłach wiedzy oraz informacji dotyczących czytanych książek i sposobów pozyskiwania tych książek pozwalają na opisanie różnych typów społecznego obiegu książek i publiczności czytelniczych.

POCZĄTKI DROGI KSIĄŻKI DO CZYTELNIKA

Komunikacja społeczna towarzysząca praktykom czytelniczym³ pozwala rozprzestrzeniać wiedzę i opinie o książce, ale także nadaje społeczny sens i funkcje czytaniu. Tekst krążący wśród odbiorców powoduje, że czytanie przestaje być praktyką indywidualną,

¹ S. Żółkiewski, *Kultura literacka 1918–1932*, Wrocław 1973.

² J. Ankudowicz, *Publiczność literacka – publiczność czytająca (kilka uwag o badaniach czytelnictwa)*, w: *Publiczność literacka*, red. S. Żółkiewski, M. Hopfinger, Wrocław 1982, s. 105–120; M. Głowiński, T. Kostkiewiczowa, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Obiegi literatury*, w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 2000, s. 348.

³ J. Lalewicz, *Socjologia komunikacji literackiej. Problemy rozpowszechniania i odbioru literatury*, Wrocław 1985; E. Long, *O społecznej naturze czytania*, „Teksty Drugie” 2012, nr 6 (138), s. 136–166.

a zdobywa dodatkowe funkcje społeczne: spaja relacje międzyludzkie, buduje prestiż czytelnika, przekazuje znaczenia i wzory interpretacji, kształtuje nawyki, tworzy mody na określone praktyki, wybory lekturowe itp. Z drugiej strony czytanie jest też efektem interakcji i relacji społecznych, w których uczestniczy czytelnik.

Można wyróżnić cztery typy impulsów do czytania: **towarzyski (rodzinny)**, **osobisty**, **medialny** i **instytucjonalny**. Impulsy te nie są rozłączne, na przykład medialne przy wykorzystaniu mediów, zwłaszcza społecznościowych, stają się także interakcje towarzyskie.

Najważniejsze dla czytelników są inspiracje czytelnicze wynikające z interakcji w najbliższych kręgach społecznych. Najbardziej istotna jest przede wszystkim obecność praktyk czytelniczych **w życiu towarzyskim i rodzinnym czytelnika**⁴. Społeczna wymiana informacji, rekomendacji i opinii o książkach jest najważniejszym impulsem do podjęcia lektury. Wykres 1 wyraźnie ilustruje tę prawidłowość. Są to wszystkie interakcje *face-to-face* oraz poprzez media społecznościowe z osobami zainteresowanymi czytaniem książek. Aż 40% czytelników dowiedziało się o czytanej książce od przyjaciół i znajomych, a 31% od członków rodziny.

Uczestnictwo w towarzyskim obiegu książki – szczególnie czerpanie lekturowych inspiracji w kręgach koleżeńskich – jest zróżnicowane pokoleniowo i przez płeć. Wymiana opinii o lekturach wśród znajomych i przyjaciół to częściej kobieca praktyka. Czytelniczki z młodszych generacji czytelniczych najczęściej komunikują się w tej kwestii ze znajomymi, jest to praktyka aż 68% nastolatków (w wieku 15–18 lat), 49% kobiet w wieku 25–39 lat, 39% w wieku 40–59 lat i tylko co trzeciej czytelniczki w wieku powyżej 60 lat (tabela 1). Chłopcy najrzadziej korzystają z książkowych rekomendacji koleżeńskich: robi tak tylko 20% najmłodszych czytelników w wieku 15–18 lat, ale już zdecydowanie częściej mężczyźni w wieku 19–59 lat – 40% osób w tym wieku i nieco rzadziej starsi czytelnicy, w wieku powyżej 60 lat – 35% takich osób (tabela 2).

Wymiana opinii o książkach w kręgach rodzinnych ma rzadziej miejsce tylko wśród chłopiących czytelników w wieku 15–18 lat. Dla pozostałych pokoleń czytelników znaczenie rozmów o książkach z rodziną jest podobne dla obu płci i jest najważniejsze dla najstarszych z nich (tabela 1 i 2).

Co piąty czytelnik deklaruje, że **samodzielnie decyduje o tym, co warto przeczytać. Lektury w bibliotece domowej, szkolnej, publicznej lub księgarni** znacznie częściej wyszukują kobiety (wykres 1). Czytelniczki, co należy podkreślić, niezależnie z jakiego pochodzą pokolenia czytelniczego, są na tyle zainteresowane czytaniem, że bardzo chętnie poszukują w różnych księgozbiorach interesujących je książek. Natomiast najmłodszy czytelnicy najrzadziej sami wybierają lektury, podjęło się tego tylko 9% deklarujących czytanie książek mężczyzn w wieku 15–24 lat (tabela 2).

⁴ Z. Zasacka, *Towarzyskie życie czytania – społeczne dystynkcje wolnej lektury*, „Stan Rzeczy” 2025, nr 1 (26).

WYKRES 1. Płeć i wiek czytelników a źródła informacji o czytanych książkach, N=838 (w procentach)

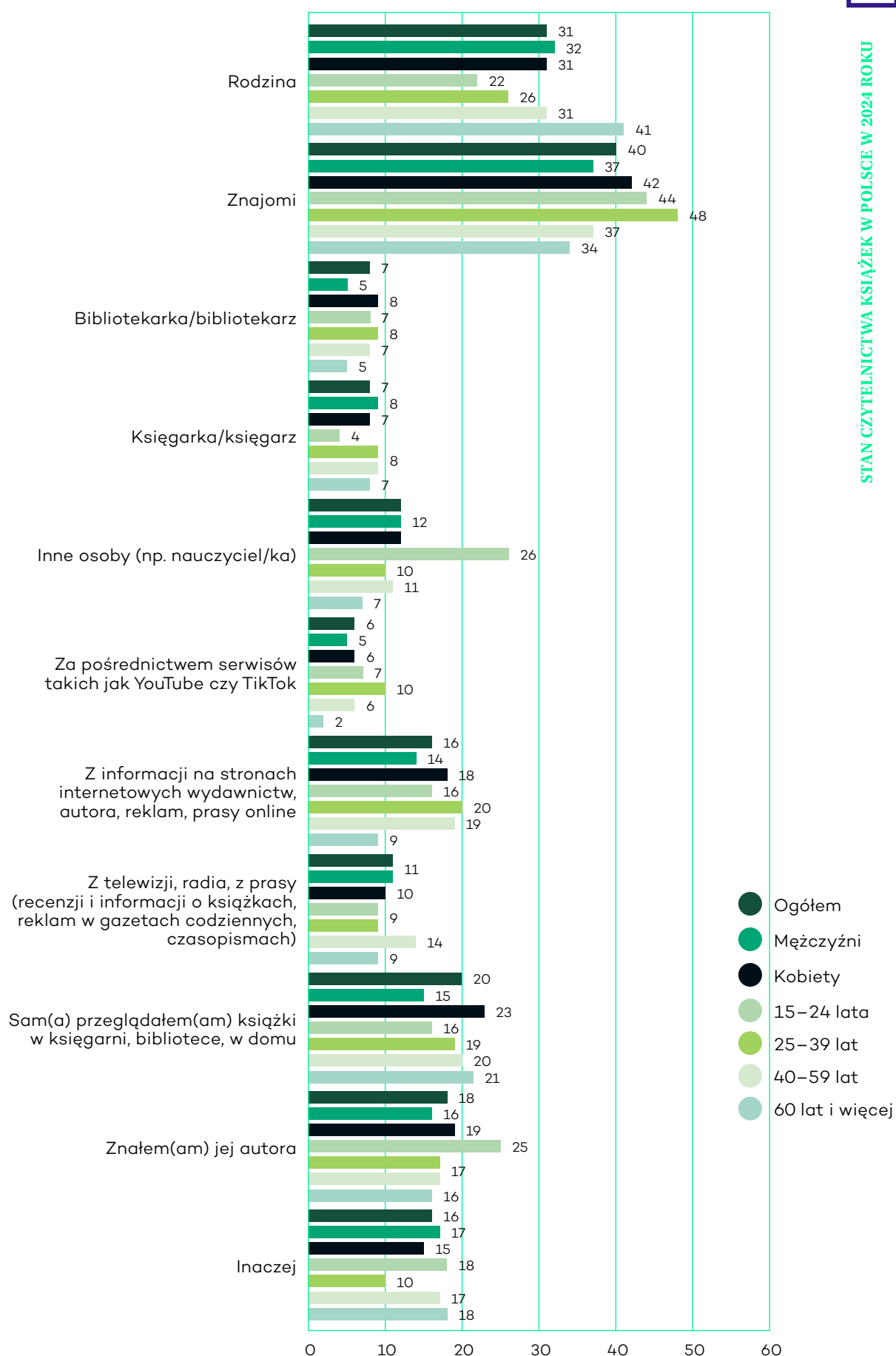


TABELA 1. Kobiety deklarujące czytanie książek i ich wiek a źródła informacji o czytanych książkach, N=503 (w procentach)

Źródła informacji o książkach	Płeć	Wiek							
	kobiety	15–24 lata	25–39 lat	40–59 lat	60 lat i więcej	15–18 lat	19–59 lat	60–70 lat	powyżej 70 lat
Rodzina	31	30	22	30	41	26	28	32	58
Znajomi (w tym znajomi na portalach społecznościowych)	42	54	49	39	34	68	43	32	38
Bibliotekarki/bibliotekarze	8	4	9	9	6	10	8	5	8
Księgarki/księgarze	7	2	10	6	7	-	7	8	7
Inne osoby (np. nauczyciel/ka)	12	21	11	13	8	35	12	7	10
Za pośrednictwem serwisów, np. YouTube czy TikTok	6	8	7	8	3	13	7	4	-
Z informacji na stronach internetowych i z prasy online	18	20	23	20	8	14	22	9	6
Z innych mediów: telewizji, radia, prasy	10	10	9	14	6	12	12	7	5
Sama przeglądałam	23	23	25	21	23	21	23	26	16
Znałam jej autora	19	37	19	16	15	39	19	19	7
Inaczej	15	15	14	13	18	18	13	22	9
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Liczebność	503	62	122	184	135	24	344	86	49

Źródło: Biblioteka Narodowa

TABELA 2. Mężczyźni deklarujący czytanie książek i ich wiek a źródła informacji o czytanych książkach, N=336 (w procentach)

Źródła informacji o książkach	Płeć	Wiek							
	mężczyźni	15–24 lata	25–39 lat	40–59 lat	60 lat i więcej	15–18 lat	19–59 lat	60–70 lat	powyżej 70 lat
Rodzina	32	14	32	34	41	12	31	42	39
Znajomi (w tym znajomi na portalach społecznościowych)	37	31	47	34	35	20	40	38	26
Bibliotekarki/bibliotekarze	5	11	7	4	2	18	5	2	-
Księgarki/księgarze	8	6	4	11	7	4	8	5	15
Inne osoby (np. nauczyciel/ka)	12	31	9	9	5	40	10	4	9
Za pośrednictwem serwisów, np. YouTube czy TikTok	5	5	13	3	-	9	6	-	-
Z informacji na stronach internetowych i z prasy online	14	12	16	17	10	8	17	10	10
Z innych mediów: telewizji, radia, prasy	11	7	8	13	13	12	10	13	14
Sam przeglądałem	15	8	10	19	19	9	15	15	35
Znałem jej autora	16	12	14	18	17	3	17	15	23
Inaczej	17	23	3	22	18	21	16	19	16
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100	100	100
Liczebność	336	54	86	125	71	32	232	55	16

Źródło: Biblioteka Narodowa

Istnieje też grupa czytelników (18%) (wykres 1), **którzy w swoich wyborach lekturowych sięgnęli po książki znanego im już autora**. Mają oni zatem już wcześniejsze doświadczenia lekturowe i określone oczekiwania czytelnicze. W tej zbiorowości znajdujemy więcej dorastających i młodych dorosłych czytelniczek w wieku 15–24 lat – aż 37% osób z tej grupy wiekowej. Tutaj właśnie ukrywają się „książkary”⁵ – dziewczęta, które kompletują bogate księgozbiory i pochłaniają dużo książek, zwłaszcza w określonym typie i o konkretnej tematyce. W badaniu wyłoniła się znikoma (3%) grupa nastoletnich chłopców i licząca aż 39% grupa nastoletnich dziewcząt, mających już określone gusty czytelnicze i korzystających z wiedzy z odbytych lektur, którzy w efekcie sięgnęli po książkę znanego im wcześniej autorstwa.

Trzecia grupa impulsów rozpoczynających drogę książek do odbiorców ma swoje źródło w **mediach**. Są to rozmaite przekazy: informacje, noty, recenzje, audycje, wywiady, podcasty, przekazy multimedialne poświęcone publikacjom książkowym i ich autorom. Można tu wyróżnić trzy grupy mediów transmitujących i upowszechniających takie treści. Pierwsza z nich związana jest z **analogowym obiegiem książki** odbywającym się za pośrednictwem tradycyjnej prasy drukowanej, audycji radiowych i telewizyjnych. Druga to ogniwo **internetowego obiegu książki** – stanowią ją przekazy na stronach internetowych wydawnictw, autorów, blogerów czy w prasie obecnej online. Trzecia grupa mediów należy do **#influencerskiego obiegu książki** i są to **rekomendujące książki multimedialne przekazy, posty, vlogi w mediach**, takich jak BookTube (społeczność książkowych vlogerów skupionych wokół kanałów książkowych⁶ oraz ich twórców w serwisie YouTube), BookTok (na serwisie TikTok) czy Bookstagram (internetowa społeczność zainteresowana książkami w serwisie Instagram).

Najliczniejsze grono czytelników – 16% – zdobyło wiedzę o czytanych lekturach w **internetowym obiegu książki**, to znaczy dzięki przekazom zamieszczonym na stronach internetowej prasy i innych stronach zawierających informacje o książkach, reklamom i recenzjom poświęconym nowościom wydawniczym itp. Jest to źródło informacji o książkach dla co piątego czytelnika w wieku 18–59 lat, co dziesiątego ucznia i co dziesiątego seniora w wieku powyżej 60 lat.

Dla najmłodszych pokoleń czytelniczych: nastolatków (w wieku 15–18 lat) i młodych dorosłych (w wieku 18–24 lat), stanowiących 11% czytelników, oraz dla co dziesiątego czytelnika w wieku 25–39 lat impulsem do czytania są przekazy społeczności influencerów na serwisach należących do **#influencerskiego obiegu książki**. Częściej z takich źródeł korzystały nastoletnie dziewczęta i młodzi mężczyźni w wieku 24–39 lat (tabela 1, 2). Coraz więcej pokoleń czytelniczych czerpie rady i podpowiedzi dotyczące lektur z vlogów,

⁵ <https://rynek-ksiazki.pl/czasopisma/ksiazkary-kicia-kocia-i-pucio-trzymaja-sie-mocno/>, „Magazyn Literacki KSIĄŻKI” 2024, nr 5. Tekst skopiowany ze strony https://rynek-ksiazki.pl/kategorie-czasopism/magazyn-literacki-ksiazki-5-2024/Rynek_ksiazki.

⁶ <https://natemat.pl/338083,kanaly-o-ksiazkach-na-youtube-lista>; np. <https://www.youtube.com/watch?v=8eSLr2cNGcs> [dostęp: 20.03.2025].

postów, zdjęć z BookToka, Bookstagrama⁷, BookTube’a itp. Są to multimedialne przekazy osób postrzegających siebie jako zakochanych w książkach („booklovers”), pasjonatów czytania czy też związanych zawodowo z książkami, jak księgarze, pisarze, bibliotekarze itd., w których coraz większe znaczenie posiada obraz (zdjęcia, film) czy też podcast, w mniejszym stopniu zaś tekstowa recenzja⁸. Komunikaty poświęcone książkom mają charakter oceniający, często emocjonalną wymowę. Wokół np. bookstagramerów aktywnych na Bookstagramie tworzą się społeczności odbiorców, zwolenników określonego autora lub typu książek, oraz towarzyszące temu formy kultury czytelniczej: rankingi cenionych książek, targi książek, spotkania autorskie, premiery książek itd.⁹

W porównaniu z poprzednimi latami w 2024 roku widoczne jest utrzymanie zainteresowania informacjami obecnymi w tradycyjnych „analogowych” mediach: drukowanej na papierze prasie oraz w radiu i telewizji (tabela 3). Z analogowych mediów korzystają czytelnicy różnych generacji, jednak najrzadziej czytelniczki najstarsze, po sześćdziesiątym roku życia (tabela 1, 2).

Czwartą grupę źródeł informacji o książkach stanowią interakcje z osobami reprezentującymi instytucje związane z **instytucjonalnym obiegiem książki**. Należą do nich księgarnie zajmujące się dystrybucją i sprzedażą książek, a w nich księgarki i księgarze; placówki związane z udostępnianiem – jak biblioteki szkolne i publiczne oraz pracujący w nich bibliotekarze i bibliotekarki, z edukacją – szkoły, a w nich nauczyciele, polecający przede wszystkim lektury szkolne. Interakcje np. z bibliotekarzami mogą być zapośredniczone internetowo, poprzez strony internetowe bibliotek i istniejące na nich informacje o nowościach, recenzjach itp. Księgarze zachęcili do wyboru konkretnej książki 7% czytelników: częściej mężczyźni po czterdziestym roku życia, najrzadziej – nastolatki (tabela 1, 2). Warto odnotować, że żadna nastoletnia czytelniczka nie zadeklarowała, że skorzystała z rad księgarzy (tabela 1). Dziewczęta są zatem samodzielne w wyszukiwaniu informacji o lekturach i mają własne drogi dochodzenia do wiedzy o książkach wartych czytania.

Z rad bibliotekarskich również korzystało stosunkowo niewielu czytelników: też tylko 7%, nieco liczniej kobiety niż mężczyźni; wyróżnili się pod tym względem uczniowie (10%), a zwłaszcza nastoletni chłopcy w wieku 15–18 lat (18%), z kolei znacznie rzadziej – czytelnicy z pokolenia młodych dorosłych (w wieku 18–24 lat) i jeszcze rzadziej – najstarsi czytelnicy (tabela 2).

⁷ <https://whatshotblog.com/how-to-start-a-bookstagram/> <http://www.ksiazkidobrejakczekolada.pl/2018/09/bookstagram-jak-zaczac.html> [dostęp: 20.03.2025].

⁸ F. Pianzola, S. Rebora, G. Lauer, *Wattpad as a Resource for Literary Studies. Quantitative and Qualitative Examples of the Importance of Digital Social Reading and Readers' comments in the Margins*, „PLoS ONE” 2015 (1), s. 1–48; <https://doi.org/10.1371/journal> [dostęp: 20.03.2025]; M. K. Merga, *How Can Booktok on TikTok Inform Readers' Advisory Services for Young People?*, „Library and Information Science Research” 2021, nr 43; K. Rogowicz, *BookTube. Młodzi dorośli o książkach i literaturze*, „Z Teorii i Praktyki Dydaktycznej Języka Polskiego” 2018, t. 27, s. 93–100; M. Martens, G. Balling, K. Higgason, *#BookTok-MadeMeReadIt: Young Adult Reading Communities Across an International, Sociotechnical Landscape*, „Information nad Learning Sciences” 2022, nr 123 (1); 10.1108/ILS-07-2022-0086 [dostęp: 20.03.2025].

⁹ <https://www.empik.com/pasje/ksiazki-zawladnely-instagramem-co-to-jest-bookstagram,135026>, <https://www.empik.com/pasje/tiktok-i-ksiazki-czyli-co-to-jest-booktok,135027> [dostęp: 20.03.2025].

Rekomendacje innych osób oznaczają przede wszystkim polecenia w szkolnym kontekście i dotyczą uczniów czytających lektury szkolne: 38% deklarujących czytanie książek uczniów podjęło lekturę idąc za nauczycielskim poleceniem: w tym 40% chłopców i 35% dziewcząt.

PODSUMOWANIE

Analizując wyniki badań czytelnictwa z ostatnich pięciu lat zauważamy, że hierarchia znaczenia uwzględnionych źródeł inspiracji lekturowych wśród czytelników utrzymuje się w podobnym porządku (tabela 3).

Najważniejsze są interakcje z bliskimi osobami, dopiero dalej ulokowane są poszukiwania w mediach, zwłaszcza obecnych w Sieci, samodzielna kwerenda, a następnie rady i rekomendacje osób reprezentujących instytucje wspierające czytelnictwo, jak biblioteki, szkoły i księgarnie. Jakościowa zmiana nastąpiła w zeszłym roku, kiedy w narzędziu badawczym uwzględnione zostało jeszcze jedno medium internetowe: kanały poświęcone książkom i czytaniu obecne w mediach społecznościowych i skupione na przekazach influencerów książkowych i społeczności zaangażowanych w odbiór tych treści. Ujawniło się wówczas, jakie znaczenie mają dla najmłodszych pokoleń czytelniczych opinie rozprzestrzeniające się dzięki społecznościom książkowych vlogerów na serwisach YouTube, Instagram, TikTok.

Obiegi książkowe mogą się kumulować, zwiększając poczytność i zasięg określonej książki. Przykładem tego, jak istotne są społeczne interakcje towarzyszące czytaniu i mające wpływ na rozprzestrzenianie tekstów, jest fenomen poczytności książki Joanny Kuciel-Fydryszak *Chłopki. Opowieść o naszych babkach*. Książka ta jest przykładem „wydarzenia czytelniczego” – fenomenu dużej popularności publikacji, która trafia z jednej strony w istniejące realne zainteresowania czytelnicze, a z drugiej w pojawiający się w ostatnich latach nurt piśmiennictwa poświęcony historii chłopów polskich, w tym studia bazujące na materiałach pamiętnikarskich¹⁰. Jej autorka wskazuje jednak na szczególne znaczenie wymiany rekomendacji między czytelnikami książki:

Wydaje mi się, że przede wszystkim poczta pantoflowa. Czytelniczki w bibliotekach, które polecały sobie „Chłopki”. Fora internetowe, Facebook, Instagram. I oczywiście media tradycyjne, które poszły za tym zainteresowaniem. Nie jestem tym zdziwiona, bo dla mnie właśnie to jest najlepsze w pisaniu, że wszystko rozstrzyga się w relacji między autorem a czytelnikiem. Jeśli książka nie chwyta, promocja i krytycy nie są w stanie za wiele zrobić, a już na pewno nie w dużej skali. „Chłopki” są żywym dowodem na to, że to czytelnicy niosą książkę¹¹.

Widoczne jest generacyjne i wynikające z płci zróżnicowanie uczestnictwa w kulturze książki obserwowane poprzez sposoby pozyskiwania wiedzy o lekturach. Najmłodsze

¹⁰ P. Rodak, *Zapomniana epopeja. Polskie konkursy pamiętnikarskie i literatura*, „Teksty Drugie” 2024, nr 2, [online]; <http://journals.openedition.org/td/25680> [dostęp: 20.03.2024].

¹¹ <https://wyborcza.pl/7,75517,31663607,kuciel-fydryszak-chlopki-sa-zywym-dowodem-na-to-ze-to-czytelnicy.html> [dostęp: 20.03.2024].

TABELA 3. Źródła informacji o czytanych książkach w latach 2020–2024 (w procentach)

Źródła informacji o czytanych książkach	2020	2021	2022	2023	2024
Rodzina	38	28	43	34	31
Znajomi	49	44	54	41	40
Bibliotekarka/bibliotekarz	9	9	10	8	7
Księgarka/księgarz	10	7	9	9	7
Inne osoby (np. nauczyciel/ka)	9	6	8	9	12
Za pośrednictwem serwisów takich jak YouTube czy TikTok	-	-	-	7	6
Informacje na stronach internetowych wydawnictw, autora, reklamy, prasa online	23	20	17	14	16
Z innych mediów: telewizji, radia, z prasy (recenzje i informacje o książkach, reklamy w gazetach codziennych, czasopismach)	8	5	6	12	11
Sam(a) przeglądałem(am) książki w księgarni, bibliotece, w domu	23	24	22	24	20
Znałem(am) jej autorkę/autora	12	15	13	8	18
Inaczej	4	2	3	15	16
Ogółem	100	100	100	100	100
Liczebność	853	675	687	869	838

Źródło: Biblioteka Narodowa

pokolenia: nastolatkwie i młodzi dorośli są częściej samodzielni w poszukiwaniu rekomendacji książkowej, chętnie korzystają ze źródeł inspiracji czytelniczych w mediach społecznościowych albo koleżeńskie rady. Najstarsze pokolenia czytelników dużo rzadziej poszukują wiedzy o lekturach w Sieci, za to częściej znajdują ją w domu i u członków rodziny.

SPOSOBY POZYSKIWANIA LEKTUR KSIĄŻKOWYCH

Istotnym ogniwem społecznego obiegu książki są sposoby pozyskiwania czytanych książek. Poniższa tabela (4) ilustruje, jakimi metodami i jak licznie polscy czytelnicy zdobywają książki drukowane na papierze i czy obserwujemy na przestrzeni ostatnich sześciu lat jakieś zmiany w społecznej frekwencji tych praktyk. Ponieważ 98% czytanych w 2024 roku publikacji książkowych jest wydanych w tradycyjnej wersji papierowej, to poniższe dane dotyczą takiego formatu lektury.

W społecznych sposobach pozyskiwania książek utrwalił się wieloletni trend wskazujący na zakupy jako najważniejsze źródło lektury. Od 2023 roku obserwujemy stopniowy wzrost zainteresowania zakupami książkowymi, kolejne badania pokażą, czy jest on trwały (tabela 4).

Kupowanie książek zostało w prezentowanych analizach przypisane do **komercyjnego obiegu książki**.

Co druga osoba deklarująca czytanie książek kupiła je, w tej grupie było w 2024 roku trochę więcej kobiet niż mężczyzn (wykres 2). Wśród czytelników bardzo lubiących

TABELA 4. Sposoby zaopatrywania się w książki w latach 2019–2024, N=838 (w procentach)

Sposoby zaopatrywania się w książki	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Kupił(a)m osobiście, żeby ją przeczytać	40	45	40	36	48	50
Pożyczył(a)m od rodziny, od znajomych, koleżanki/kolegi	34	32	30	37	29	33
W tym: pożyczył(a)m od rodziny	-	-	-	18	12	12
W tym: pożyczył(a)m od znajomych, koleżanki/kolegi	-	-	-	22	20	24
Dostał(a)m ją w prezencie	30	34	32	32	29	34
Miał(a)m ją w domowym księgozbiorze	19	20	17	20	16	10
Wypożyczył(a)m z biblioteki szkolnej	5	5	6	5	4	5
Wypożyczył(a)m z biblioteki publicznej	18	14	13	12	14	15
Wypożyczył(a)m z innej biblioteki	5	4	4	3	2	2
Inne	1	1	-	1	2	1
Trudno powiedzieć/nie pamiętam	1	1	1	2	1	0
Brak danych – nie zaznaczono dla żadnej wymienionej książki	3	4	3	2	2	2
Ogółem	100	100	100	100	100	100
Liczebność	1166	853	675	687	869	838

Źródło: Biblioteka Narodowa

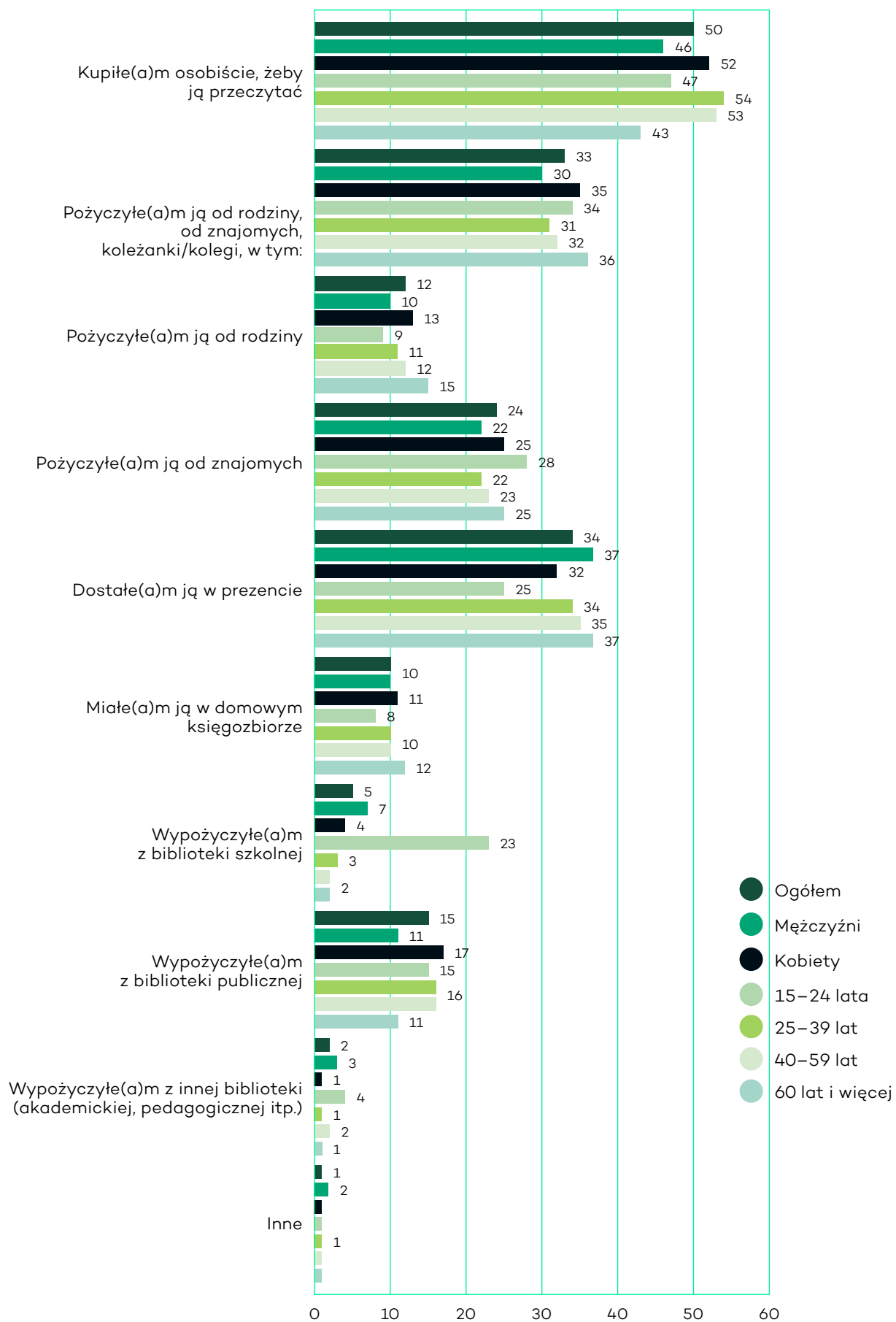
czytać najwięcej jest kupujących książki: 63% takich osób, w tym 62% kobiet oraz aż 66% mężczyzn. Przekonanie, że czytanie jest zajęciem dla mnie bardzo atrakcyjnym i mam z nim związane silne motywacje wewnętrzne¹² sprzyja decyzji kupienia książki.

Obserwujemy przy tym zróżnicowanie praktyki kupowania książek w zależności od płci czytelników. W przypadku mężczyzn częściej jest to praktyka należąca do osób pochodzących z wielkich miast powyżej 500 tysięcy mieszkańców (58% takich osób). Kobiety natomiast chętnie kupują książki niezależnie od miejsca zamieszkania. Kolejny sezon utrzymuje się prawidłowość, że najczęściej książki kupują kobiety w wieku 25–39 lat (aż 62% takich czytelniczek). Porównując wyniki z poprzedniego badania, realizowanego w 2023 roku, obserwujemy wzrost zainteresowania zakupami książkowymi wśród nastoletnich czytelniczek w wieku 15–18 lat – 56% takich dziewcząt kupiło co najmniej jedną książkę w 2024 roku. Z kolei najstarsze pokolenia czytelników, po 60 roku życia, rzadziej kupują książki.

W 2024 roku wszyscy respondenci zostali dodatkowo zapytani o ich **obyczaje dotyczące zakupów książkowych**. Na pytanie, czy ankietowany kupił co najmniej jedną

¹² M. A. Th. Olave, *Book love. A Cultural Sociological Interpretation of the Attachment to Books*, „Poetics” 2020, nr 81, s. 1–11.

WYKRES 2. Płeć i wiek czytelników a sposoby zaopatrywania się w książki, N=838 (w procentach)



Źródło: Biblioteka Narodowa

książkę w ciągu roku odpowiedziało twierdząco co najmniej 27% badanych, w tym 32% kobiet i 23% mężczyzn. Poniższa tabela ilustruje, ile książek kupowano (tabela 5): aż 39% respondentów kupiło trzy lub więcej woluminów. Kobiety kupują więcej książek niż mężczyźni. Warto odnotować, że zakupy książkowe to praktyka należąca do wszystkich pokoleń Polaków, najczęściej jednak młodych dorosłych.

Co trzeci kupujący książki skorzystał z **internetowych form zakupu** i znalazł co najmniej jedną książkę w księgarni internetowej (tabela 6). Był to sposób zakupu częstszy wśród osób w wieku 25–59 lat: stanowili 38% osób deklarujących zakupy, niezależnie od płci kupujących. Rzadziej natomiast na książkowe zakupy online decydowały się osoby w wieku powyżej 60 roku życia.

Najczęściej jednak odwiedzano **księgarnie stacjonarne, przede wszystkim należące do sieci sprzedażowej Empik lub Świat Książki**. Były to szczególnie ważne miejsca zakupu dla najmłodszych pokoleń, przede wszystkim płci męskiej: skorzystało z nich aż 53% mężczyzn w wieku 15–59 lat deklarujących kupowanie książek i 47% kobiet w takim wieku, z tym że najwięcej kupujących jest w wieku 15–24 lat.

Wyróżniła się grupa klientów **lokalnych księgarni stacjonarnych** (18% osób kupujących książki), które odwiedzały chętniej kobiety i znacznie liczniej – osoby starsze po sześćdziesiątym roku życia. I tak, w tej grupie było 18% kobiet w wieku 18–59 lat i aż 30% kobiet w wieku powyżej 60 lat oraz co dziesiąty mężczyzna kupujący książki w wieku 18–59 lat i co czwarty w wieku powyżej 60 lat.

Zaskakująco duża część badanych – aż 15% – podobną wielkością do tej, do której należą kupujący w lokalnych księgarniach, kupiła książki w miejscu dość nieoczywistym

TABELA 5. Płeć i wiek osób, które kupiły co najmniej jedną książkę w ciągu ostatniego roku a liczba kupionych książek, N= 555 (w procentach)

Liczba kupionych książek w ciągu ostatniego roku	Ogółem	Płeć		Wiek			
		mężczyźni	kobiety	15–24 lata	25–39 lat	40–59 lat	60 lat i więcej
1–2 książki	59	63	57	63	58	59	59
3–6 książek	27	26	29	25	26	32	24
7–11 książek	8	5	9	9	10	5	9
12–23 książki	3	3	3	4	3	2	5
24 i więcej	1	1	1	-	3	1	-
Trudno podać liczbę	1	1	1	-	1	2	1
Nie pamiętam	1	1	0	-	-	-	2
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100
Liczebność	555	218	337	74	156	196	128

Źródło: Biblioteka Narodowa

TABELA 6. Płeć i wiek osób, które kupiły co najmniej jedną książkę w ciągu ostatniego roku, a miejsca zakupu, N= 555 (w procentach)

A gdzie kupił(a) Pan(i) te papierowe książki	Ogółem	Płeć		Wiek			
		mężczyźni	kobiety	15–24 lata	25–39 lat	40–59 lat	60 lat i więcej
Internetowa księgarnia (np. Bonito, Tania Książka, Tezeusz) lub platforma sprzedażowa online (np. Allegro, OLX)	32	32	31	30	40	36	16
Stacjonarna księgarnia sieciowa (np. Empik, Świat Książki)	47	47	48	53	47	46	46
Stacjonarna lokalna księgarnia	18	13	21	10	11	18	28
Stacjonarny outlet, dyskont książkowy (np. Dedalus)	4	5	3	4	6	1	6
Antykwariat stacjonarny	2	2	2	3	1	0	4
Market lub supermarket (np. Biedronka, Auchan)	15	13	16	15	17	13	15
Punkt sprzedaży prasy (Relay)	3	6	1	-	2	3	5
Stoisko, stragan	4	3	5	8	5	3	4
Inne, jakie?	2	2	3	2	2	2	4
Ogółem	100	100	100	100	100	100	100
Liczebność	555	218	337	74	156	196	128

Źródło: Biblioteka Narodowa

jak na takie sprawunki – **w supermarkecie**. W tej grupie znalazły się osoby ze wszystkich pokoleń czytelniczych, a propozycja sprzedażowa w wielkometrażowych sklepach okazała się bardzo zróżnicowana. Oferty sprzedaży książek możemy znaleźć w bardzo różnych miejscach, pojawiają się na drodze codziennej komunikacji. Tak jest na przykład w przypadku **punktów sprzedaży prasy (np. Relay)**, gdzie obok innych podręcznych towarów możemy znaleźć publikacje książkowe. Miejsca tego typu, jako źródła lektury, były wygodniejsze dla mężczyzn – aż 6% badanych kupiło tam książkę.

Dwa bardzo ważne dla czytelników sposoby zaopatrywania się w książki są powiązane z interakcjami społecznymi, w których obecne są praktyki czytelnicze. Pierwszy z nich to **pożyczanie książek od innych osób: od członków rodziny oraz od znajomych i przyjaciół**, drugi to otrzymywanie książkowego prezentu. Wszystkie te sposoby są świadectwem, że wśród osób z obszaru życia towarzyskiego pojawiają się książki i istnieje szansa na ich wymianę oraz na dzielenie opinii, informacji o nich. Społeczne interakcje towarzyszące czytaniu budują społeczny wymiar motywacji czytelniczych¹³. Są impulsem do czytania ze względu na innych, tworzą potrzebę podzielenia się

¹³ M. K. Merga, *Peer Group and Friend Influences on the Social Acceptability of Adolescent Book Reading*, „Journal of Adolescent & Adult Literacy” 2014, nr 57 (6), s. 483–491; K. R. Wentzel, A. Wigfield, *Academic and Social Motivational Influences on Students’ Academic Performance*, „Educational Psychology Review” 1998, nr 10, s. 155–173.

komentarzami dotyczącymi lektur z bliskimi nam osobami, chcemy poznać teksty, które podobają się osobom, które lubimy itd. Takie źródła czytanych lektur przypisane zostały do **towarzyskiego obiegu książki**.

Co trzecia osoba deklarująca czytanie książek **pożyczyła je od innych osób**: nieco częściej kobiety (35%) niż mężczyźni (30%). Dwukrotnie liczniej czytelnicy pożyczają książki od znajomych niż od rodziny. Zwłaszcza dla nastolatków kręgi rówieśnicze były szczególnie przydatne – aż 38% dziewcząt w wieku 15–18 lat pożyczyło książkę od koleżanki. Wyróżnili się również mężczyźni mający wyższe wykształcenie, i to oni najczęściej pożyczają książki od znajomych (21% takich osób), czyni tak natomiast tylko 7% czytelników mających wykształcenie zasadnicze zawodowe.

Prezent książkowy to źródło czytanych lektur dla 34% czytelników – 32% kobiet oraz aż 37% mężczyzn deklarujących czytanie książek, dla których było to drugie po zakupach źródło czytanych książek. W grupie otrzymujących książki w prezencie znajdowało się najwięcej osób niechętnych czytaniu, również dla nich był to najważniejszy sposób pozyskania książek, które jednak czytali. Otrzymanie książki od bliskiej osoby staje się bodźcem do lektury. I tak, 31% osób niechętnych czytaniu podjęło się lektury otrzymanej w prezencie książki. Jednak zaobserwowano grupę męskich czytelników, którzy byli bardzo rzadko obdarowywani książkami (tylko 9% takich osób) – byli to nastoletni chłopcy w wieku 15–18 lat. W kontrastowej sytuacji znalazły się natomiast nastoletnie czytelniczki – aż 42% dziewcząt z tej grupy otrzymało czytaną lekturę w prezencie. Również największą szansę na otrzymanie prezentu książkowego miały czytelniczki pochodzące z wielkich miast powyżej 500 tysięcy mieszkańców (45% takich osób). Prezent książkowy to także bardzo ważne źródło czytanych książek dla starszych pokoleń czytelniczych, 37% osób w wieku powyżej 60 lat przeczytało podarowaną im książkę.

Kolejne źródła czytanych książek należą do **instytucjonalnego obiegu książki**, któremu są przypisane szczególne sytuacje komunikacji czytelniczej, np. odbywająca się w ramach edukacji, w której uczestniczy biblioteka szkolna i publiczna, czy też sytuacja związana z życiem lokalnym i sąsiedzkim, do którego należy biblioteka publiczna.

Biblioteki szkolne są przede wszystkim źródłem książek czytanych przez uczniów: 49% czytelników w wieku 15–18 lat znalazło tam lekturę, a tylko 3% osób w starszym wieku. Wśród nastolatków czytających książki z biblioteki szkolnej dominują chłopcy – 49% (i tylko 17% dziewcząt).

Biblioteki publiczne to źródło lektur dla 15% czytelników i jest to wynik podobny do tego z 2023 roku (tabela 4). W bibliotekach publicznych częściej znajdują książki czytelniczek (17%) i to zwłaszcza najmłodsze: 23% nastolatków, w tym 19% uczących się wypożyczyło czytaną potem lekturę z biblioteki publicznej (więcej niż ze szkolnej – 12%), nieco rzadziej czytelniczki ze starszych pokoleń, szczególnie sześćdziesięciolatki+. Wśród 11% męskich czytelników korzystających z biblioteki publicznej, także było najwięcej nastolatków – 18% znalazło tam czytaną lekturę.

Jeśli prawdopodobieństwo wypożyczenia książki z biblioteki publicznej przez czytelniczki jest niezależne statystycznie od ich miejsca zamieszkania, to w przypadku mężczyzn jest ono największe dla mieszkańców metropolii. Wśród męskich użytkowników bibliotek wyróżnili się mieszkańcy dużych miast powyżej 200 tysięcy mieszkańców – 15% takich czytelników, a zwłaszcza z największych miast powyżej 500 tysięcy mieszkańców – 19%.

W bibliotekach publicznych poszukują lektur dla siebie przede wszystkim osoby lubiące czytać, znacznie rzadziej zdarza się to osobom, dla których czytanie nie jest atrakcyjnym zajęciem.

PODSUMOWANIE

W sposobach rozprzestrzeniania książek i wśród impulsów do lektury szczególnie widoczna jest obecność kanałów internetowych i bezpośrednich interakcji społecznych, które mogą się wzajemnie uzupełniać i przenikać. Takie drogi krążenia książek wśród czytelników są silnie zróżnicowane generacyjnie.

Pokoleniowe i genderowe różnice dotyczą społecznych interakcji, które są powiązane z praktykami czytelniczymi. Nastoletnie czytelniczki wyróżniły się aktywnością w towarzyskim obiegu książki. Wymiana opinii o lekturach oraz książek wśród znajomych i przyjaciół stanowi częściej praktykę kobiet, szczególnie nastolatek. Chłopcy rzadziej korzystają z książkowych rekomendacji koleżeńskich, z pożyczania lektur od kolegów, sporadycznie też otrzymują prezenty książkowe. Nastoletni chłopcy uczestniczący w badaniu w 2024 roku w najmniejszym stopniu byli społecznie wspierani w swoich praktykach lekturowych, pozostawali zdani na własną inicjatywę, możliwości i zainteresowania.

Z kolei starsze pokolenia czytelników, w wieku po sześćdziesiątym roku życia, chętniej czerpią inspiracje lekturowe i same lektury ze środowiska rodzinnego i domowych księgozbiorów.

W sposobach pozyskiwania książek najważniejszy jest obieg komercyjny – coraz wyraźniej dominują zakupy, odbywane zarówno w tradycyjnych księgarniach, jak i online. Czytelnicy potrafią znaleźć interesującą ich książkę w bardzo różnych miejscach, nawet w supermarkecie czy lokalnym kiosku z prasą. Kupujący to najczęściej osoby lubiące czytać, które potrafią wykorzystać różne sposoby na zdobycie lektury.

Obieg instytucjonalny książki, w którym uczestniczą biblioteki publiczne, również zależy w dużym stopniu od pozytywnego nastawienia do czytania u czytelników. Kobiety, wśród których więcej jest lubiących czytać niż wśród mężczyzn, także chętniej zaglądają do bibliotek publicznych. Nastoletnie dziewczęta potrafią częściej niż chłopcy znaleźć atrakcyjne dla siebie książki w bibliotekach publicznych niż w bibliotekach szkolnych. Czytelnicy czerpiący książki z bibliotek to częściej osoby z najmłodszych pokoleń i uczące się, aktywność ta spada wraz z upływem lat.

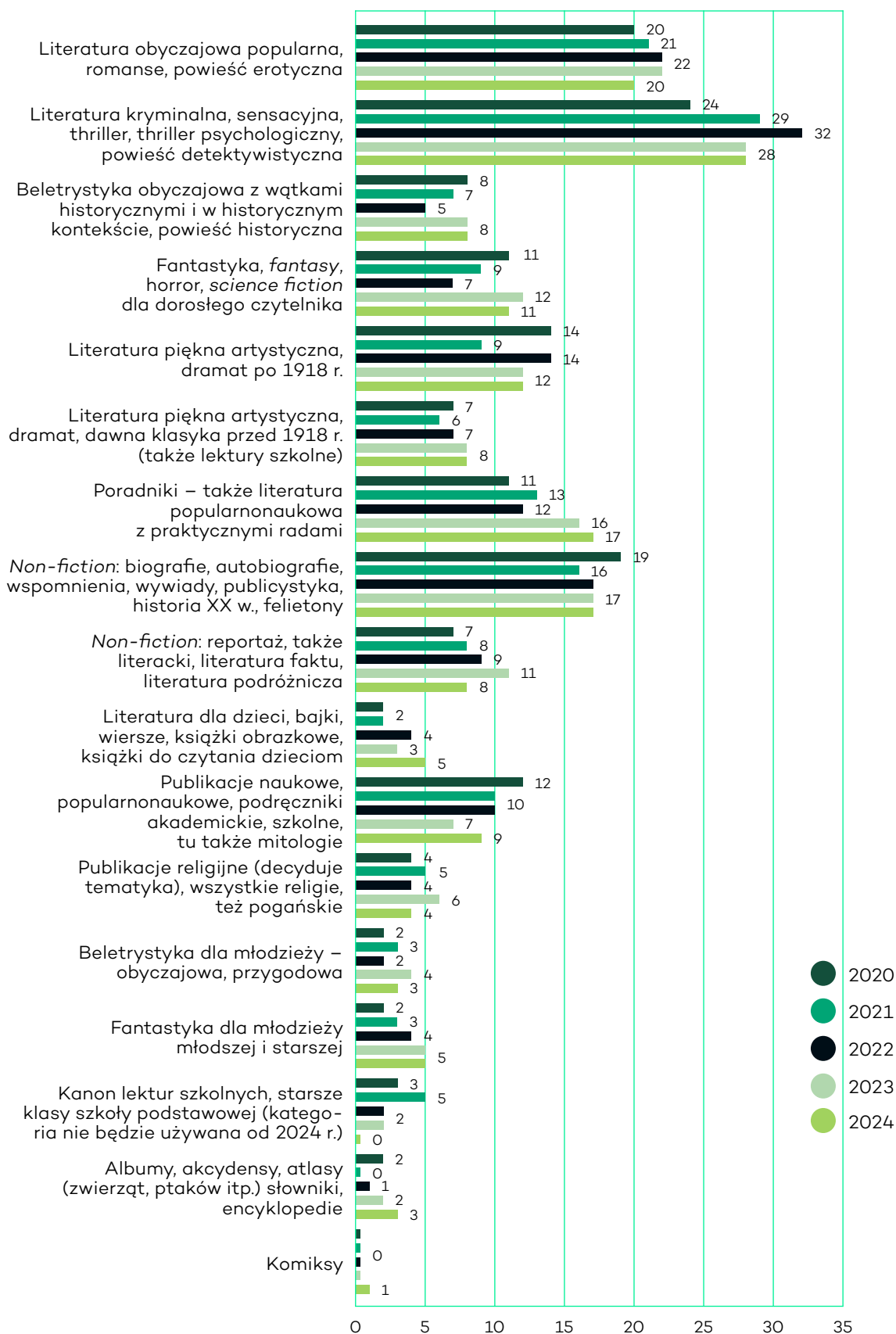
SPOŁECZNE WYBORY LEKTUROWE W 2024 ROKU

Zofia Zasacka

Wybory czytelnicze Polaków zostały w 2024 roku poddane szczegółowej analizie. Zastosowano metodologię badań czytelnictwa Biblioteki Narodowej, wykorzystywaną od 2020 roku w ogólnopolskim badaniu czytelnictwa książek. Pytanie o czytane książki ma charakter inkluzyjny, to znaczy obejmuje wszystkie sytuacje komunikacji czytelniczej: w ramach obowiązków edukacyjnych, zawodowych, rodzinnych i poza nimi. Przyjrzano się tematyczno-genologicznemu zróżnicowaniu wyborów lekturowych i ich społeczno-demograficznym uwarunkowaniom. Wyróżnionych zostało 16 rozłącznych kategorii opisujących strukturę wyborów książkowych (wykres 3). Pytanie miało charakter otwarty, a odpowiedzi respondentów dotyczące tytułów i autorów książek były kodowane „metodą sędziów kompetentnych”. Podstawowe kryterium klasyfikacji posiada charakter tematyczno-gatunkowy. Wyodrębnione typy książek powstały jako wypadkowa kryteriów literaturoznawczych, krytyki literackiej, estetyczno-formalnych i wieloletnich doświadczeń badań czytelnictwa dorosłych Polaków, młodzieży i dzieci, które dokumentują sposoby opisywania książek przez samych czytelników i ich wyobrażenia o czytanych lekturach, aktualizowanych danymi z rynku książki o nowościach trafiających do społecznego obiegu czytelniczego. Uwzględniana jest więc nie tylko perspektywa eksperta, ale też czytelnika i ramy sytuacyjne odbywanej lektury.

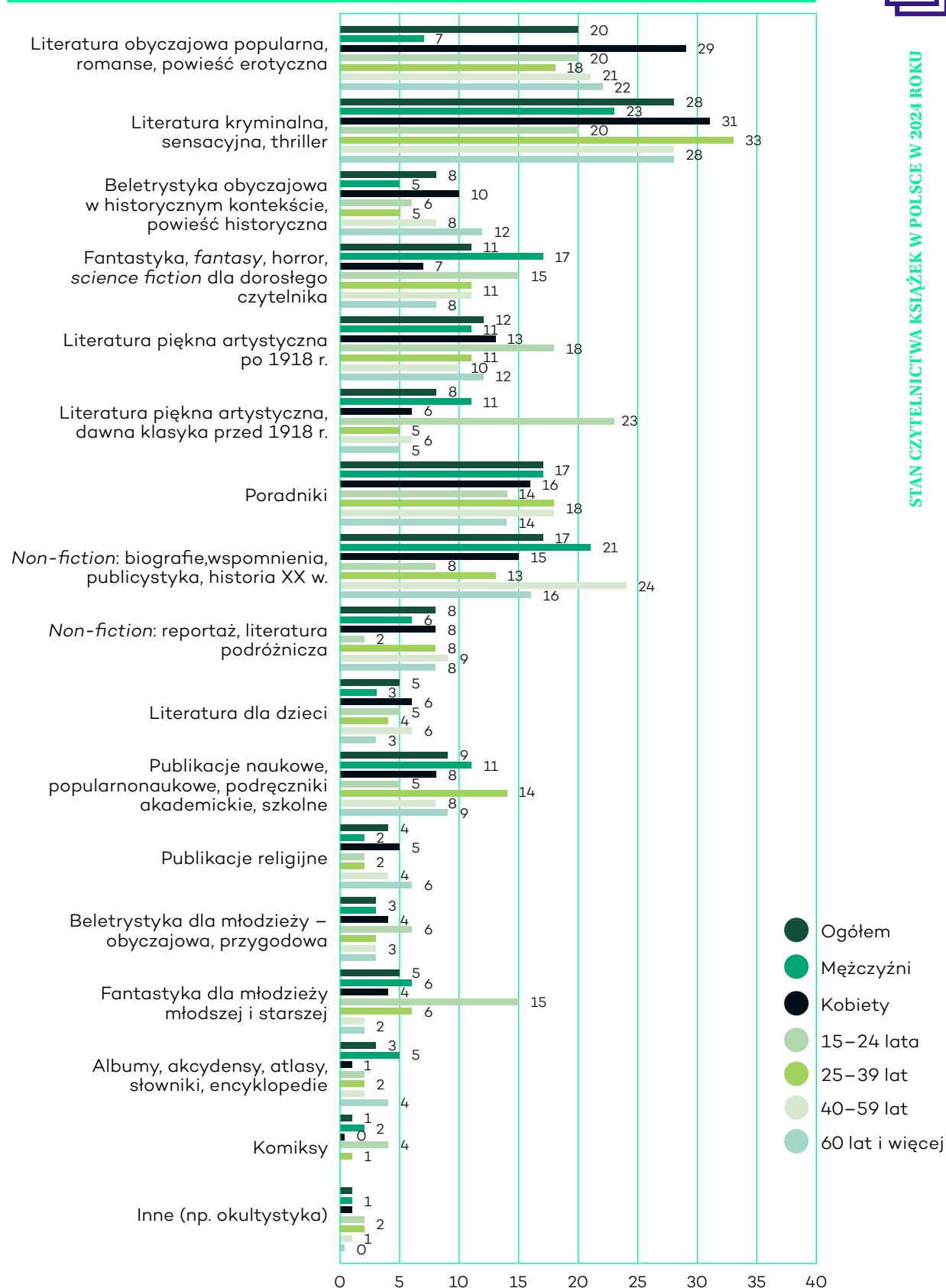
Prezentacja wyborów czytelniczych, uporządkowanych według przyjętej metody ich klasyfikacji, pokazuje szczegółowy rozkład frekwencji poszczególnych typów książek i w ich ramach wybieranych tytułów oraz reprezentowanej przez nie tematyki. Kompletna mapa czytelniczych wyborów (uchwyconych dzięki deklaracjom badanych osób potwierdzających czytanie książek w ciągu ostatnich 12 miesięcy poprzedzających moment realizacji badania) pozwala zidentyfikować najpoczytniejsze tytuły, ich autorów oraz najchętniej czytane przez Polaków typy książek, a także ich miejsce w społecznych obiegach czytelniczych. W prezentowanej analizie uwzględnione zostało społeczno-demograficzne zróżnicowanie gustów i oczekiwań czytelniczych.

WYKRES 3. Najpoczytniejsze typy czytanych książek w latach 2020–2024 (w procentach)



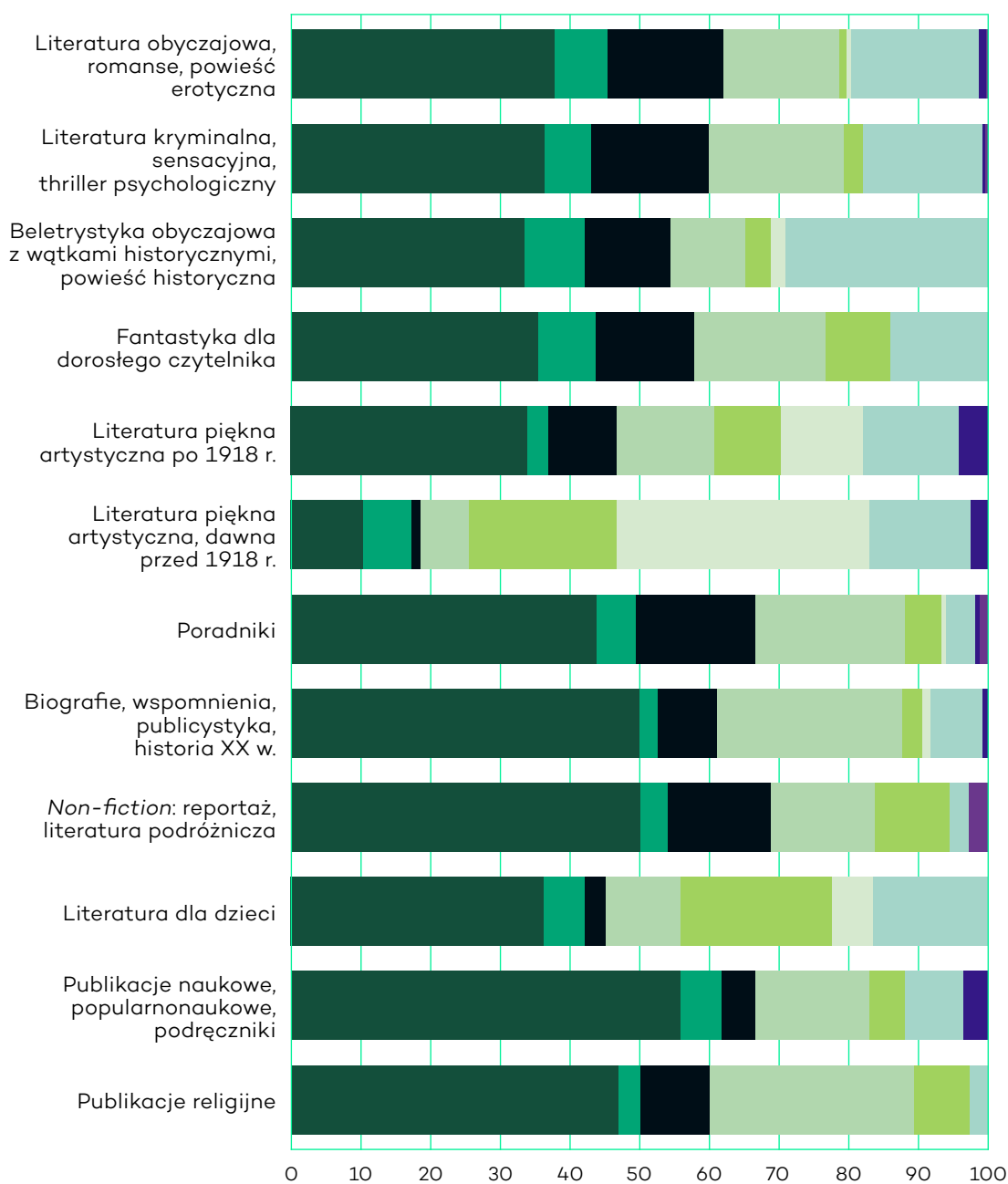
Źródło: Biblioteka Narodowa

WYKRES 4. Płeć i wiek czytelników a typy czytanych książek w 2024 roku, N=1919 (w procentach)



Źródło: Biblioteka Narodowa

WYKRES 5. Najpoczytniejsze typy książek i sposoby ich pozyskiwania, N=1919 (liczba wskazanych książek) (w procentach)



Źródło: Biblioteka Narodowa

- Kupiłem(a)m osobiście, żeby ją przeczytać
- Pożyczyłem(a)m od rodziny
- Pożyczyłem(a)m ją od znajomych, koleżanki/kolegi
- Dostałem(a)m ją w prezencie
- Miałem(a)m ją w domowym księgozbiorze
- Wypożyczyłem(a)m z biblioteki szkolnej
- Wypożyczyłem(a)m z biblioteki publicznej
- Wypożyczyłem(a)m z innej biblioteki
- Inne (jakie?)

TABELA 7. Najpoczytniejsze typy książek i źródła informacji o czytanej książce, N=2093 (liczba wskazanych książek) (w procentach)

	Ogółem	Literatura obyczajowa popularna, romanse, powieść erotyczna	Literatura kryminalna, sensacyjna, thriller psychologiczny	Beletrystyka obyczajowa z wątkami historycznymi, powieść historyczna	Fantastyka dla dorosłego czytelnika	Literatura piękna artystyczna po 1918 r.	Literatura piękna artystyczna, dawna klasyka przed 1918 r.	Poradniki	Non-fiction: biografie, wspomnienia, publicystyka, historia XX w.	Non-fiction: reportaż, literatura podróżnicza	Literatura dla dzieci	Publikacje naukowe, popularnonaukowe, podręczniki	Publikacje religijne	Beletrystyka dla młodzieży – obyczajowa, przygodowa	Fantastyka dla młodzieży młodszej i starszej
Od rodziny	18	17	18	24	15	12	14	22	17	19	26	15	23	25	18
Od znajomych (w tym znanych na portalach społecznościowych)	23	29	30	19	22	19	4	28	21	22	7	12	20	23	29
Od bibliotekarki/bibliotekarza	4	7	5	11	2	5	3	1	4	-	5	5	3	4	4
Od księgarki/księgarza	4	4	3	6	3	1	2	4	5	4	12	4	1	6	7
Od innych osób (np. nauczyciel/a/ki)	7	4	2	4	5	13	34	6	3	4	8	14	7	-	5
Za pośrednictwem serwisów takich jak YouTube czy TikTok	3	2	2	-	3	4	2	6	3	12	1	3	2	2	3
Z informacji na stronach internetowych wydawnictw, autora, reklam, prasy online	10	8	7	12	12	10	2	12	14	10	17	22	4	7	4
Z innych mediów: telewizji, radia, prasy papierowej (recenzje, reklamy)	6	6	3	2	9	8	2	5	15	15	-	2	6	5	8
Sam(a) przeglądałem(am) książki w księgarni, bibliotece, w domu	12	13	17	6	13	12	15	10	12	2	8	9	14	8	3
Znałem/znałam jej autora	12	10	18	15	18	15	14	4	5	11	18	7	-	17	8
Inaczej (jak?)	10	7	7	8	14	14	11	9	11	6	9	14	23	6	23
Liczebność	1999	283	434	100	143	133	99	190	194	74	60	104	43	37	57

Źródło: Biblioteka Narodowa

Ze względu na możliwość zaznaczenia więcej niż jednej odpowiedzi, procenty nie sumują się do 100.
Podstawa: książki wymienione przez czytelników.

LITERATURA KRYMINALNA, SENSACYJNA, THRILLER – REMIGIUSZ MRÓZ, HARLAN COBEN, JO NESBØ I INNI

Powieść kryminalna to „jedna z głównych odmian współczesnej powieści rozrywkowej, jej podstawową cechą jest wyraziście zarysowana, spoista i dynamiczna akcja, rozwijająca się w porządku poszukiwań, które prowadzą do ustalenia, kto jest sprawcą przestępstwa”¹. Historia rozwoju tego gatunku beletrystyki to powstające jej pododmiany, których narracja skupia się nie tyle na śledzeniu rozwiązywania zagadki kryminalnej, ile na relacji z postępowania przestępców, np. „czarny kryminał amerykański noir romaine”². Współcześnie można wyróżnić coraz więcej odmian powieści i noweli kryminalnej, wśród których dominuje proza polska, rozgrywająca się w polskim kontekście społeczno-kulturowym z tłem obyczajowym. Wyróżnia się też „wysokoartystyczną powieść kryminalną”, do której można zaliczyć twórczość, która potrafi pokusić się o pogłębioną psychologiczną sylwetkę protagonistów, a przy tym poprowadzić bardzo precyzyjną i nieschematyczną konstrukcję akcji. Na uwagę zasługują także artystyczne walory użytych w tego typu powieściach środków literackich, zwłaszcza języka. Literatura kryminalna często przekracza ofertę jedynie uczestnictwa w grze polegającej na znalezieniu zabójcy³. Jak pisze badaczka literatury popularnej Bernadetta Darska:

Nie bez znaczenia pozostaje fakt zdefiniowania źródła przemocy, a także możliwość oswojenia grozy towarzyszącej zbrodni przez zrozumienie, wyjaśnienie, ukaranie i potencjalnie również zadośćuczynienie. Detektyw okazuje się strażnikiem ładu, osobą dbającą o równowagę między tym, co mroczne i groźne⁴.

Literatura sensacyjno-kryminalna posiada najliczniejszą publiczność czytelniczną w Polsce (28% badanych deklarujących czytanie książek), wyraźnie zróżnicowaną przez płeć – 31% czytelniczek i 23% czytelników (wykres 4). Jej pozycja na społecznej mapie wyborów lekturowych poszerzyła zasięg swoich odbiorców od 2020 roku i jest obecnie stabilna (wykres 3). Czytają ją czytelnicy ze wszystkich kręgów społecznych i z różnych pokoleń, jednak zdecydowanie rzadziej – z najmłodszych, szczególnie dotyczy to chłopców i młodych mężczyzn w wieku 15–24 lat (tylko 9% takich czytelników). Największą szansę podjęcia lektury powieści kryminalnej mają czytelniczki z wielkich miast (54%) oraz w wieku 18–59 lat (33%). W grupie kobiet wybierających lekturę kryminałów i thrillerów znacznie częściej niż wśród mężczyzn znajdują się osoby czytające książki dla rozrywki i relaksu (37%) oraz deklarujące, że lubią to robić i że mają nawyk czytania (47%).

¹ M. Głowiński, *Powieść kryminalna*, hasło w: *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976, s. 329.

² M. Ryszkiewicz, *Retoryka polskiej powieści kryminalnej po roku 1989*, Lublin 2021, s. 28.

³ *Literatura kryminalna. Śledztwo w sprawie gatunków*, red. A. Gemra, Kraków 2014.

⁴ B. Darska, *Współczesna powieść kryminalna jako głos w sprawie ważnych wydarzeń społeczno-politycznych XX wieku*, w: *Literatura popularna*, t. 3, *Kryminał*, red. E. Bartos, K. Niesporek, Katowice 2019, s. 15.

Literatura kryminalno-sensacyjna stosunkowo często trafia do osób mających wyrobione oczekiwania czytelnicze, kierujących się wcześniejszymi doświadczeniami lekturowymi: 18% czytelników czytało powieść kryminalną znanego im autora (tabela 7). Często czytelnicy samodzielnie wyszukują interesujące ich kryminały – 17% tego typu książek znaleziono w różnych księgozbiorach: w domu, bibliotece, w księgarni. Szczególnie istotne dla rozpoczęcia lektury literatury kryminalnej są rekomendacje znajomych i przyjaciół (w przypadku 30% czytanych książek). Literatura tego typu krąży najczęściej w **obiegu towarzysko-komercyjno-instytucjonalnym**: aż 37% takich książek czytelnicy kupili, następnie były to prezenty (19% czytanych kryminałów) albo pozycje pożyczone od znajomych (17%). Również biblioteki publiczne stanowią ważne źródło literatury kryminalnej – pochodziło stamtąd 17% książek (wykres 5).

Rok 2024 przyniósł zmianę w hierarchii popularności twórców literatury kryminalnej w rankingu autorów najpoczytniejszych wśród polskich czytelników. Po raz pierwszy od momentu szczegółowej analizy wyborów czytelniczych w 2000 roku⁵ trzech autorów prozy kryminalnej wypełniło pierwsze trzy miejsca na szczycie listy pisarzy powstałej na podstawie liczby wskazań respondentów deklarujących czytanie książek (tabela 8). W efekcie uformowała się pierwsza trójka: Remigiusz Mróz, Harlan Coben i Jo Nesbø.

Mróz jest niezmiennie autorem najpoczytniejszym według wyników ogólnopolskiego badania czytelnictwa książek: w 2017 roku pojawił się na trzecim miejscu w takim rankingu, a od 2019 figuruje niezmiennie na pierwszym. W 2024 roku badanie wykazało 6% publiczność czytelniczą jego powieści. Badani czytelnicy wymienili aż 37 tytułów jego prozy, najczęściej wskazywano: *Przepaść*, *Behawiorystę*, *Kasację* oraz *Berdo* – nowość, dziewiąty tom z serii *Komisarz Frost*. Twórczość Mroza jest czytana przez czytelników wszystkich generacji, którzy chętnie podejmują grę z lękiem⁶ w tekście, poddają się fascynacji i ciekawości w odbiorze grozy, w poszukiwaniu rozwiązania tajemnicy, której towarzyszy mroczna strona ludzkiej natury, seryjny morderca jako bohater.

Wśród najliczniej czytanych autorów lokuje się też amerykański autor thrillerów kryminalnych Harlan Coben (2,5% czytelników). *Mistyfikacja* to najczęściej czytana w 2024 roku jego powieść, następnie kilku czytelników wskazało: *Za wszelką cenę*, *O krok za daleko*, *Niewinny*, dalej – powieść zatytułowaną *Chłopiec z lasu* i in. Jego książki były wielokrotnie ekranizowane, w Polsce wydawane są od 2003 roku; od lat 90. XX wieku stają się co roku światowymi bestsellerami.

Jo Nesbø dołączył w 2024 roku po raz pierwszy do czołówki najpoczytniejszych autorów: aż 2,3% czytelników zadeklarowało lekturę co najmniej jednej jego książki (wskazano m.in. *Trzeci klucz*, *Pentagram*, *Czerwone gardło*, *Zatrutą krew*). Ten autor

⁵ Por. I. Koryś, D. Michalak, Z. Zasacka, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku*, Warszawa 2018, s. 68–69; Z. Zasacka, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w drugim roku pandemii (2021–2022)*, Warszawa 2023, s. 34–35.

⁶ N. Carroll, *Filozofia horroru albo paradoksy uczyć*, tłum. M. Przyłipiak, Gdańsk 2004, s. 299–325.

bestsellerów, czytany chętnie od kilkunastu lat, wyraźnie powiększył swoją publiczność czytelniczą, w której są obecne osoby czytające po kilka jego książek. Najpoczytniejszy jest cykl kryminałów, którego główny bohater to bezkompromisowy i uparty policjant śledczy Harry Hole.

Na liście najpoczytniejszych autorów kolejny sezon czytelnicy utrzymuje się Katarzyna Bonda (1,3% czytelników) (tabela 8). Autorka ma już stałą publiczność czytelniczą i potrafi zdobywać kolejnych fanów. Wymieniono kilkanaście jej powieści, były to m.in.: *Pochłaniacz*, *Polskie morderczynie*, *Czerwony pajak*, *Lampiony* i *Okularnik* – z cyklu *Cztery żywioły Saszy Żaluskiej*, a także *Na uwięzi* i inne powieści z cyklu *Jakub Sobieski*.

W masowym obiegu stale jest obecna mistrzyni klasycznej powieści detektywistycznej Agatha Christie (1,2% czytelników). Jest czytana przez wszystkie pokolenia czytelnicze, tym razem również chętnie sięgano po kilka jej książek, wymieniono m.in.: *Morderstwo w Orient Expressie*, *I nie było już nikogo*, *ABC*, *Śmierć na Nilu*.

W obiegu czytelniczym znajduje się także bardzo liczna grupa polskich twórców literatury kryminalno-sensacyjnej. Wśród pisarzy, którzy wyróżnili się zainteresowaniem należy wymienić: Marcela Mossa (1% czytelników) z powieściami *Dom do wynajęcia*, *Mordercze instynkty*, *Już nikt mnie nie skrzywdzi*; Marka Krajewskiego (*Dżuma w Breslau*, *Widma w mieście Breslau*); Wojciecha Chmielarza (*Rodzinny interes*, *Zbędni*, *Wyrwa*, *Żmijowisko*). Szczególnie mocno reprezentowany jest w wyborach czytelniczych kryminał obyczajowy, po kilku czytelników znalazły powieści: Diany Brzezińskiej (*Zaufasz mi*, *Ślubuję ci*, *Odejdiesz ze mną?*, *Nie dopniesz swego*); Agnieszki Płoszaj (*Nie zabijaj*), Anety Jadowskiej (np. *Tajemnica domu Uklejów*, *Trup na plaży*), Małgorzaty Rogali (*Ważka*, *Kwestia wina*); Małgorzaty Oliwii Sobczak (m.in. *Kolory zła*. *Czerwień*); Sławomira Gortycha (*Schronisko, które przestało istnieć*; *Schronisko, które przetrwało*; *Schronisko, które spowijał mrok*). Humorystyczna odmiana powieści kryminalnej⁷ była reprezentowana przez Alka Rogozińskiego (*Teściowie muszą zniknąć*; *Gorset i szpada*; *Teściowie w tarapatach*) i Olgę Rudnicką (*Natalii 5 z serii Zbrodnia na wesoło*; *Płacz i płacz!* – komedia kryminalna o zmienności losu). W ciemniejszych barwach utrzymane są powieści Maxa Czornyja (*Zodiak*; *Geneza zła*; *Wina*).

Kilkadziesiąt polskich autorów powieści zyskało pojedynczych czytelników, m.in.: *Nie mów nikomu* Karoliny Wójciak; As z cyklu *Anna Maria Kier* Dagmary Andryki; *Toksyczne układy* i *Jaskinie umarłych* Katarzyny Wolwowicz; *Zaufasz mi* Diany Brzezińskiej; *Zapadlina* Roberta Małeckiego; *Puszka Pandory* Nataszy Sochy.

W obiegu czytelniczym jest bardzo bogaty i zróżnicowany zbiór twórczości obcej – prozy kryminalnej i thrillerów. W spontanicznym kanonie czytelniczym (wśród najpoczytniejszych autorów w ciągu kilku ostatnich lat) występuje silna reprezentacja literatury kryminalnej, w tym skandynawskiej. Twórczość pisarzy skandynawskich

⁷ M. Ryszkiewicz, *Humor w polskiej powieści kryminalnej. Od Joanny Chmielewskiej do Olgi Rudnickiej*, w: tenże, *Retoryka polskiej powieści kryminalnej...*, wyd. cyt., s. 129–131.

znajduje się praktycznie stale na mapie wyborów czytelniczych. W 2024 roku szerszą publiczność zdobyły ponownie książki Jo Nesbø, nadal chętnie czytano też Camille Läckberg (*Kamieniarz, Marzenia z brązu, Niemiecki bękart. Saga o Fjallbace*), Stiega Larssona (*Dziewczyna, która igrała z ogniem*), Tess Gerritsen (np. *Kształt nocy* – powieść łącząca kryminał z thrillerem psychologicznym i romansem z wątkami paranormalnymi).

Po kilku czytelników mieli autorzy chętnie czytani już od co najmniej kilku lat: B. A. Paris (*Terapeutka, Za zamkniętymi drzwiami*); Lisa Gardner (*Zaginiona, Catch me, Kochać mniej*); Lisa Regan (*Bezimienna*); Nora Roberts (jako J. D. Robb), której czytano m.in. *Porzuceni na śmierć* (pięćdziesiątą czwartą część cyklu *Oblicza śmierci*); Jeffrey Archer (*Złodziejski honor, Na kocią łapę*).

Do kanonu spontanicznych wyborów czytelniczych należy również literatura sensacyjno-historyczna, która łączy fikcję z faktami historycznymi. Pojawiają się tu różne odmiany: thriller wojenny, *historical fiction*, powieść szpiegowska itp. W wyborach czytelniczych dominuje **powieść sensacyjna**, w której intryga oraz dramatyczna, pełna napięcia i zwrotów akcja prowadzona jest na tle wydarzeń historycznych i politycznych, stosunków międzynarodowych, akcji szpiegowskich itp. Dostrzegamy we wskazaniach badanych czytelników zarówno klasyczne już powieści obecne w masowym obiegu czytelniczym od dwóch dekad, byli to: Dan Brown (*Kod Leonarda da Vinci, Anioły i demony, Inferno*), Tom Clancy (*Czerwony sztorm, Stan zagrożenia*), Robert Harris (*Enigma*), John le Carré (*Szpieg*), jak też nowsze publikacje (wymieniono m.in. Vincenta V. Severskiego *Plac Senacki, Zamęt*).

Pojedynczych czytelników miało kilkudziesięciu autorów i ich książki, oto przykłady: Kathryn Croft *Nie ten mąż*; Liane Moriarty *Kilka dni z życia Alice*; Lincoln Child, Douglas Preston *Bez litości*; Nancy Taylor Rosenberg *W pułapce władzy*; Michel Bussi *Mówili, że jest piękna*; Lucy Foley *Paryski apartament*; Loreth Anne White *Sekret pacjentki*; Riley Sager *Zamknij wszystkie drzwi*; Alex Michaelides *Boginie*; Guillaume Musso *Central Park, Nieznajoma z Sekwany*; Mari Jungstedt *We własnym gronie*.

LITERATURA OBYCZAJOWO-ROMANSOWA – LATO O SMAKU MIŁOŚCI I NICHOLAS SPARKS

Literatura romansowo-obyczajowa jest, obok powieści kryminalnych i thrillerów, jednym z dwóch gatunków literackich najchętniej czytanych przez Polaków (wykresy 3, 4). Z dużego zbioru prozy gatunkowej oddzielnie została wyróżniona powieść obyczajowo-historyczna.

Beletrystyka, której osią narracyjną są emocje i relacje romantyczne spełnia wyraźnie zarysowane oczekiwania czytelnicze⁸. Publiczność czytelnicza takiej prozy to przede wszystkim czytelniczki – 29% (i tylko 7% czytelników), wywodzące się ze wszystkich

⁸ J. A. Radway, *Reading the Romance: Women, Patriarchy, and Popular Literature*, Chapel Hill 1991.

pokoleń i z różnych środowisk społecznych, choć nieco mniej jest w tej grupie kobiet z wielkich miast. Wśród czytelniczek romansów najwięcej było kobiet (27%), które czytają książki, ponieważ praktyka ta należy do ich nawyków i po prostu lubią to robić.

Powieści romansowo-obyczajowe najczęściej krążą **w obiegu towarzysko-komercyjnym**, są bowiem szczególnie często polecane w kręgach koleżeńsko-przyjacielskich: aż 29% takich książek oraz 17% tytułów tego typu lektur było przeczytanych pod wpływem rad członków rodziny. Stosunkowo istotna dla obiegu literatury romansowo-obyczajowej była funkcja bibliotek publicznych: 18% czytanych książek wypożyczono właśnie stamtąd, a 7% takich pozycji czytano dzięki radom bibliotekarzy. Najważniejszym źródłem pozyskiwania lektur są zakupy, również w przypadku książek z tej kategorii – 38% zostało niedawno kupionych, w dalszej kolejności były to książki pożyczone od znajomych (17%) lub otrzymane w prezencie (16%).

W historiach przedstawianych w prozie obyczajowo-romansowej osiå akcji są przede wszystkim kolejne etapy rozwoju uczucia głównej bohaterki, które najczęściej zresztą przebiegają według istniejących w świadomości społecznej stereotypów dotyczących rozwoju uczucia w świecie realnym⁹: od pierwszego zauroczenia, poprzez pojawiające się przeszkody, rozwój namiętności itd. Świat przedstawiony utworów romansowych czytelnik widzi najczęściej z perspektywy głównej bohaterki¹⁰. Uprawdopodobnienie opisywanej historii jest dokonywane dzięki obecności realistycznych szczegółów codziennego życia i jego otoczenia. W wyborach czytelniczych zaobserwowanych w badaniu czytelnictwa w 2024 roku dominuje polska beletrystyka realistyczna mocno osadzona w realiach społecznych i rodzimej codzienności. Dominuje w niej klimat sentymentalny, ukazujący emocje międzyludzkie w kontekście powszednich doświadczeń.

Większość czytanych autorek i autorów jest już znanych od co najmniej kilku lat, mają swoją publiczność czytelniczą o wyrobionych oczekiwaniach. W analizach struktury wyborów czytelniczych wyróżniany jest ich spontaniczny kanon, są to utwory i autorzy, którzy osiągają poczytność w co najmniej kilku ostatnich ogólnopolskich badaniach czytelnictwa.

W rankingu najpoczytniejszych książek (tabela 8), który pozwala na wyróżnienie spontanicznego kanonu autorów, którzy osiągnęli w badaniu czytelnictwa wskazania minimum 1% czytelników, znajdują się nieliczni obcy autorzy beletrystki obyczajowej. W 2024 roku w tej grupie znalazł się tylko Nicholas Sparks, którego książki są w masowym obiegu czytelniczym już od 1997 roku, kiedy debiutował w Polsce powieścią o miłości *Pamiętnik*. Na stronie wydawnictwa Albatros, publikującego serię jego powieści, znajdujemy określenie: „jedyna w swoim rodzaju kolekcja powieści, które rozgrzeją wasze serca!”¹¹. Otrzymał on 1,3% deklaracji czytelniczych, wymieniano m.in. sfilmowane

⁹ A. Martuszevska, *Architektura literackiego romansu*, Gdańsk 2014, s. 148.

¹⁰ Tamże, s. 83; P. Regis, *A Natural History of the Romance Novel*, Philadelphia 2007.

¹¹ <https://www.wydawnictwoalbatros.com/ksiazki/kolekcja-nicholas-sparks-ksiazki-pisane-sercem/> [dostęp: 20.03.2025].

powieści *Pamiętnik, Szczęściarz, List w butelce*, a także szereg innych tytułów, jak choćby *I wciąż ją kocham*.

Drugą autorką obecną na szczycie listy najpoczytniejszych pisarzy od co najmniej dwóch dekad i będącą w masowym obiegu czytelnictwem jest Danielle Steel (0,8% czytelników) (tabela 8). Czytane jej powieści to m.in. *Kamerdyner, Klejnoty, Historia rodzinna, Palomino*. Trzecia autorka to Delia Owens, której zekranizowany bestseller literatury „New Adult” *Gdzie śpiewają raki* już trzeci sezon czytelnictwa może liczyć na szerszą grupę odbiorców.

W pojemnym zbiorze czytanych powieści polskich autorek wyróżnia się duża liczba utworów osadzonych w rodzimej codzienności i opowiadających o poszukiwaniu romantycznej miłości, ale też o znaczeniu przyjaźni, relacji rodzinnych. Znajduje się tam grupa autorek, które pozyskały więcej czytelniczek (po 4–6). Powieści te są pełne skomplikowanych emocji: miłości, przyjaźni, wdzięczności, radości, które przedstawiane są najczęściej w sentymentalnych, pastelowych barwach i utrzymane w melodramatycznym klimacie. Zainteresowaniem czytelnictwem wyróżniła się Katarzyna Michalak, czytano m.in. *Spełnienia Marzeń!, Przysiąg Julii, Zacisze Gosi, Ogród Kamili z Serii kwiatowej*. Następnie należy wymienić Katarzynę Grocholę (m.in. nowość z 2024 roku *Wyluzuj kobieto* oraz *Osobowość ćmy* i in.). Kolejne popularne tytuły o podobnej tematyce („o poszukiwaniu i odnajdywaniu szczęścia”) to m.in. Magdaleny Witkiewicz *Srebrna łyżeczka* oraz *Szkoła Żon*, powieść, którą wydawnictwo reklamuje w następujący sposób: „to nie tylko lekko feministyczna, pełna humoru i scen erotycznych książka – to przepustka do świata, w którym Ty jesteś najważniejsza”.

Kilkanaście polskich autorek osiągnęło po 2–3 wskazania czytelnicze. Były to Edyta Świątek (*Lato o smaku miłości, Przezroczyście*) i Agnieszka Krawczyk (czytano *Splątane ścieżki* z serii *Siostry*: „pełna ciepła historia o potędze życzliwości. Bohaterowie *Splątanych ścieżek* udowadniają, że sąsiedzka współpraca i serdeczność mogą przenosić góry!”¹²). Wybierano też *Śnieg otulił Cię bielą* Katarzyny Misiołek czy *Spełniony sen* Izabelli Frączyk. W tej grupie znajdują się jeszcze: Joanna Parasiewicz (*Dziewczyna z sierocińca*), Gabriela Gargaś (*A między nami wspomnienia*), Krystyna Mirek (m.in. *Tam gdzie serce twoje, Wyjdź za mnie kochanie, Miłość z błękitnego nieba, Wszystkie kolory nieba*), Aleksandra Nil (*I wanna fall. Bright side*).

Pojedyncze wskazania miała obszerna grupa kilkudziesięciu autorek i ich „wzruszających” powieści w nastroju sentymentalnym, w których „miłość przynosi ukojenie”, np. Agnieszki Lingas-Łoniewskiej *Gdyby miało nie być jutra* („to idealna pozycja na lato. Kiedy mamy ochotę na coś lekkiego i przyjemnego, ale jednocześnie niepozbawionego emocji, kiedy chcemy się odprężyć i dać się porwać historii”¹³). Z tego gatunku czytano jeszcze powieści m.in.: Joanny Tekieli (np. *Malownicza jesień w Olszowym Jarze*),

¹² <https://www.wydawnictwoliterackie.pl/produkt/3880/splatane-sciezki> [dostęp: 20.03.2025].

¹³ <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/4972851/gdyby-mialo-nie-byc-jutra> [dostęp: 20.03.2025].

Małgorzaty Kalicińskiej (*Dom nad rozlewiskiem*), Katarzyny Kołczewskiej (*Kto jak nie ja?*), Danuty Noszczyńskiej (*Nigdy nie mów na zawsze*), Adrianie Klary Kłosińskiej (*Szukając nadziei*), Agnieszki Olejnik (*Ławeczka pod bzem*), Kamili Majewskiej (*Za zielonymi drzwiami*), Anny Klimczewskiej (*Szkoda czasu na niemiłość*), Katarzyny Janus (*Mam na imię Walentyna*), Magdaleny Majcher (*Jeszcze jeden uśmiech*), Natalii Przeździeckiej (*Schronisko pod Srebrnym Aniołem*).

W innym klimacie, pełnym przemocy i rozczarowań, utrzymane są powieści z egzotycznych miejsc, ukazujące życie kobiet w krajach arabskich. Nadal chętnie czytano znaną od kilku lat Laile Shukri (1% czytelników); w obiegu czytelniczym co roku pojawiają się nowe jej tytuły, m.in. *Jestem córką szejka*, *Jestem jedną z żon*, *Perska namiętność*, *Perska zazdrość*, *Perska miłość*. Druga autorka o podobnej twórczości to Tanya Valko (*Arabska księżniczka*, *Miłość na Bali*), a także jeden autor – Marcin Margielewski (m.in. *Byłam służącą w arabskich pałacach*, *Modelki z Dubaju*).

Badanie z 2024 roku uchwyciło stosunkowo niewielką grupę powieści typu „Young Adult” czy „New Adult”, m.in. z wydawnictwa NieZwykłego, przeznaczonych dla młodych czytelniczek. Autorki tej prozy publikują swoją twórczość na serwisie czytelniczym Wattpad utrzymując ją w konwencji odmian gatunkowych tego serwisu, w tym celu posługują się określonymi schematami narracyjnymi. Wśród wyborów lekturowych znalazła się m.in. powieść Weroniki Ploty *Hellish Heat*, wyróżniająca się przemocą, brutalnością, zgodnie z regułą narracyjną *enemies to lovers*. Poza tym czytano powieści z serii *Friends* Aleksandry Negrońskiej oraz *Maybe You* Weroniki Ancerowicz.

W bogatej reprezentacji **obcej beletrystyki obyczajowej** poza utworami, które zyskały najszerszy zasięg wśród deklaracji czytelniczych (tabela 8), w pierwszym rzędzie wymienić należy twórczość autorki ostatnio mocno promowanych bestsellerów – Kristin Hannah (0,7% czytelników). Czytano chętnie powieść *Magiczna chwila* nastawioną na emocjonalny odbiór, jak również *Odległe brzegi* i *Nocną drogę*. Nadal w szerokim obiegu są międzynarodowe hity czytelnicze, powieści obyczajowe dla młodych dorosłych: Jojo Moyes (m.in. *Zanim się pojawiłeś*) oraz Colleen Hoover (np. *It ends with us*). Po kilka deklaracji czytelniczych miały jeszcze książki poczytnych od kilku lat autorek amerykańskich bestsellerów: Taylor Jenkins Reid *Siedmiu mężów Evelyn Hugo*; Lucindy Riley saga rodzinna *Siedem sióstr*; Nory Roberts¹⁴ (autorki również poczytnych kryminalnych powieści) m.in. *Z nakazu serca*. Kilkanaście autorek zdobyło po 2–3 wskazania, m.in.: Cecelia Ahern *PS Kocham Cię*, Ana Huang seria *Twisted* i jeden autor – Guillaume Musso.

Wśród wyborów czytelniczych pojawiła się seria *Harlequin*, a z niej kilka powieści Susan Fox: *Uwiedzenie złoŃnicy*, *Do wesela się zagoi*, *Układ*. W podobnym stylu wybrano jeszcze kilka innych tytułów, np. *Dziewczyna znad Rio Paraiso* Any Veloso.

Odnotowano liczną grupę pojedynczych wskazań – w większości na romantyczne historie pełne namiętności i skomplikowanych uczuć. Oto niektóre z nich: Soraya Lane

¹⁴ P. Regis, *A Natural History of the Romance...*, wyd. cyt., s. 183–204.

Córka z Genewy; Jennifer Weiner *Kogo kochasz?*; Sylvia Day *Rozkosze nocy*; Zula Ankanon *Dotknąć gwiazd*; Karen Kingsbury *W pewien wrześniowy poranek* (poruszająca historia, z odniesieniami do wiary w Boga, rozgrywająca się w czasie zamachu 11 września 2001 roku w Nowym Jorku).

Powieść erotyczna w deklaracjach czytelników uczestniczących w badaniu z 2024 roku miała nieco słabszą reprezentację niż w poprzednich latach. Będąc dotąd w masowym obiegu powieści E. L. James (m.in. *Pięćdziesiąt Twarzy Greya*) miały tylko 0,6% czytelników, a powieść polskiej autorki Blanki Lipińskiej *365 dni* zaledwie jedną czytelniczkę. Czytano jeszcze romanse erotyczne Katarzyny Mak rozgrywające się w świecie mafii i gangsterskich porachunków, m.in. *Kaprys gangstera* z cyklu *Namiętność* *Żądza Przyciąganie* czy *Kobieta gangstera* z cyklu *Historia napisana przez życie*.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA I POWIEŚĆ OBYCZAJOWA NA TLE HISTORYCZNYM

Powieść historyczna to opowieść prowadzona na tle określonej epoki i wydarzeń historycznych, w których występują fikcyjni bohaterowie i autentyczne postaci, a ich losy bywają wzajemnie splątane. Świat przedstawiony to realistyczne rekonstrukcje konkretnej epoki, jej społeczeństw i kultury: obyczajów, warunków życia, mentalności, polityki, religii, języka itd. Powieści w omawianym typie książek wyróżniają środki artystyczne i wartości literackie: oryginalność formalna czy zastosowane schematy narracyjne, stylizacja lub archaizacja językowa. O charakterze takiej prozy decyduje też problematyka w niej obecna, ewentualne ujęcie intertekstualne lub próby dialogu z historią, umiejętność odtworzenia świadomości i psychologii bohaterów z opisywanej epoki. W zależności też od staranności, proporcji i sposobu odwzorowania kontekstu historycznego w powieści, dostrzegamy różne odmiany tego gatunku¹⁵. Prozę tę różnicują też proporcje tematyczne – zależnie od tego, czy zamierzeniem autora jest rekonstrukcja i odsłanianie konkretnych wydarzeń i procesów historycznych, a w nich obecność postaci historycznych, czy też dominuje fantazja twórcy bądź odniesienia do współczesności (np. podróże w czasie, sagi rodzinne), czego celem jest utrzymanie opowieści w określonej konwencji gatunkowej: powieści obyczajowej, romansu, dramatu, epepej, powieści sensacyjnej, kryminalnej lub przygodowej.

Obserwujemy wzrost zainteresowania przeszłością we współczesnej twórczości prozatorskiej, coraz śmielej kultura popularna przetwarza tematykę historyczną, adaptując ją do swoich gatunków¹⁶. Coraz odważniej na przykład romans i sensacja wkraczają w obszar historii II wojny światowej, nie omijając nawet tematyki Holocaustu i obozów koncentracyjnych.

¹⁵ M. Głowiński, *Powieść historyczna*, w: *Słownik terminów literackich*, wyd. cyt., s. 328.

¹⁶ A. Dauksza, *Bestsellery z Auschwitz. Strażnicy pamięci kontra gang auszwickaków*, „Teksty Drugie” 2023, nr 5, s. 7–19.

Poniższa relacja daje świadectwo obecności powieści historycznej i jej odmian w wyborach czytelniczych Polaków w 2024 roku. Na plan pierwszy wysuwa się obyczajowa powieść historyczna powstała współcześnie, zwłaszcza w XXI wieku.

Na polu wyborów czytelniczych i oferty wydawniczej ostatnich lat widoczny jest urozmaicony zbiór, w którym obecna jest literatura z różnych dekad XX wieku poświęcona różnym epokom historycznym. Publiczność czytelnicza tego typu literatury stanowi 8% ogółu czytelników i jest to wynik stabilny w kilku ostatnich badaniach (wykres 3). Prawdopodobieństwo sięgnięcia po prozę o takiej tematyce i powieści historyczne jest dwukrotnie większe w przypadku kobiet (10%) niż mężczyzn (5%), w 2024 roku wzrosło dla najmłodszego pokolenia czytelniczek (19%) w wieku 15–18 lat, które tym razem wybrały więcej romansów historycznych. Warto odnotować wysoki odsetek czytelniczek (16%) tego typu literatury, które zadeklarowały, że czytają książki, aby czegoś dowiedzieć się o świecie, w tym o historii. Co trzecia czytelniczka literatury romansowo-obyczajowej sięgnęła też po powieści z wątkami historycznymi. Powieści historyczne i obyczajowe w historycznym kontekście krążą najczęściej w **obiegu rodzinno-instytucjonalnym**, podobnie jak inne typy książek najczęściej są kupowane, za to częściej niż inne typy literatury były pożyczane od rodziny i częściej korzystano z rad członków rodziny wybierając określoną pozycję książkową. Jednak szczególnie często były one również wypożyczane z bibliotek publicznych – **aż 29% czytanych tytułów z tej kategorii beletrystyki**, istotne były także rady bibliotekarzy, które wpłynęły na decyzję o lekturze 11% czytanych tytułów.

Wśród wyborów czytelniczych możemy wyróżnić kilka odmian prozy zaliczonej do tego typu książek, które razem składają się na bardzo różnorodny obraz beletrystyki, bez jednej wyraźnej dominanty.

- **Powieść historyczna z pogłębionym tłem ukazującym epokę historyczną i sylwetki konkretnych postaci historycznych**

Wśród wyborów lekturowych czytelników obecne były ambitne powieści historyczne, niektóre z nich należące już do klasyki gatunku, m.in.: Mariana Brandysa *Koniec świata szwoleżerów. Tom II. Niespokojne lata* – historia z czasów Królestwa Polskiego w okresie wojen napoleońskich; Zofii Kossak *Błogosławiona wino* – powieść rozgrywająca się w XII wieku, mająca religijną wymowę i sensacyjny wątek; Roberta Gravesa *Ja, Klaudiusz*; Józefa Hena *Królewskie sny* (o postaci Władysława Jagiełły); Elżbiety Cherezińskiej *Harda*; Philippy Gregory *Kochanice króla*; Christiana Jacqa cykl *Egiptski sędzia*; Roberta Fabbriego *Wespazjan*; Raymonda Khoury’ego *Ostatni templariusz*; Johna Jakesa *Kronika rodziny Kentów*.

- **Sagi rodzinne**

Czytelnicy chętnie sięgają po **powieściowe sagi rodzinne ukazujące losy wielu pokoleń**, których wątki obyczajowe rozgrywają się na tle wydarzeń historycznych. Wymieniono m.in.: Albeny Grabowskiej *Stulecie Winnych*; Joanny Jax *Zemstę i przebaczenie*; Kristiny Sabaliauskaitė *Silva Rerum*; Anny Sakowicz *Skrawki przeszłości. Saga Muślinowa*

1928–1939; Agnieszki Jeż *Sagę Rodziny Polakowskich* tom I *Nagły świt*; Edyty Świętek sagę *Niepołomice*, tomy – *Zniewoleni*, *Przekłęci*, *Zwycięscy*, „w której miłość, nienawiść i tajemnice splatają losy bohaterów”. Wskazano jeszcze jedną sagę tej autorki *Rzeka kłamstw*, tak opisywaną przez wydawnictwo: „Ukazuje w niej codzienne radości i smutki, problemy wychowawcze i uroki rodzicielstwa oraz inne sprawy przeciętnej polskiej rodziny, które splatają się z realiami życia w minionej epoce”. Czytano poza tym kilka powieści toczących się w XIX wieku, m.in. Lucindy Riley *Dziewczynę z wrzosowisk*, Krystyny Mirek *Sagę dworską*.

Wśród popularnych powieści obyczajowych w historycznym kostiumie zainteresowaniem czytelniczym wyróżnia się opowieść Kristin Hannah *Gdzie poniesie wiatr*, której akcja toczy się w Teksasie w czasie wielkiego kryzysu lat 30. XX wieku. Wśród czytanych odmian popularnej powieści historycznej znalazł się też romans historyczny Madeline Miller *Pieśń o Achillesie*.

- **Sensacyjne powieści historyczne**

Oddzielną odmianę popularnej powieści historycznej stanowi proza z wątkami sensacyjnymi, zagadką kryminalną, przygodową akcją. Wśród wskazań czytelniczych znajdujemy: Kena Folleta *Upadek gigantów*, *Filary ziemi*; Adrianny Ratajczak *Nuvole bianche*. *Białe chmury*; Steva Berry’ego thriller z wątkami historycznymi *Dziedzictwo templariuszy*; Rolanda Yusta *Jack Strong vel Ryszard Kukliński nadaje* oraz przygodową powieść *Ptak słońca* Wilbura Smitha.

- **Powieści rozgrywające się w czasie II wojny światowej, historii obozowe**

Tematyka II wojny światowej jest coraz szerzej obecna w różnych formach beletrystyki. Literatura popularna nie waha się wykorzystać nawet przestrzeń obozów koncentracyjnych¹⁷. Bardzo poczytne w ciągu ostatnich kilku lat powieści, których akcja toczy się na terenie obozów zagłady, w badaniu z 2024 roku wzbudziły już słabsze zainteresowanie badanych odbiorców. Nadal kilku czytelników miała książka, która rozpoczęła modę na literaturę rozgrywającą się w obozach koncentracyjnych i wykorzystującą wspomnienia autentycznych postaci¹⁸: Heather Morris *Tatuażysta z Auschwitz*, kilku czytelników posiadały też książki Magdy Knedler *Położna z Auschwitz* oraz Tomasza Wandzela *Chłopiec, który przeżył Auschwitz. Historia prawdziwa*. Większy zbiór czytanych powieści dotyczy obyczajowo-romansowych historii rozgrywających się w latach wojennych. Zainteresowały one kilkunastu czytelników, wśród nich następujące pozycje: Barbara Wysoczańska *Cena wolności*, *Narzeczona nazisty*; Kelly Rimmer *Tego Ci nie powiedziałam*; Reyes Monforte *Pocztówki ze Wschodu*; Magdalena Wala *Ostatnia iskra nadziei*; Fiona Schneider *Romans w Paryżu* – okupacyjny romans brytyjskiej agentki – walczącej konspiratorki i dobrego Niemca; Kristin Harmel *Księga utraconych imion*; Leon Silver *Wróć do ciebie po wojnie. Prawdziwa historia żołnierza Armii Andersa*;

¹⁷ Beletrystyka z Auschwitz, „Teksty Drugie” 2023, nr 5.

¹⁸ J. Kowalska-Leder, *Kojąca afirmacja swojskości w polskich bestsellerach „z Auschwitz”*, „Teksty Drugie” (Beletrystyka z Auschwitz) 2023, nr 5, s. 39–60.

Pam Jenoff *Kobieta z niebieską gwiazdą* – oparta na faktach historia niezwyklej przyjaźni z okresu II wojny światowej; Sven Hassel *Sąd wojenny*; Kristin Hannah *Słowik*; Anna Rybakiewicz *Do końca moich dni*; *Ocaleni dla miłości*; Paullina Simons cykl powieści *Jeździec miedziany*.

LITERATURA FANTASTYCZNA DLA DOROSŁYCH ODBIORCÓW – HORROR, SCIENCE FICTION, POLSKA FANTASY – NOWE POKOLENIE AUTORÓW

Literatura fantastyczna obejmuje utwory epickie, w których w rzeczywistości przedstawionej pojawiają się z różną intensywnością elementy kontempiryczne: nadprzyrodzone, cudowne, „niemożliwe”, nierealne. W zależności od konwencji literackiej, w jakiej w świecie przedstawionym są wykreowane realia i postaci fantastyczne, od tego, jakie strategie narracyjne zostały zastosowane i sposoby racjonalizacji opowiedzianej historii – można wyróżnić różne odmiany gatunku: horror, fantastykę grozy, romans grozy¹⁹, *fantasy: heroic fantasy, urban fantasy*, baśniowa *fantasy*, *science fiction*, powieści post-apokaliptyczne, romanse paranormalne, *cyberpunk* itd. Czytana przez badanych literatura fantastyczna dla dorosłych odbiorców została wyróżniona oddzielnie od fantastyki dla niedorosłych czytelników. Ponieważ publiczność fantastyki dla młodzieży zyskała mniej niż 50 czytelników (wykres 4), nie została uwzględniona w szczegółowych analizach.

Należy wskazać na istotną cechę społecznego obiegu literatury **fantastycznej** – **co dziesiąta książka tego typu była czytana w wersji cyfrowej na ekranie**. Publiczność czytelnicza fantastyki to 11% czytelników, z wyraźną przewagą mężczyzn (17%), przy tylko 7% kobiet deklarujących czytanie takich książek (wykres 4). Największe prawdopodobieństwo bycia czytelnikiem fantastyki mają mężczyźni w wieku 18–59 lat (19%), czytelnicy mieszkający w wielkich miastach powyżej 500 tysięcy mieszkańców (25%) oraz mężczyźni bardzo lubiący czytać (30% takich osób). Część czytelników ma wyraźnie wyrobione oczekiwania czytelnicze i wcześniejsze doświadczenia lekturowe – 18% czytanych książek tego typu miało autora już znanego czytelnikowi. **Spółeczny obieg literatury fantastycznej można nazwać towarzysko-internetowo-komercyjnym** – rozpoczyna go bowiem najczęściej rada przyjaciela (22%), 19% czytanych książek z literatury fantastycznej trafiło do czytelników jako prezent lub (14%) zostało pożyczonych od kolegów, a więc potrzebna była interakcja z osobą bliską, która czyta takie właśnie książki. Literatura fantastyczna, podobnie jak inne rodzaje lektury, najczęściej była kupowana (35%) (wykres 5, tabela 4), ale też stosunkowo duża jej część (14% czytanych książek tego typu) była wypożyczona z biblioteki publicznej. Niestety badani uczniowie w ogóle nie byli zainteresowani wypożyczeniem fantastyki z biblioteki

¹⁹ D. Brzostek, *Literatura i nierozum. Antropologia fantastyki grozy*, Toruń 2009.

szkolnej. Również bardzo rzadko udało się bibliotekarzom polecić jakąś książkę tego typu (tabela 7). Znacznie częściej inspiracje lekturowe czytelnicy fantastyki znajdowali w prasie online, na stronach internetowych konkretnych autorów i wydawnictw.

Najczęściej wymieniani byli autorzy, którzy należą do spontanicznego kanonu ostatnich kilkunastu lat: Stephen King (2%, np. *Ręka mistrza*), Andrzej Sapkowski (1,4% czytelników, m.in. *Wiedźmin*) oraz J. R. R. Tolkien jako autor *Władcy Pierścieni* (1%).

Czytelniczym zainteresowaniem wyróżnia się **liczna grupa polskich twórców zróżnicowanej epiki fantastycznej**, zwłaszcza autorka z młodszego pokolenia Katarzyna Berenika Mischczuk i jej książki, m.in. *Noc kupały*, *Szeptucha*, *Ja*, *diablica*. Grupę kilkudziesięciu autorów utworzyły pojedyncze wskazania czytelników na polskich pisarzy, którzy często należą do młodych generacji twórców *fantasy*. Oto przykłady takich powieści: Michała Cetnarowskiego *Gnoza*; Łukasza Orbitowskiego *Święty Wrocław*; Anety Jadowskiej *Szamański blues*; Marcina Mortki *Dola i Los* z cyklu *Drużyna do zadań specjalnych* (tom 6); Małgorzaty Paszko *Pan Głębin*; Klaudii Wiktorii Streich *Władcy Żywiolów. Woda i Wiatr*; romans z wampirem: Moniki Hołyk-Arory *W cieniu pełni księżyca*; Pawła Zbroszczyka *Dar anomalii*; Arkadego Saulskiego *Szczerbata śmierć* z cyklu *Droga Samotnego Psa* (z serii *Uniwersum Nipponu*). Jarosław Grzędowicz (*Pan Lodowego Ogrodu*) i Andrzej Pilipiuk (*Kroniki Jakuba Wędrowycza*) to pisarze ze starszego pokolenia, mający już dłuższy staż w obiegu czytelniczym, jednak tym razem zyskali tylko pojedynczych czytelników.

W wyborach czytelniczych odnotowano obecność polskiej literatury *science fiction*: czytano Stanisława Lema *Fiasko*; post-apokaliptyczne powieści: Ludwika Gacek *Oczy Królowej. Skarb pustyni*; Michała Cholewy *Grę o sumie niezerowej* z cyklu *Algorytm wojny*, Radosława Pydysia *Zagłada 2029*, jeszcze kilku czytelników miał cykl powieści *Zaślepieni* Marcina Halskiego.

W 2024 roku ujawniła się liczniejsza publiczność czytelnicza obcej literatury *science fiction*. Oto przykłady autorów i tytułów ich książek: Liu Cixin *Ciemny las*, *Piorun kulisty*; Andy Weir *Projekt Hail Mary*; Hugh Howey *Silos*; Claudia Grey *Mistrz i uczeń. Star Wars*; Harry Adam Knight *Fungus*; Harry Harrison *Stalowy szczur*; Lotus O'Hara *Ich mały człowiek* (<https://galatea.com/pl/s/100>); Philip K. Dick *Człowiek z Wysokiego Zamku*; Frank Herbert *Diuna*; Rebecca F. Kuang *Babel czyli o konieczności przemocy* (typ *dark academy*, dystopia).

W zbiorze obcej literatury najchętniej czytane są horrory, przede wszystkim autorów będących od kilkudziesięciu lat w obiegu czytelniczym: należącego do kanonu czytelniczego Stephena Kinga (*It (To)*, *Instytut*) i nadal poczytnego Grahama Mastertona (*Manitou*). Czytano też m.in. Alana Deana Fostera *Rzecz*; Matsa Strandberga *Przeklęty prom*.

Wśród wyborów czytelniczych epiki z gatunku *fantasy* najliczniejsi byli autorzy obcy znani od wielu lat, m.in.: Terry Pratchett (*Wolni Ciut Ludzie*, *Dobry Omen*); Oliver Bowden *Assassin's Creed: Renesans*; Peter V. Brett *Otchłań* z cyklu *Demonicznego*, z nowszych natomiast m.in.: Matt Haig *Radleyowie*; Robert M. Wegner *Północ – Południe*.

Opowieści z meekhańskiego pogranicza; Jim C. Hines *Zadanie Goblina* – lekka humorystyczna powieść; Rebecca F. Kuang *Babel czyli o konieczności przemocy*; Danielle L. Jensen *Trylogia Kłutwy*; powieść romantasy Jennifer L. Armentrout seria *Lux*.

Pojawiły się też wskazania na twórczość obecną tylko online, są to np. *Kroniki Wilkołaków*, których autorka funkcjonuje pod pseudonimem Veronica (<https://galatea.com/pl/s/100>). Jest to przykład odmiany prozy fantastycznej, która łączy elementy *fantasy*, horroru i romansu paranormalnego.

LITERATURA PIĘKNA WYSOKOARTYSTYCZNA

W metodologii analizy struktury wyborów czytelniczych została zastosowana kategoria literatury wysokoartystycznej. Do jej opisu wykorzystano narzędzia literaturoznawcze, kulturoznawcze, socjologii literatury, teorii i badań rezonansu czytelniczego²⁰ oraz społecznych postaw czytelniczych.

Literatura piękna wysokoartystyczna (powieść, opowiadanie, poezja, dramat, powieść biograficzna) daje świadectwo twórczej biegłości autora i jego umiejętności w posługiwaniu się literackimi środkami i sposobami wypowiedzi²¹; wymyka się ograniczeniom i oczekiwaniom stawianym prozie gatunkowej, unika schematów fabularnych, banalizacji języka, zachowuje oryginalność intelektualną i artystyczną – formalną i tematyczną. Na potrzeby analizy wyborów czytelniczych Polaków oddzielnie wyodrębniono klasykę: utwory, które zostały wydane w Polsce przed 1918 rokiem oraz twórczość literacką wydaną później. Literatura popularna coraz częściej pojawia się również w formach hybrydowych, mieszających gatunki, często w sposób oryginalny czerpie z różnych schematów narracyjnych. Najtrudniej jednak wskazać ostrą granicę pomiędzy twórczością wysokoartystyczną a nowatorską literaturą gatunkową. Tak o tej kwestii pisała Anna Martuszczyńska:

...o ile granica między tym, co jest uważane za wysokoartystyczne, a masowością jest dość łatwa do ustalenia, gdyż wyznaczają ją odmienne formy wydawnicze i rodzaje społecznego obiegu, o tyle odróżnienie kultury i literatury „środka”, określającej najczęściej „górną” strefę literatury popularnej, od kultury i literatury wysokoartystycznej z jednej strony, a *sensu stricto* popularnej z drugiej – jest niezwykle trudne. Od sfery „wysokiej” wydaje się ją odróżniać właśnie popularność, pociągająca za sobą na przykład pojawienie się filmu w telewizji czy w kinie, a książki w miękkich okładkach i w bardzo wysokim nakładzie. Granica między nią a strefą niższą czy strefami niższymi pozostaje jednak bardziej dyskusyjna, polega bowiem chyba przede wszystkim na roli stereotypów,

²⁰ A. Compagnon, *Demon teorii. Literatura a zdrowy rozsądek*, przeł. T. Stróżyński, Gdańsk 2010, s. 122–146; L. M. Rosenblatt, *The Reader, the Text, the Poem. The Transactional Theory of the Literary Work, with a New Preface and Epilogue*, SIU Press 1994; D. S. Miall, *Literary reading: Empirical and Theoretical Studies*, Peter Lang 2006.

²¹ J. Sławiński, *Artyzm*, hasło w: *Słownik terminów literackich*, wyd. cyt., s. 35.

poza które kultura popularna nie wychodzi, a które w znacznie mniejszej mierze spotykamy w literaturze „środką”²².

WSPÓŁCZESNA LITERATURA PIĘKNA WYSOKOARTYSTYCZNA, KANON SZKOLNY I NADAL OLGA TOKARCZUK

Współczesna literatura piękna coraz intensywniej staje się intertekstualna, wykorzystuje swoje wcześniejsze dokonania i czerpie z kultury oraz literatury popularnej. Pomimo przenikania się tematyki i strategii narracyjnych literatury różnych gatunków, literatura wysokoartystyczna broni się swoją oryginalnością twórczą, przełamywaniem schematów, sprawnością w wykorzystaniu literackich środków artystycznych, językiem literackim.

Publiczność czytelnicza współczesnej literatury artystycznej to 12% czytelników, płęć badanych nie czyni statystycznie istotnej różnicy, wśród odbiorców takiej literatury jest aż 17% uczniów, a także 18% osób w wieku 15–24 lat. Część czytelników ma już doświadczenia w odbiorze literatury artystycznej – 15% czytanych książek należało do autorów znanych odbiorcom. Społeczny obieg współczesnej literatury pięknej uchwycony w badaniu w 2024 roku w dużej części rozpoczyna się na lekcji szkolnej: 13% książek tego typu było czytanych na polecenie nauczyciela i aż 12% zostało pożyczonych z biblioteki szkolnej. Również istotnym źródłem były biblioteki publiczne – pochodziło stamtąd 14% pozycji książkowych. Część publikacji tego typu krąży w kręgach towarzyskich: 14% to prezenty, co dziesiąta była pożyczona od znajomych. **Społeczny obieg współczesnej literatury pięknej ma charakter towarzysko-instytucjonalno-komercyjny** – podobnie jak inne typy książek literatura ta jest najczęściej kupowana (wykres 5, tabela 7).

Od czasu systematycznej obserwacji wyborów Polaków prowadzonych według tej samej metodologii, a więc od 2017 roku, **jedynie twórczość Olgi Tokarczuk osiąga masowy odbiór czytelniczy** (por. tabela 8). W 2024 roku, podobnie jak w ciągu ostatnich dwóch lat, 1,4% czytelników zadeklarowało, że czytało jej powieści. Najczęściej wymieniano *Biegunów*, następnie *Księgi Jakubowe* i *Empuzjon*.

Badanie z 2024 roku potwierdziło zainteresowanie polskich czytelników twórczością należącą do światowego kanonu literatury oraz kanonu szkolnego. Na pierwszym miejscu został wybrany Albert Camus (1,2% czytelników), wskazano *Dżumę* (wymieniono jeszcze powieść *Outsider*). Był czytany przez osoby z różnych pokoleń i środowisk społecznych. Kolejny autor kanoniczny to George Orwell, który zyskał zainteresowanie 1% czytelników (*Folwark zwierzęcy*, *Rok 1984*, *Brak tchu*). Najwidoczniejsze w wyborach czytelniczych są utwory prozatorskie należące do światowego kanonu literackiego²³ – wśród deklarowanych lektur mających 2–3 czytelników pojawili się jeszcze: Michaił

²² A. Martuszevska, *Architektonika literackiego...*, wyd. cyt., s. 88.

²³ J. Guillory, *Cultural Capital: The Problem of Literary Canon Formation*, Chicago 1993; R. J. Aston, *The Role Of The Literary Canon in the Teaching of Literature*, New York 2020; H. Bloom, *The Western Canon: The Books and School of the Ages*, New York 1995.

Bułchakow (*Mistrz i Małgorzata*), Franz Kafka (*Proces*), Antoine de Saint-Exupéry (*Mały książe*); Ernest Hemingway (*Zaś słońce wschodzi, Stary człowiek i morze*); Erich Maria Remarque (*Łuk triumfalny*); Harper Lee (*Zabić drozda*); Joseph Heller (*Ostatni rozdział, czyli paragraf 22 bis*); Kurt Vonnegut (*Rzeźnia numer 5*).

Zbiór utworów z polskiej literatury stanowią bardzo rozproszone i nieliczne wybory. Z prozy okresu międzywojennego pojawiły się dwa wskazania na *Pożegnanie jesieni* Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz m.in. *Przedwiośnie* Stefana Żeromskiego; *Granicę* Zofii Nałkowskiej; *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza; *Znachora* Tadeusza Dołęgi-Mostowicza, *Noce i dni* Marii Dąbrowskiej. Z literatury powojennej wymieniono *Tango* Sławomira Mrożka, następnie m.in.: *Czas przeszły* Andrzeja Szczypiorskiego, z najnowszej polskiej prozy *Sońkę* Ignacego Karpowicza; *Królestwo i Króla* Szczepana Twardocha; *Ślepnąc od świateł* Jakuba Żulczyka; *Rdzę* Jakuba Małeckiego; *Ciemno, prawie noc* Joanny Bator; *Pokolenie Ikea* Piotra C.; *Emigrację XD* Malcolma XD; *Magiczną ranę* Doroty Masłowskiej; *Finalistkę* Anny Janko; *Dintojrę* Sylwii Chutnik.

Wśród deklaracji dotyczących lektur obejmujących literaturę obcą z drugiej połowy XX wieku i niebędących w szkolnym obiegu znalazły się nieliczne tytuły, m.in. *Opowieść o miłości i mroku* oraz *Judasz* Amosa Oza; *O picciu* Charlesa Bukowskiego. Literatura najnowsza z XXI wieku stanowiła w wyborach czytelniczych bogatszą reprezentację. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się powieść *Shantaram* Gregory'ego Davida Robertsa, zdobywając kilku czytelników. Wymieniono jeszcze kilkanaście innych czytanych książek, m.in.: Zeruya Shalev *Ból*; Chuck Palahniuk *Rozbitek*; Bora Chung *Przeklęty królik*; Jonas Jonasson *Stulatak, który wyskoczył przez okno i zniknął*; Hwang Bo-Reum *Witajcie w księgarni Hyunam-Dong*; Sally Rooney *Normalni ludzie*; Toshikazu Kawaguchi *Zanim wystygnie kawa*; Jun'ichirō Tanizaki *Dziennik szalonego starca*; Maja Lunde *Historia pszczoł. Powieść*; Sosuke Natsukawa *O kocie, który ratował książki*.

Poezja w ogólnopolskim badaniu wyborów czytelniczych jest zazwyczaj nielicznie reprezentowana, tym razem wymieniono tomiki wierszy Haliny Poświatowskiej, Wisławy Szymborskiej, Krzysztofa Kamila Baczyńskiego.

LITERATURA PIĘKNA ARTYSTYCZNA DAWNA, KLASYKA

Literatura piękna wydana przed 1918 rokiem czytana jest przez 8% badanych czytelników, w tym 11% mężczyzn oraz 6% kobiet. Odbiorcy tego typu twórczości należą do różnych pokoleń, ze zdecydowaną przewagą nastolatków: 36% osób w wieku 15–18 lat, 29% to osoby uczące się. Jeszcze jedna cecha wyróżnia ankietowanych czytających taką literaturę piękną – co piąty czytelnik przyznaje, że raczej nie lubi czytać: mogą więc być to w większości osoby czytające klasykę w ramach obowiązku szkolnego.

Literatura dawna krąży w odrębnym od reszty typów książek obiegu, ma **charakter szkolno-instytucjonalno-domowy**. Przede wszystkim, w porównaniu z innymi publikacjami, rzadko jest kupowana (tylko co dziesiąta czytana książka), natomiast

często wypożyczana z bibliotek – aż 36% pozycji z literatury pięknej dawnej zostało pożyczonych z bibliotek publicznych; 15% z bibliotek szkolnych. Literatura tego typu omija obieg towarzyski – zaledwie 1% książek zostało pożyczonych od znajomych i przyjaciół. Natomiast obieg rodzinny jest istotniejszy: 7% czytanych książek pożyczono od rodziny oraz aż 21% takich lektur pochodziło z domowych księgozbiorów czytelników. O wyborze 14% utworów decydowała **znajomość autora oraz aż 34% utworów było czytanych na polecenie nauczyciela** (i innych osób).

W rankingu najpoczytniejszych autorów tworzonym na podstawie deklaracji respondentów uczestniczących w ogólnopolskim badaniu czytelnictwa²⁴ w czołówce przez ostatnie 25 lat obecny był Henryk Sienkiewicz. W 2024 roku autor Trylogii zdobył 2% czytelników i lokuje się na piątym miejscu wśród najliczniej czytanych pisarzy (tabela 8). Czytelnicy obok *Potopu* oraz *Ogniem i mieczem* wymieniali *Nowele* i *Quo Vadis*. Były to osoby wywodzące się z różnych pokoleń, w tym tylko nieliczni uczniowie.

Kolejnym, pod względem poczytności mierzonej deklaracjami badanych czytelników, autorem z klasycznej literatury pięknej był Adam Mickiewicz (1,5% czytelników) – czytali go przede wszystkim uczniowie szkół średnich, wskazano *Pana Tadeusza*, *Sonety Krymskie*, *Dziady* część 4 i 3. Następnie obecny był Bolesław Prus (1,3%), przy czym tylko część jego czytelników to uczniowie (w deklaracjach pojawiła się przede wszystkim *Lalka*, następnie *Antek* i *Emancypantki*), jak również Władysław Reymont z zainteresowaniem 0,8% czytelników (sięgano przede wszystkim po *Chłopów*, dalej – *Ziemię obiecaną*). Z polskich autorów po kilku czytelników mieli także Juliusz Słowacki (*Kordian*); Eliza Orzeszkowa (*Nad Niemnem*); Stanisław Wyspiański (*Wesele*).

Z literatury obcej ze światowego kanonu literackiego wskazania kilku czytelników otrzymali: Wiliam Szekspir (*Hamlet*, *Makbet*); Molier (*Skąpiec*); Fiodor Dostojewski (*Zbrodnia i kara*); Lew Tołstoj (*Wojna i pokój*, *Zmartwychwstanie*); Jane Austen (*Rozważna i romantyczna*, *Duma i uprzedzenie*) oraz pojedyncze – kilku innych autorów.

LITERATURA NIEFIKCYJONALNA: LITERATURA FAKTU, NARRACJE BIOGRAFICZNE, PUBLICYSTYKA, REPORTAŻE, PORADNIKI, PUBLIKACJE NAUKOWE I POPULARNONAUKOWE, PODRĘCZNIKI

Badanie społecznego zasięgu książki obejmuje wszystkie praktyki czytania publikacji książkowych: spontaniczne, z własnego wyboru i dokonywane według indywidualnych potrzeb czytelnich oraz zależne od różnych ram sytuacyjnych – związanych z odbywaną edukacją, szkoleniami, pracą zawodową, poszukiwaniem informacji, opieką nad dziećmi itp. Takie podejście metodologiczne skutkuje obecnością w deklarowanych przez badanych wyborach czytelnich nie tylko książek czytanych w czasie wolnym

²⁴ I. Koryś, D. Michalak, Z. Zasacka, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa w Polsce w 2017 roku*, wyd. cyt., s. 68–69; Z. Zasacka, R. Chymkowski, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w drugim roku pandemii (2021–2022)*, Warszawa 2023, s. 34–35.

od obowiązków, ale też ze względu na funkcje czytania związane z innymi formami aktywności czytelnika.

Literatura niefikcjonalna obecna w wyborach czytelniczych jest prezentowana w czterech wyróżnionych typach publikacji:

- biografie i autobiografie, listy, wspomnienia, dzienniki i felietony, eseje, publicystyka oraz publikacje poświęcone historii XX wieku;
- literatura faktu: reportaże i literatura podróżnicza;
- poradniki;
- publikacje naukowe, popularnonaukowe, podręczniki szkolne i akademickie, publikacje specjalistyczne.

Szczegółowa analiza struktury wyborów lektur książkowych pozwala na opisanie wielkości i społeczno-demograficznego zróżnicowania publiczności czytelniczych wyróżnionych typów publikacji.

LITERATURA DOKUMENTALNA: BIOGRAFIE, AUTOBIOGRAFIE, WSPOMNIENIA ORAZ PUBLICYSTYKA, ESEJE, FELIETONY, HISTORIA XX WIEKU

W prezentowanej analizie wyróżniono **dwie kategorie literatury niefikcjonalnej**. Do pierwszej z nich należy gatunek literacki powiązany z formami piśmiennictwa, których celem jest relacja oparta na faktach, z udziałem autentycznych postaci i wydarzeń. Twórczość ta wykorzystuje bogatą paletę strategii i technik narracyjnych przynależnych literaturze pięknej oraz często – metody opracowania dokumentacji stosowane w nauce i literaturze naukowej²⁵. Cechą literatury dokumentalnej jest jej wiarygodność i rzetelność w tworzeniu reprezentacji przedstawianych faktów, historii, postaci, problemów i zjawisk. Składają się na nią w pierwszym rzędzie różne formy pamiętnikarskie: **wspomnienia, dzienniki, listy, autobiografie oraz biografie (także wywiad-rzeka)**.

Inna sytuacja ma miejsce w przypadku form piśmiennictwa, które kształtowane są przez opinie i refleksje autora. Dotyczy to **publicystyki, felietonów, esejów**.

Trzecim wyróżnionym typem literatury niefikcjonalnej są **publikacje dotyczące historii XX wieku**, w tym II wojny światowej. Mamy tu do czynienia z literaturą naukową i popularnonaukową, której autorzy wykorzystują metody naukowe, ale też wykraczają poza ścisłe naukowe relacje w kierunku użycia literackich technik narracyjnych stosowanych także w literaturze faktu. Współczesne publikacje z historii XX wieku często wykorzystują różnorodne źródła, jak pamiętniki, wywiady, listy, zdjęcia itp. oraz metody ich analizy: etnograficzne, antropologiczne, socjologiczne, kulturoznawcze itd.

²⁵ J. Kandziora, *Zmęczenie fabułą. Narracje osobiste w prozie po 1976 roku*, Wrocław 1993; P. Czapliński, *Gatunki niefikcyjne*, w: tenże, *Rozbieżne emancypacje. Przewodnik po prozie 1976–2020*, Kraków 2025, s. 365–460.

Druga kategoria to **reportaż, także literacki, historyczny, literatura podróżnicza**. Jest to odmiana literatury dokumentalnej, w której pojawia się większa swoboda twórcza autora przy odwzorowywaniu rzeczywistości i autentycznych historii i problemów, dopuszczalny jest tu subiektywny punkt widzenia autora, kompozycji reportażu i książki podróżniczej oraz stosowanie artystycznych środków literackich. Granica między reportażem, literaturą dokumentalną a literaturą piękną fikcjonalną bywa płynna, ujawnia się tendencja rezygnacji z obiektywnych faktów na rzecz odwoływania się do emocji i osobistych przekonań²⁶. Jak dowodzi Izabella Adamczewska-Baranowska, relatywizacja prawdy empirycznej pośrednio przyczyniła się do zmierzchu autorytetów i podważania instytucjonalnych podstaw akademii²⁷:

„Łże-reportaże i prawdziwe fikcje” ilustrują więc nie tylko dyskursywną labilność gatunków (para)dziennikarskich, ale i przemiany warsztatu współczesnych badaczy literatury. [...] W „literaturze realności”²⁸ autorzy reportaży książkowych coraz swobodniej naśladują schematy gatunkowe literatury popularnej – powieści sensacyjnych, thrillerów kryminalnych i medycznych, co często prowadzi do stopniowej fikcjonalizacji literatury faktu. W efekcie osiągają efekt przekazu, któremu zależy na sensacyjności, albo wręcz przeciwnie na zaangażowaniu w problem społeczny, polityczny bądź o wydźwięku etycznym.

Wśród wyborów czytelniczych Polaków istotne miejsce zajmuje – zdobywając wskazania 17% osób deklarujących czytanie książek (wykres 4) – **pierwsza kategoria literatury niefikcjonalnej, w ramach której najobszerniej jest reprezentowana literatura dokumentalna: autobiografie i książki biograficzne oraz publikacje dotyczące historii XX wieku**. Publiczność czytelniczą różnicuje płeć: 21% męskich czytelników i tylko 15% czytelniczek zadeklarowało czytanie co najmniej jednej książki tego typu. Wyraźne jest też generacyjne zróżnicowanie: najchętniej taką literaturę czytają czterdziestoletni czytelnicy (24% czytelniczek, 27% czytelników w tym wieku), najrzadziej nastolatki i młodzi dorośli (8% czytelniczek oraz co dziesiąty czytelnik w wieku 15–24 lat).

Co druga książka z literatury dokumentalnej była kupiona oraz aż 27% tego typu lektur czytelnicy otrzymali w prezencie – książki te najczęściej są darowane między czytelnikami, choć stosunkowo rzadko pożyczane sobie nawzajem. Tylko 8% książek z literatury dokumentalnej było wypożyczonych z bibliotek publicznych (wykres 5). Ważne dla społecznego obiegu publikacji *non-fiction* są informacje medialne obecne

²⁶ I. Adamczewska-Baranowska, *Łże-reportaże i prawdziwe fikcje. Powieść dziennikarska i reportaż w czasie postprawdy i zwrotu performatywnego*, Łódź 2020, s. 89; B. Darska, *Czas reportażu. O tym, co działo się wokół gatunku po 2010 roku*, Olsztyn 2023; J. Jeziorska-Haladyj, *Tekstowe wykładniki fikcji. Na przykładzie reportażu i powieści autobiograficznej*, Warszawa 2013; K. Frukacz, *Polski reportaż książkowy. Przemiany i adaptacje*, Katowice 2019.

²⁷ K. Frukacz-Lewandowska, *O paktach i ich łamaniu* (Izabella Adamczewska-Baranowska: *Łże-Reportaże i prawdziwe fikcje. Powieść dziennikarska i reportaż w czasie postprawdy i zwrotu performatywnego*), <https://www.artpapier.com/index.php?page=artykul&wydanie=404&artykul=8122> [dostęp: 16.03.2025].

²⁸ I. Adamczewska-Baranowska, *Łże-Reportaże i prawdziwe fikcje. Powieść dziennikarska i reportaż w czasie...*, wyd. cyt., s. 12.

w prasie online, na stronach internetowych wydawnictw itd. – 14% książek tego typu czytano dzięki recenzjom i notom książkowym w Sieci i 15% – dzięki informacjom w mediach analogowych (prasie, radiu, TV). Społeczny obieg literatury dokumentalnej ma więc najczęściej charakter **towarzysko-internetowo-analogowy**.

- **Historia XX wieku**

Jedna książka z historii Polski, której forma jest bliska także reportażowi historycznemu, wyróżniła się szczególnym zainteresowaniem czytelnictwem, były to *Chłopki. Opowieść o naszych babkach* Joanny Kuciel-Frydryszak. Autorka wykorzystała w niej warsztat historyka, kulturoznawcy i antropologa kulturowego analizując liczne samo-reprezentacje chłopskie: listy, fragmenty pamiętników, wspomnienia oraz artykuły prasowe, a także prowadzone przez siebie wywiady. Publikacja, wydana w 2023 roku, stała się niekwestionowanym przebojem czytelnictwem. W 2024 roku powtórzyła sukces, poszerzając jeszcze krąg odbiorców i zdobywając masową publiczność. W prezentowanym badaniu osiągnęła 1,6% czytelników, wśród których przeważały kobiety ze starszych pokoleń ze średnim wykształceniem. Tej samej autorki czytano również *Służące do wszystkiego*.

Historii Polski XX wieku było poświęconych jeszcze kilkanaście czytanych tytułów, np. Andrzeja Alberta *Najnowsza historia Polski 1914–1993*. Tematyki II wojny światowej dotyczyło kilkanaście wskazań czytelnictwa, wymieniono m.in. Antony'ego Beevora *Stalingrad*; Joanny Wieliczki-Szarkowej *Wołyń we krwi 1943*; Piotra Zychowicza *Oblęd '44*; Thomasa Urbana *Katyń. Zbrodnia i walka propagandowa wielkich mocarstw*; Rogera Moorhouse'a *Pakt diabłów. Sojusz Hitlera i Stalina*. Historii światowej XX wieku poświęconych było jeszcze kilka lektur, np. Edwarda Halletta Carr'a *Kryzys dwudziestolecia 1919–1939. Wprowadzenie do badań nad stosunkami międzynarodowymi*; Stanisława Cata-Mackiewicza *Europa in flagranti*.

- **Biografie, autobiografie, listy, wspomnienia**

Na mapie czytelnictwa wyborów publikacji dokumentalnych najwyraźniejszą figurą są narracje biograficzne. Kolejny już sezon czytelnictwa przynosi nową popularną w danym roku publikację poświęconą współczesnej osobie publicznej. W 2024 roku były to dwie postaci: pierwsza to Jolanta Kwaśniewska w wywiadzie książkowym zatytułowanym *Pierwsza dama. Jolanta Kwaśniewska w rozmowie z Emilią Padoł*. Druga postać to książkę Harry i jego autobiografia *Książkę Harry. Ten drugi*, chętnie czytana już w 2023 roku.

Biografie współczesne polityków i postaci publicznych posiadają swoją stałą publiczność czytelnictwa. Sięgano chętnie po następujących autorów: Dorota Karaś, Marek Sterlingow *Urban*; Aleksander Kwaśniewski, Aleksander Kaczorowski *Prezydent. Aleksander Kwaśniewski w rozmowie z Aleksandrem Kaczorowskim*; Wojciech Rogacin *Zeleński. Biografia*; Aleksiej Nawalny *Patriota. Autobiografia*. Najliczniejszą jednak publiczność czytelnictwa miały książkowe **biografie i autobiografie artystów kultury popularnej, aktorów, dziennikarzy**, z których wymienić warto: Katarzyna Kubisiowska

Kora. Się żyje. Biografia; Maurycy Nowakowski *Riverside. Sen w wysokiej rozdzielczości*; Daniel Olbrychski *Parę lat z głowy*; Wojciech Pokora, Krzysztof Pyzia *Z Pokorą przez życie*; Anna Bimer *Chciałem być piosenkarzem. Biografia Krzysztofa Krawczyka*; Beata Kozidrak *Beata. Gorąca krew*; Marek Niedźwiecki *Radiota, czyli skąd się biorą Niedźwiedzie*; Wojciech Mann *RockMann, czyli jak nie zostałem saksofonistą*; Maria Pakulnis *Moja nitka*. Kilkunastu czytelników **miały biografie sportowców**, m.in.: Jakuba Błaszczykowskiego, Małgorzaty Domagalik *Kuba*; Pawła Wilkowicza *Robert Lewandowski. Nienasycony*; Łukasza Piszczka, Kamila Wódki *Łukasz Piszczek. Mentalność sportowca*; Rolanda Lazenby'ego *Chicago Bulls. Krew na rogach*. Mniej liczny zbiór stanowiły **biografie postaci historycznych i naukowców**: *Oppenheimer. Triumf i tragedia ojca bomby atomowej* Kaia Birda, Martina J. Sherwina; *Nobel. Wybuchowy pacyfista* Ingrid Carlberg; *Muzy Młodej Polski. Życie i świat Marii, Zofii i Elizy Pareńskich* Moniki Śliwińskiej; wywiad-rzeka z profesorem Krzysztofem Meissnerem *Fizyk w jaskini światów* Krzysztofa A. Meissnera, Jerzego Sosnowskiego.

Znacznie mniejszy zbiór stanowią publikacje zawierające autorskie wspomnienia, np.: Wiesław Adamczyk *Kiedy Bóg odwrócił wzrok. Odyseja wojenna, wygnanie i wybawienie*; Kang Czholhwan, Pierre Rigoulot, *Usta pełne kamieni. Dziesięć lat w północnokoreańskim gulagu*; Betty Mahmoody *Tylko razem z córką*; Fawzia Koofi *Listy do moich córek. Między terrorem a nadzieją*.

Badanie z 2024 roku uchwyciło tylko kilku czytelników felietonów, wskazano na książki Katarzyny Nosowskiej *Powrót z Bambuko* i Marii Czubaszek *Wszyscy niestety normalni*. Jeszcze mniej przykładów dotyczy czytelników **publicystyki**, można wymienić jedną książkę – Marcina Matczaka *Kraj, w którym umrę*.

REPORTAŻE – ŚLEDcze, HISTORYCZNE, SPOŁECZNE, ANTROPOLOGICZNE

Reportaże mają 8% publiczność czytelniczą z niewielką przewagą kobiet (wykres 4). Kolejne badanie społecznego zasięgu książki dowodzi, że ten gatunek literacki nie znajduje się w obszarze zainteresowań czytelniczych osób młodych – tylko 2% nastolatków i młodych dorosłych (w wieku 15–24 lat) oraz 3% osób uczących się zadeklarowało czytanie reportaży.

Książki reportażowe są najchętniej kupowane – 50% (wykres 5), następnie – 15% takich publikacji pożyczono do znajomych, aż 11% znaleziono w domowym księgozbiore (wykres 5). Lekturę 22% reportaży rozpoczęto dzięki radzie znajomych i przyjaciół (tabela 7); szczególnie istotne dla czytelników reportaży miały opinie i informacje zamieszczane na multimedialnych kanałach książkowych typu BookTube – aż 12% książek tego typu było czytanych dzięki takim informacjom i opiniom. Należy pokreślić, że tylko 2% książek reportażowych pożyczono z bibliotek publicznych. W efekcie społeczny obieg reportaży można nazwać **towarzysko-komercyjno-influencerskim**.

Dwa wyróżnione typy literatury dokumentalnej nie są od siebie odseparowane i przenikają się, coraz więcej jest wypowiedzi, które przekraczają tradycyjne podziały między dziennikiem, reportażem a publicystyką czy też tekstem popularnonaukowym. Analizy struktury wyborów czytelniczych wysuwają więc na plan pierwszy problematykę utworu, a jego typ i gatunek jest traktowany jako ramy i horyzont oczekiwań, z jakimi dany tekst spotyka się w obiegu wydawniczo-czytelniczym.

W wyniku analizy tematyki i konwencji reportaży czytanych przez badanych czytelników ujawniły się następujące ich odmiany, wskazujące na szeroką paletę problemów zawartych w tego typu publikacjach.

- **Reportaże antropologiczne i kulturowe**

Najliczniejsza grupa czytanych reportaży ma charakter kulturoznawczy i etnograficzny o bardzo zróżnicowanej problematyce oraz dotyczy różnych kultur, czasami bardzo odległych od rodzimej. Oto kilka przykładów: Wojciech Koronkiewicz *Podlasie zdrowo zakręcone. Podróż po krainie niezwykłych ludzi i zapomnianych smaków*; Monika Pastuszko *Matka Polka sika w krzakach. Przygody z dzieckiem w mieście wysokich krawężników, nieczynnych toalet i zepsutych wind*; Åsne Seierstad *Dwie siostry* (życie codzienne w państwie islamskim). Reportaż kulturalny i świat produkcji filmowej reprezentowała książka Michaela Schulmana *Oscarowe wojny. Historia Hollywood pisana złotem, potem i łzami*. Dwóch autorów należących już do klasyki polskiego reportażu współczesnego miało po kilku odbiorców: Mariusz Szczygieł (*Gottland*) i Wojciech Jagielski (*Modlitwa o deszcz* – zbiór reportaży z Afganistanu).

- **Reportaże historyczne**

W poprzednim sezonie czytelniczym²⁹ odnotowano większą grupę reportaży będących relacjami dotyczącymi przeszłości, badanie z 2024 roku uchwyciło mniejszy zbiór takich publikacji. Oto przykłady: *Niemy Niemen. Dalsze losy prawdziwych bohaterów „Nad Niemnem”* Roberta Pawłowskiego; Marty Strzeleckiej *Ziemianki*; *Zejście do piekła* Leszka Adamczewskiego – dramatyczne wydarzenia z historii Śląska z lat czterdziestych XX wieku; zbiór reportaży z wykopalisk archeologicznych *Świt słowiańskiego jutra* Pawła Jasienicy. Wskazano jeszcze dwa reportaże: Zbigniewa Rokity *Kajś. Opowieść o Górnym Śląsku oraz Odrzania. Podróż po Ziemiach Odzyskanych*.

- **Reportaże społeczne**

Stosunkowo niewielka grupa wyborów czytelniczych obejmuje reportaże dotyczące trudnych problemów społecznych, pisane ze szczególną wrażliwością na tego typu tematykę. Wśród nich wymienić warto: Piotra Matysiaka *Patożycie. Z notatnika kuratora sądowego*; Joanny Kryńskiej, Tomasza Marca *Onkolodzy. Walka na śmierć i życie*. Z kolei książka napisana przez Anonimowego Fanatyka *Fanatycy. Futbol na śmierć i życie* opisuje świat klubu piłki nożnej i jego kibiców.

²⁹ Z. Zasacka, R. Chymkowski, I. Koryś, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2023 roku*, Warszawa 2024, s. 66.

- **Reportaże śledcze, polityczne, kryminalne**

W ofercie wydawniczej książek reporterskich wyróżnić należy również istotny segment publikacji zaangażowanych w spory rozgrywające się na polskiej scenie politycznej, często reprezentujące stronnice lub szukające sensacji stanowisko. Oto kilka przykładów tego rodzaju książek z wyborów czytelniczych w 2024 roku: Wojciech Sumliński *Niebezpieczne związki Andrzeja Leppera. Kto naprawdę go zabił?*; Sławomir Cenckiewicz, Michał Rachoń *Zgoda*; Artur Górski, Jarosław Sokołowski *Masa o kilerach polskiej mafii*; reportaż o charakterze publicystycznym Christophera Wyliego *Mindf*ck. Cambridge Analytica, czyli jak popsuć demokrację*. Przystępstwa kryminalne to popularny temat dla reportaży, oto przykłady: Beata Sabała-Zielińska *Kryminalne Zakopane. Najgłośniejsze zbrodnie Podhala*; Piotr Krysiak *Diler gwiazd*; Stanisław Obirek, Artur Nowak *Babilon. Kryminalna historia kościoła*.

W wyborach pojawił się też **reportaż przyrodniczy** Łukasza Łukasika, Magdaleny Sarat *Łosie w kaczeńcach. O czym milczy Biebrza*.

Tylko jedna książka reprezentuje w wyborach czytelniczych **literaturę marynistyczną** – *Znaczy Kapitan* Karola Olgierda Borchardta. Nieliczne wskazane przez czytelników lektury w 2024 roku dotyczyły **wypraw himalaistów**, np.: *Spod zamarzniętych powiek* Adama Bieleckiego i Dominika Szczepańskiego; *Wszystko za K2. Ostatni atak lodowych wojowników* Piotra Trybalskiego. Również literatura podróżnicza była znacznie mniej licznie czytana niż jeszcze dwa, trzy lata temu. Wymieniono m.in.: *Rowerem i pieszo przez Czarny Ląd* Kazimierza Nowaka; *Na Północ. Jak pokochałem Arktykę* Adama Wajraka; *Zapiski (pod)różne* Martyny Wojciechowskiej.

PORADNIKI – ROZWÓJ OSOBISTY, ZIOŁOLECZNICTWO, ZDROWA KUCHNIA I INNE

Czytanie książek dla wielu osób stanowi ważne źródło informacji o tym, jak sobie radzić w różnych dziedzinach życia. Pomimo bogatej oferty informacji dotyczących praktycznie wszystkich dyscyplin wiedzy i codziennych praktyk zawartej w różnych formach tekstów w Internecie, część odbiorców potrzebuje pogłębionej lektury książkowej na interesujący ich temat. Istnieje też grupa czytelników, zwłaszcza należących do starszych pokoleń, którzy są wierni publikacjom książkowym i nadal korzystają z tradycyjnych poradników. Obserwujemy w Polsce poszerzenie się oferty wydawniczej publikacji poświęconych popularyzacji osiągnięć z różnych dziedzin psychologii i filozofii służących intencjonalnemu rozwojowi jednostki. Zawierają one propozycje praktycznych rozwiązań wspierających kształtowanie indywidualnych umiejętności, sposobów przeżywania rzeczywistości, technik samodoskonalenia, efektywności w działaniu itp. Oprócz takich publikacji w obszarze zainteresowań czytelniczych znajdują się książki poświęcone przede wszystkim zdrowiu i zdrowemu gotowaniu, poradom wychowawczym, a także dostarczające praktycznego wsparcia przy uprawianiu sportów i rozwijaniu różnego rodzaju zainteresowań.

Poradniki i literatura popularnonaukowa z praktycznymi radami zdobyła 17% czytelników, utrzymał się wzrost społecznego zasięgu takich publikacji odnotowany w 2023 roku³⁰ (wykres 3). Płeć i wiek czytelników nie różnicowały w sposób istotny statystycznie wyboru tego typu publikacji. Natomiast w 2024 roku odnotowano większe prawdopodobieństwo sięgnięcia po poradniki wśród mieszkańców wsi: aż co piąty wiejski czytelnik zadeklarował wybór takiej lektury.

Spółeczny obieg książek poradnikowych wyróżnia się tym, że aż 44% takich publikacji kupiono, a tylko 1% wypożyczono z bibliotek publicznych. Jest to obieg przede wszystkim towarzyski – aż 22% takich lektur to prezenty, 17% zaś zostało pożyczonych od przyjaciół i kolegów i aż 28% czytanych poradników to ich rekomendacje. Istotne są również informacje zamieszczane w mediach internetowych: recenzje online albo rady, np. w nagraniach na BookTube czy BookToku. Społeczny obieg poradników ma więc **charakter komercyjno-towarzysko-internetowy**.

- **Rozwój osobisty, samorozwój**

Analiza struktury wyborów z ostatnich kilku lat wskazuje na duże zainteresowanie publikacjami poświęconymi rozwojowi osobistemu i rekomendacjom wynikającym z dokonań psychologii pozytywnej w celu osiągnięcia własnego dobrostanu. W tym segmencie wyborów lekturowych szczególnie wyróżniła się już po raz kolejny **Potęga podświadomości Josepha Murphy’ego (1,3% czytelników)** oraz kilku czytelników zdobyło *Przebudzenie* Anthony’ego de Mello.

Możemy wyróżnić dominujące wątki tematyczne w tej grupie poradników. Licznie jest reprezentowana **psychologia pozytywna i myślenie nastawione na motywowanie jednostki do walki z przeciwnościami losu**, do wiary w możliwość zmiany siebie, przekonująca o znaczeniu silnej woli na drodze do szczęścia. Oto przykłady tego typu lektur, ich tytuły i – w większości amerykańscy – autorzy: biografia motywacyjna David Goggins *Nic mnie nie złamie. Zapanuj nad swoim umysłem i pokonaj przeciwności losu*; Frank Tallis *Jak przestać się martwić*; Bodo Schäfer *Zasady zwycięzców. Tak spełniają się twoje marzenia*; S. J. Scott, Barrie Davenport *Mindfulness w związku*. Kilku czytelników miały książki Normana Vincenta Peale’a *Moc pozytywnego myślenia*; Anthony’ego Robbinsa *Obudź w sobie olbrzymia*; czytano jeszcze m.in. Małgorzaty Ohme *Przebudzone. Droga do świadomego życia*; Joanny Godeckiej *Nie odkładaj życia na później*; Marty Niedźwieckiej *O zmierzchu. Jak przestać bać się życia i przeżyć je po swojemu*.

Publikacje poświęcone technikom kontroli myślenia i emocji to przede wszystkim: książka Christel Petitcollin *Jak myśleć* (która już kolejny sezon czytelniczy zdobyła kilku czytelników); Leah Guy *Uwolnij się od toksycznych emocji*; Anne-Hélène Clair, Vincent Trybou *Jak zostać swoim terapeutą. Teoria i praktyka panowania nad mózgiem i emocjami*; Klaudia Pingot *Błękitny umysł. Myśl na odwrót, działaj na opak*; Bradley

³⁰ Z. Zasacka, R. Chymkowski, J. Koryś, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2023 roku*, wyd. cyt., s. 36.

Nelson *Kod emocji. Jak uwolnić zablokowane emocje i cieszyć się zdrowiem, szczęściem oraz miłością*; Ives Christopher *Zen wędrowni. Jak odnaleźć spokój w czasie życiowych burz*. W tej grupie znajdziemy również książki poświęcone umiejętnościom regulowania i kontroli relacji z innymi, oto przykłady: poczytna kolejny sezon pozycja *Jak zdobyć przyjaciół i zjednać sobie ludzi* Dale'a Carnegie; poza tym Mirosława Słowikowskiego *Powiedz STOP depresji, lękom i toksycznym ludziom*; Sarah Davies *Jak zostawić narcyza... na dobre. Sposoby na wyjście z toksycznych i przemocowych relacji*. Czytano też poradnik psychologiczny niosący rady jak przełamać lęki przechodzące z pokolenia na pokolenie: *Nie zaczęło się od ciebie. Jak dziedziczona trauma wpływa na to, kim jesteśmy i jak zakończyć ten proces* Marka Wolynna.

- **Jak inwestować – porady biznesowe**

Szereg wyborów lekturowych obejmowały publikacje dotyczące prowadzenia biznesu i zarządzania finansami, np. Morgana Housela *Psychologia pieniędzy. Ponadczasowe lekcje o bogactwie, chciwości i szczęściu*; Dana S. Peñy *Twoje pierwsze 100 milionów*; Michała Osieja *Fundraising. Krok po kroku*; Sarah McCrum *Kochaj pieniądze, pieniądze kochają ciebie*; Mariusza Sandera *Każdy może zarobić milion*.

Czytano też książki dotyczące marketingu, poradniki sprzedażowe, np.: Carl Zaiss, Thomas Gordon *Sprzedawanie bez porażek*; Renée Mauborgne, W. Chan Kim *Strategia błękitnego oceanu: jak podbić rynek i uwolnić się od konkurencji?*.

- **Zdrowa żywność, zdrowy styl życia, jak gotować**

Segment wyborów poradnikowych dotyczył zdrowej kuchni i związanego ze zdrowym jedzeniem stylu życia, wskazywano np. Davida Servana-Schreibera *Antyrak. Nowy styl życia*; Arkadiusza Matrasa *Jedz normalnie, osiągnij więcej*. Szczególnym zainteresowaniem cieszyło się wśród czytelników ziołolecznictwo, wymieniono kilkanaście publikacji na ten temat, m.in.: Agaty Lewandowskiej *Lecznicze zioła i przyprawy. Uzdrowiająca moc*; Roberta Dehina *Zielony Lekarz Pan Doktor Aloes*; *Wielki zielnik roślin leczniczych*; Amy Blackthron *Botaniczne eliksiry*; Zbigniewa T. Nowaka *Zioła z polskich łąk*.

W wyborach lekturowych stałe miejsce zajmują książki kucharskie i różnego typu zbiory przepisów, w 2024 roku również znalazły bogatą reprezentację, oto przykłady: *Wielka księga soków* Pata Crockera; *Pyszne obiady* Anny Starmach; *Bądź zdrow – smaczno* Ireny Gumowskiej; praca zbiorowa *Atlas nalewek polskich*; Katarzyny Bosackiej *Obiad za mniej niż 5 zł na osobę*; Lucyny Ćwierczakiewiczowej *Książka kucharska*; Małgorzaty Caprari *Kuchnia Polska. 1500 przepisów*.

- **Porady z psychologii rozwojowej i wychowania**

Wśród wyborów publikacji popularnonaukowych z praktycznymi radami obecne są książki o tematyce pedagogicznej, z psychologii wychowania i relacji międzyludzkich, m.in.: Adele Faber, Elaine Mazlish *Rodzeństwo bez rywalizacji. Jak pomóc własnym dzieciom żyć w zgodzie, by samemu żyć z godnością*; Adele Faber, Elaine Mazlish *Jak mówić, żeby dzieci nas słuchały, jak słuchać żeby dzieci do nas mówiły*; Ronald M. Rappe i in. *Lęk u dzieci. Poradnik z ćwiczeniami*.

- **Hobby**

Kilkanaście poradników dotyczyło bardzo różnych zainteresowań i hobby czytelników, takich jak: uprawianie sportów, np. *Wyprawy motocyklowe* Roberta Wicksa; *Nauka żeglowania* Jacka Maciejewskiego; hodowla zwierząt – *Papugi i papużki* Marii Ewy Bartenschlager; uprawianie ogrodu – *Sekrety projektowania rabat* Danuty Młodziak; motoryzacja – *Sam naprawiam samochód* H. R. Etzold; *Elektronika. Projekty dla pasjonatów* Witolda Wrotka.

- **Przewodniki turystyczne**

Tradycyjne przewodniki turystyczne są wypierane przez informacje internetowe, w wyborach lekturowych w 2024 roku znajdujemy tylko jedną taką publikację, bliższą literaturze podróżniczej: Anny i Krzysztofa Kobusów *USA. Droga 66 i Dziki Zachód*.

Kilkanaście publikacji to pojedyncze wybory lekturowe dotyczące różnych sfery życia, były to m.in.: *Sztuka kochania* Michaliny Wisłockiej; Barbary Kazany *Porady naturoterapeutki*. I jeszcze z okultyzmu: Robert Bruce *Dynamika astralna. Kompendium wiedzy o doświadczeniach poza ciałem* (przygotowanie człowieka do wyjścia z ciała i doświadczenia projekcji astralnej).

PUBLIKACJE NAUKOWE, POPULARNONAUKOWE, PODRĘCZNIKI

Ogólnopolskie badanie czytelnictwa obejmuje swoją obserwacją wszystkie okoliczności czytania książek spełniające możliwe funkcje czytania: poznawcze, rozrywkowe, relaksacyjne, wypełnienie czasu, terapeutyczne, informacyjne, instruktażowe, edukacyjne, służące samokształceniu itd. W szczegółowej analizie wyborów czytelniczych oddzielnie wyróżniono kategorię książek obejmujących publikacje naukowe, podręczniki akademickie, szkolne, literaturę fachową, specjalistyczną, szkoleniową. Publiczność czytelnicza tego typu publikacji stanowiła 9% osób deklarujących czytanie książek, największe prawdopodobieństwo wybrania takiej lektury przypadło osobom w wieku 25–29 lat – 14%, czytelnikom z wyższym wykształceniem – 19%, osobom pełniącym zawód specjalisty – 16% oraz osobom, które czytają książki ze względu na edukację i wykonywaną pracę – 19%.

Analizując społeczny obieg literatury naukowej i popularnonaukowej dostrzec można jego **komercyjno-internetowy** charakter: aż 56% książek tego typu czytelnicy kupili, żeby je przeczytać, 8% takich książek pożyczono z bibliotek publicznych (wykres 5). Czytelnicy najczęściej samodzielnie wyszukiwali informacje o lekturach w Internecie, na stronach wydawnictw, w artykułach online – ten sposób dotyczy 22% czytanych książek naukowych.

Szczególne zainteresowanie czytelnicze dotyczyło psychologii, najchętniej czytana publikacją naukową, którą wybrało 2–3 czytelników, była książka Daniela Kahnemana, profesora psychologii, który otrzymał Nagrodę Nobla z ekonomii: *Pułapki myślenia. O myśleniu szybkim i wolnym* – analizująca mechanizmy myślenia i podejmowania

decyzji, wpływu intuicyjnych wrażeń na nasze myśli i zachowania. Kolejna książka to *Traumaland. Polacy w cieniu przeszłości* Michała Bilewicza. Wskazano jeszcze m.in. *Poznaj siebie. Samotność – lęk – depresja* Antoniego Kępińskiego; *Diagnoza psychoanalizyczna* Nancy McWilliams; *Przemoc. Uraz psychiczny i powrót do równowagi* Judith Lewis Herman.

Tradycyjnie najliczniej reprezentowana była w wyborach lekturowych tematyka historyczna, oto przykłady autorów i tytułów takich książek: Alison Weir *Henryk VIII. Król i jego dwór*; Andrzej Nowak *Dzieje Polski*; Thomas Penn *Świt Anglii Tudorów*; Jean Favier *Wojna stuletnia 1337–1453*; Jerzy Kijowski *Zarys dziejów Ostrołęki (od czasów najdawniejszych do współczesności)*; Adam Hochschild *Duch Króla Leopolda. Opowieść o chciwości, terrorze i bohaterstwie w kolonialnej Afryce*.

Kilkunastu czytelników wymieniło publikacje popularnonaukowe, które poświęcone były bardzo różnym dyscyplinom nauki, m.in.: Bill Bryson *Krótką historią prawie wszystkiego*; Wojciech Szewko *Księga dżihadu*; Radosław Gajda i Natalia Szcześniak *Archistorie. Jak odkrywać przestrzeń miast?*; Ian Stewart *Matematyka życia*; Kat Arney *Zbuntowana komórka. Rak, ewolucja i tajniki życia*; Brill Bryson *Ciało. Instrukcja dla użytkownika*.

Stosunkowo nieliczna grupa czytelników, opisując swoje lektury książkowe, wymieniła podręczniki akademickie i specjalistyczne. Oto przykładowi autorzy i tytuły tego typu publikacji: Bogumiła Bober-Gheek, Małgorzata Fleischer *Podstawy pielęgniarstwa epidemiologicznego*; Zygmunt Niewiadomski *Prawo administracyjne*; Adam Bochenek *Anatomia*; Mariusz Jędrzejko, Tomasz Kozłowski *Dzieci i młodzież poszukujące ryzyka. Studium socjopedagogiczne*. I jeszcze przykłady lektur z literatury specjalistycznej: Klaudia Piotrowska-Madej, Agnieszka Żychowicz *Smart Hand Model. Diagnoza i terapia ręki u dzieci*; Grażyna Szpor (red.) *System ubezpieczeń społecznych*; Monica Mastrullo, Antonio Maestri *Fizjoterapia w trakcie i po leczeniu raka piersi* oraz z literatury szkoleniowej: Andrzej Kolaszewski, Piotr Świdwiński *Żeglarz jachtowy i jachtowy sternik morski*.

PODSUMOWANIE – SPONTANICZNY KANON LITERATURY POPULARNEJ, KANON SZKOLNY, REPORTAŻ HISTORYCZNY, PORADNIKI ROZWOJU OSOBISTEGO, LITERATURA FACHOWA I ICH SPOŁECZNE KONSTELACJE

Prezentowana analiza wyborów czytelniczych i społecznych obiegów lektur książkowych wskazuje na rzeczywiste praktyki czytelnicze, które są efektem rozmaitych impulsów rozpoczynających zainteresowanie konkretną książką, sposobów ich pozyskiwania oraz sytuacji czytelniczych, w których odbywa się lektura. Należy pamiętać, że choć czytane książki według deklaracji badanych osób najczęściej bywały kupowane, to prezentowane dane nie są świadectwem szczególnych efektów sprzedaży, dominacji bestsellerów ani rankingów nowości. Książki krążą różnymi drogami wśród czytel-

ników i z różnych powodów są czytane, a przedstawione wybory stanowią społeczne reprezentacje gustów i potrzeb czytelniczych.

- **Literatura sensacyjno-kryminalna**

Jest to najbogatszy wspólny zbiór lektur Polaków. Czytają ją osoby ze wszystkich światów społecznych i różnych pokoleń, choć najmniej chętnie młodzież. Część czytelników takiej prozy to zagorzali fani, którzy sięgali po kilka powieści i mają swoich ulubionych autorów albo odmianę gatunku. **Polscy czytelnicy kolejny sezon najliczniej czytają książki Remigiusza Mroza.** Jest to zjawisko bez precedensu, w jakim zakresie rozmaite odmiany, najczęściej mrocznej prozy kryminalnej, praktykowane przez Mroza skutecznie rywalizują z mocno promowanymi i ekranizowanymi międzynarodowymi bestsellerami obcych twórców prozy gatunkowej. Wśród autorów osiągających największą publiczność czytelniczą dominują pisarze obcy – Harlan Coben, B. A. Paris, **w 2024 roku szczególnym zainteresowaniem czytelników wyróżnił się Jo Nesbø.** Zjawiska kulturowej globalizacji w obszarze kultury popularnej mają bardzo silny wpływ na estetyczne wybory Polaków. Warto jednak podkreślić obecność mocnej reprezentacji twórczości polskich autorów literatury gatunkowej. I choć większość z nich zdobywa nieliczne grono czytelników, to w 2024 roku, poza Mrozem, bardziej znaczącą popularność uzyskała po raz kolejny Katarzyna Bonda, a także Marcel Moss i Wojciech Chmielarz.

Literatura ta krąży najczęściej w obiegu **towarzysko-komercyjno-instytucjonalnym**: zdecydowana większość książek została kupiona przez czytelników, następnie były to prezenty i lektury pożyczone od znajomych. **Również biblioteki publiczne to ważne źródło literatury kryminalnej** – 17% takich książek zostało wypożyczonych z tych placówek.

- **Beletrystyka obyczajowo-romansowa**

Publiczność czytelnicza prozy obyczajowej i romansów to przede wszystkim czytelniczki wywodzące się ze wszystkich pokoleń i z różnych środowisk społecznych, lubiące czytać książki. Należy jednak zaznaczyć, że środowiska wielkomiejskie były nieco liczniej reprezentowane.

Powieści romansowo-obyczajowe najczęściej krążą **w obiegu towarzysko-komercyjno-instytucjonalnym**, choć są chętnie kupowane, to także często polecane, wzajemnie wypożyczane i dawane jako prezenty w kręgach koleżeńsko-przyjacielskich. Stosunkowo istotna była tu funkcja bibliotek publicznych: 18% czytanych książek tego typu wypożyczono stamtąd, a 7% czytano dzięki radom bibliotekarzy.

Wybory czytelnicze prozy obyczajowej były rozproszone, **w 2024 roku większą poczytnością wyróżnił się tylko Nicholas Sparks, znajdujący się od lat w kanonie spontanicznych wyborów lekturowych.** Jednak najliczniejszy zbiór czytanych powieści stanowiła polska beletrystyka realistyczna utrzymana w sentymentalnym nastroju, mocno osadzona w realiach społecznych i rodzimej codzienności. Wśród wyborów czytelniczych najmłodszego pokolenia wyraźny jest nurt powieści, których polskie autorki debiutują na Wattpadzie i oferują czytelnikom romanse z wyraźnym erotycznym

napięciem. Wśród odmian literatury obyczajowej obecna była również beletrystyka „New Adult” skierowana do młodych dorosłych odbiorców, a w jej ramach nadal chętnie czytana twórczość z wątkami romansowymi amerykańskich autorek Colleen Hoover i Delii Owens.

- **Beletrystyka historyczna i romanse historyczne**

Publiczność czytelnicza tego typu literatury stanowi 8% ogółu czytelników, **ale łącznie z beletrystyką romansowo-obyczajową to wybór co czwartego czytelnika wszystkich książek**. Część czytelniczek chętnie czyta oba typy książek. Prawdopodobieństwo sięgnięcia po prozę w kontekście historycznym i powieści historyczne jest dwukrotnie większe w przypadku kobiet niż mężczyzn, w 2024 roku wzrosło również dla najmłodszego pokolenia czytelniczek. Powieści z tej kategorii, choć nie zdobywają masowej publiczności, ale dają świadectwo zainteresowania tematyką historyczną u części czytelników i stwarzają szansę ambitniejszej prozie historycznej podejmującej rozrachunki z przeszłością. Jednak w wyborach czytelniczych dominowała literatura powieści realizującej fabularny schemat melodramatu.

Powieści historyczne i obyczajowe w historycznym kontekście krążą najczęściej w **obiegu rodzinno-instytucjonalnym**, podobnie jak inne typy książek najliczniej są kupowane, częściej niż inne typy były pożyczane od rodziny i częściej korzystano z rad członków rodziny wybierając określony tytuł. **Szczególną funkcję dla obiegu tego typu literatury posiadają biblioteki publiczne: aż 29% czytanych tytułów** z tej kategorii beletrystyki było stamtąd wypożyczonych, również istotne były rady bibliotekarskie.

- **Fantastyka dla dorosłych odbiorców**

Publiczność czytelnicza fantastyki stanowiła 11% czytelników, z wyraźną przewagą mężczyzn. Książki tego typu najchętniej, w porównaniu z innymi, są czytane na ekranie: **co dziesiąta czytana książka z literatury fantastycznej była w formacie cyfrowym**. W wyborach lekturowych widać bogactwo odmian literatury fantastycznej z najmocniejszą reprezentacją *fantasy* i *science fiction*. Obok niesłabnącego zainteresowania twórczością autorów należących do spontanicznego kanonu czytelniczego: Stephena Kinga, Andrzeja Sapkowskiego, już trochę mniej poczytnego J. R. R. Tolkiena, pojawia się nowe pokolenie rodzimych młodszych twórców, m.in. Katarzyna Berenika Miszczuk, Marcin Halski, Łukasz Orbitowski i in.

Część czytelników fantastyki ma wcześniejsze doświadczenia lekturowe i wyraźnie wyrobione oczekiwania czytelnicze dotyczące określonej odmiany literatury. **Spółeczny obieg literatury fantastycznej można nazwać towarzysko-internetowo-komercyjnym** – rozpoczyna go bowiem najczęściej rada przyjaciela oraz inspiracje lekturowe znajdujące w prasie online, na stronach internetowych autorów i wydawnictw. Co piąta lektura z literatury fantastycznej trafiła do czytelników jako prezent, chętnie też jest pożyczana od kolegów i z biblioteki publicznej. Niestety objęci badaniem uczniowie w ogóle nie byli zainteresowani wypożyczaniem fantastyki z biblioteki szkolnej.

- Współczesna *belle arte*

Publiczność czytelnicza współczesnej literatury artystycznej stanowi 12% czytelników i utrzymuje się od kilku lat na tym samym poziomie. **Spółeczny obieg współczesnej literatury pięknej uchwycony w badaniu w 2024 roku w dużej części wiąże się z edukacją w szkole średniej:** 13% książek tego typu było czytanych na polecenie nauczyciela i aż 12% pożyczonych z biblioteki szkolnej. Również istotnym źródłem tej literatury były biblioteki publiczne – wypożyczono z nich 14% tego typu książek. Część współczesnej literatury pięknej krąży w kręgach towarzyskich: jako prezenty, wzajemne rekomendacje i pożyczania i w efekcie jej **obieg ma charakter towarzysko-instytucjonalny**.

Nadal twórczość **Olgi Tokarczuk** osiąga masowy odbiór czytelniczy i trafia na szczyt rankingu najpoczytniejszych lektur. Do tej grupy dołączyli **Albert Camus i George Orwell**, których twórczość należy do kanonu szkoły średniej w Polsce oraz – tak jak większość czytanej literatury pięknej – jest częścią dwudziestowiecznego światowego kanonu literackiego. Pozostałe wybory z tego typu literatury były bardzo rozproszone, jednak widoczna jest obecność najnowszej prozy wydanej w XXI wieku, a nawet w ostatniej jego dekadzie.

- Literatura piękna, dawna sprzed 1918 roku

Literatura tego typu czytana była przez 8% czytelników, w tym znacznie częściej przez mężczyzn niż kobiety. **Czytelnicy literatury dawnej należą do różnych pokoleń, ze zdecydowaną przewagą uczniów w wieku 15–18 lat, 29% to osoby uczące się oraz aż 34% książek czytanych było z polecenia nauczyciela.** Jeszcze jedna cecha wyróżnia część osób czytających tę literaturę piękną – co piąty czytelnik przyznaje, że raczej nie lubi czytać: mogą to być ankietowani czytający klasykę w ramach obowiązku szkolnego.

Literatura dawna krąży w odrębnym od reszty typów książek obiegu, ma **charakter szkolno-instytucjonalno-domowy**. Przede wszystkim, w porównaniu z innymi publikacjami, bardzo rzadko jest kupowana (tylko co dziesiąta czytana książka), natomiast często wypożyczana z bibliotek – **aż 36% pozycji z literatury pięknej dawnej zostało pożyczonych z bibliotek publicznych**, 15% z bibliotek szkolnych i aż **21% takich lektur pochodziło z domowych księgozbiorów czytelników**.

W czołówce rankingu najpoczytniejszych autorów tworzonym odkąd prowadzone są badania w Bibliotece Narodowej niezmiennie obecny jest Henryk Sienkiewicz. W 2024 roku autor Trylogii zdobył 2% czytelników i lokuje się na piątym miejscu wśród najliczniej czytanych pisarzy (tabela 8). Czytelnicy, osoby z różnych pokoleń, i tylko nieliczni uczniowie, obok *Potopu* oraz *Ogniem i mieczem*, wymieniali *Nowele*, *Quo Vadis*. Poza tym obok autorów z kanonu szkolnego, jak Adam Mickiewicz, Bolesław Prus, Władysław Reymont, literatura dawna, szczególnie obca, była bardzo skromnie reprezentowana w wyborach czytelniczych.

- Literatura dokumentalna – biografie, historia XX wieku, reportaże

Publiczność czytelnicza dwóch typów publikacji literatury dokumentalnej (narracji biograficznych, felietonów i książek z historii XX wieku oraz reportaży)

to łącznie 23% czytelników. Najliczniej czytane są różne formy piśmiennictwa składające się na opowieści biograficzne. W 2024 roku najmłodsze pokolenia rzadziej sięgały po *non-fiction*, szczególnie nieliczni byli nastolatkwie czytający reportaże. Mężczyźni chętniej niż kobiety wybierali narracje biograficzne i książki historyczne dotyczące XX wieku, reportaże były podobnie chętnie czytane zarówno przez czytelniczki, jak i czytelników.

Co druga książka z literatury dokumentalnej została kupiona oraz aż 27% tego typu lektur czytelnicy otrzymali w prezencie. Czytelnicy najczęściej obdarowywali się książkami omawianego typu, choć stosunkowo rzadko pożyczano je sobie nawzajem. **Tylko 8% książek z literatury dokumentalnej było wypożyczonych z bibliotek publicznych.** Ważne dla rozpoczęcia społecznego obiegu tego rodzaju publikacji są informacje medialne obecne w prasie online, na stronach internetowych wydawnictw itp. oraz recenzje w mediach analogowych (prasie, radiu, TV). Społeczny obieg takiej literatury ma więc najczęściej charakter **towarzysko-internetowo-analogowy**.

Szczególnym wydarzeniem czytelniczym trwającym już kolejny sezon jest poczytność książki historycznej *Chłopki. Opowieść o naszych babkach* Joanny Kuciel-Frydryszak, która po raz pierwszy w badaniach czytelnictwa BN **jako literatura dokumentalna znalazła się w gronie najpoczytniejszych książek wśród polskich czytelników.**

Książki reportażowe są najchętniej kupowane oraz pożyczane od znajomych. **Lekturę aż 22% reportaży rozpoczęto dzięki radzie znajomych i przyjaciół.** Szczególnie znaczenie dla czytelników reportaży miały opinie i informacje zamieszczane na multimedialnych kanałach książkowych **typu BookTube, BookTok: aż 12% czytanych książek tego typu było wybieranych dzięki takim informacjom i opiniom.** Należy pokreślić, **że tylko 2% książek reportażowych pożyczono z bibliotek publicznych.** W efekcie społeczny obieg reportaży można nazwać **towarzysko-komercyjno-influencerskim**.

- **Poradniki i literatura popularnonaukowa z praktycznymi radami**

Tego typu publikacje zdobyły 17% czytelników, utrzymał się zatem wzrost społecznego zasięgu takich tytułów odnotowany w 2023 roku³¹. Płeć i wiek czytelników nie różnicowały w sposób istotny statystycznie wyboru tego typu publikacji. Natomiast w 2024 roku zaobserwowano większe prawdopodobieństwo sięgnięcia po poradniki wśród mieszkańców wsi: **aż co piąty wiejski czytelnik zadeklarował wybór takiej lektury.**

Społeczny obieg książek poradnikowych wyróżnia się tym, że aż 44% takich publikacji kupiono. Jest to obieg przede wszystkim towarzyski – **aż 22% tego rodzaju lektur to prezenty, 17% zostało pożyczonych od przyjaciół i kolegów i aż 28% czytano na skutek ich rekomendacji, tylko 1% zaś wypożyczono z bibliotek publicznych.** Istotne też dla wyboru takiej lektury są informacje obecne w mediach internetowych: recenzje online albo rady, np. na BookTube czy BookToku. Społeczny obieg poradników ma więc **charakter komercyjno-towarzysko-internetowy.**

³¹ Z. Zasacka, R. Chymkowski, J. Koryś, *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2023 roku*, wyd. cyt., s. 36.

W obszarze zainteresowań czytelników publikacji poradnikowych dominuje tematyka związana z rozwojem osobistym i psychologią pozytywną. Chętnie też czytane są porady kulinarne i dotyczące ziołolecznictwa.

- **Literatura naukowa i specjalistyczna**

Analizując społeczny obieg literatury naukowej i popularnonaukowej widoczny jest **jego komercyjno-internetowy charakter**: aż 56% książek tego typu czytelnicy kupili, żeby je przeczytać. Czytelnicy najczęściej samodzielnie wyszukiwali informacje o lekturach w Internecie, na stronach wydawnictw, w artykułach online – ten sposób dotyczy 22% czytanych książek. Wśród publikacji naukowych, poza literaturą fachową, szkoleniową i podręcznikami akademickimi, w wyborach czytelniczych wyróżniły się dwie dyscypliny naukowe: psychologia i historia.

TABELA 8. Autorzy i autorki najpoczytniejszych książek w latach 2017–2024

Miejsce	2017	2018	2019	2020	2021	2022	2023	2024
1	Stephen King	Henryk Sienkiewicz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz	Remigiusz Mróz
2	Henryk Sienkiewicz	Remigiusz Mróz	Olga Tokarczuk	Olga Tokarczuk	Harlan Coben	Henryk Sienkiewicz	Stephen King	Harlan Coben
3	Remigiusz Mróz	Stephen King	Stephen King	Stephen King	Olga Tokarczuk	J. K. Rowling	Henryk Sienkiewicz	Jo Nesbø
4	Adam Mickiewicz	J. K. Rowling	Henryk Sienkiewicz	Harlan Coben	Joseph Murphy	Adam Mickiewicz	Harlan Coben	J. K. Rowling
5	Dan Brown	Harlan Coben	Adam Mickiewicz	Adam Mickiewicz	Magda Knedler	Nicholas Sparks	Katarzyna Bonda	Henryk Sienkiewicz
6	Nicholas Sparks	George R. R. Martin	Andrzej Sapkowski	Henryk Sienkiewicz	Stanisław Lem	Harlan Coben	J. K. Rowling	Stephen King
7	Katarzyna Bonda	E. L. James	Katarzyna Bonda	Andrzej Sapkowski	Katarzyna Bonda	Jo Nesbø	Agatha Christie	Joanna Kuciel- -Frydryszak
8	Stephenie Meyer	Adam Mickiewicz	Katarzyna Grochola	Szczepan Twardoch	Stephen King	Stephen King	Joseph Murphy	Adam Mickiewicz
9	Paula Hawkins	Paula Hawkins	Blanka Lipińska	E. L. James	Katarzyna Grochola	Aleksander Kamiński	Andrzej Sapkowski	B. A. Paris
10	Agatha Christie	Danielle Steel	B. A. Paris	Jo Nesbø	Henryk Sienkiewicz	Katarzyna Bonda	Adam Mickiewicz	Olga Tokarczuk
11	E. L. James	Andrzej Sapkowski	Bolesław Prus	J. K. Rowling	Adam Mickiewicz	Marek Krajewski	Paula Hawkins	Andrzej Sapkowski
12	Jo Nesbø	Katarzyna Bonda	Heather Morris	Blanka Lipińska	E. L. James	Delia Owens	Nicholas Sparks	Joseph Murphy
13	Joanna Chmielewska	Nicholas Sparks	Danielle Steel	Heather Morris	Danielle Steel	Olga Tokarczuk	Olga Tokarczuk	Bolesław Prus
14	J. K. Rowling	Katarzyna Michalak	Jakub Żulczyk	Michaił Bułhakow	J. K. Rowling	Max Czornyj	J. R. R. Tolkien	Nicholas Sparks
15	Katarzyna Grochola	Stefan Żeromski	Harlan Coben	Camilla Läckberg	Ałbena Grabowska	Colleen Hoover	Władysław Reymont	Albert Camus
16	Stefan Żeromski	J. R. R. Tolkien	Jo Nesbø	Katarzyna Nosowska	Frank Herbert	Dan Brown	Joanna Chmielewska	Marcel Moss
17	Andrzej Sapkowski	Katarzyna Grochola	Katarzyna Michalak	Wojciech Chmielarz	B. A. Paris	Agatha Christie	Bolesław Prus	Katarzyna Bonda
18	Camilla Läckberg	Bolesław Prus	Stefan Żeromski	Sofokles	Heather Morris	Andrzej Sapkowski	Camilla Läckberg	Agatha Christie
19	Fiodor Dostojewski	Waris Dirie	E. L. James	Bolesław Prus	Wojciech Cejrowski	Katarzyna Michalak	E. L. James	George Orwell
20	Zygmunt Miłoszewski	Jakub Żulczyk	J. K. Rowling	Carlos Ruiz Zafón	Agnieszka Pietrzyk	Paulina Świst	Robin Cook	Graham Masterton
21	Katarzyna Michalak	Szczepan Twardoch	Joseph Murphy	Dan Brown	Molier	J. R. R. Tolkien	George Orwell	J. R. R. Tolkien
22	Carlos Ruiz Zafón	Joanna Chmielewska	J. R. R. Tolkien	Alicja Sinicka	J. R. R. Tolkien	Katarzyna Grochola	Dan Brown	Gregory David Roberts
23	Mario Puzo	Heather Morris	Joanna Chmielewska	Yuval Noah Harari	Tanya Valko	Joseph Murphy	Jakub Żulczyk	Frank Herbert
24	George R. R. Martin	Fiodor Dostojewski	Marek Krajewski	Katarzyna Grochola	Alex Michaelides	Tess Gerritsen	Michaił Bułhakow	Wojciech Chmielarz
25	J. R. R. Tolkien	Agatha Christie	Graham Masterton	Donald Tusk	Sofokles	Erle Stanley Gardner	Katarzyna Grochola	Camilla Läckberg
26	Bolesław Prus	Katarzyna Nosowska	Fiodor Dostojewski	Guillaume Musso	Andrzej Sapkowski	Maciej Kaźmierczak	ks. Jan Kaczkowski	Laila Shukri
27	Stieg Larsson	Stieg Larsson	Mariusz Szczygieł	Zygmunt Miłoszewski	William Szekspir	Brian Tracy	Ałbena Grabowska	Danielle Steel

KORZYSTANIE ZE ZBIORÓW, OFERTY ORAZ PRZESTRZENI BIBLIOTEK

Izabela Koryś

Publikacja wyników kolejnych edycji badania czytelnictwa Biblioteki Narodowej na trwale wpisała się już w dyskurs publiczny i kalendarium wydarzeń czytelniczo-literackich. Wartości podstawowych wskaźników czytelnictwa są nie tylko komentowane i dyskutowane w mediach i w Internecie. Zdarza się również (choć jest to nieuprawnione ze względu na różnice w sposobie zbierania danych), że w odniesieniu do bibliotek wyniki badań czytelnictwa BN prowadzonych metodą sondażu na próbie ogólnopolskiej bywają „siłą rozpędu” zestawiane i porównywane ze statystykami czytelników i wypożyczeń zbieranymi przez Główny Urząd Statystyczny za pośrednictwem formularza K-03.

Wprawdzie obie metody opisują to samo zjawisko, jakim jest korzystanie z bibliotek, a ustalenia zebrane jedną lub drugą metodą są generalnie zbieżne, warto jednak starannie przeanalizować specyfikę obu sposobów zbierania danych. Pozwoli to lepiej zrozumieć, w jakich aspektach się między sobą różnią, w których obszarach wzajemnie się uzupełniają lub pokrywają, a jaki zakres praktyk czytelniczo-bibliotecznych wciąż pozostaje w „martwej strefie” empirycznego „pola widzenia”.

BIBLIOTEKI W DANYCH GŁÓWNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO

Dane statystyczne zbierane przez GUS oparte są na rejestrach i danych urzędowych. Dokumentują materialne oraz mierzalne i obserwowalne aspekty funkcjonowania bibliotek, takie jak liczba, metraż i wyposażenie placówek bibliotecznych, liczebność posiadanych zbiorów, aktywność użytkowników (mierzona liczbą wypożyczeń,

udostępnień i odwiedzin) oraz bibliotekarzy (liczba i rodzaj zorganizowanych przez bibliotekę imprez, lekcji bibliotecznych i innych aktywności, a także uczestników biorących w nich udział). Sprawozdanie K-03¹ składają do GUS wszystkie zobowiązane do tego biblioteki² – w analizach zebranych w ten sposób danych statystycznych nie trzeba zatem uwzględniać marginesu błędu pomiaru towarzyszącego próbom losowym ani tym bardziej obciążać respondentów wysiłkiem przypomnienia sobie faktów z przeszłości i liczyć się z ewentualnymi związanymi z tym nieścisłościami. Zamiast pytać czytelników, ile razy przyszli do biblioteki w ciągu minionego roku oraz ile książek łącznie wypożyczyli, zlicza się te wartości na podstawie historii wypożyczeń w systemie bibliotecznym lub dzienników bibliotecznych.

W terminologii GUS „wypożyczenie” oznacza, że „jednostka biblioteczna” – najczęściej jest to oczywiście książka, lecz może to być także płyta z audiobookiem, filmem, gra lub inny nośnik treści gromadzony w bibliotece – została udostępniona „na zewnątrz”, czyli że na czas wypożyczenia była fizycznie nieobecna w bibliotece, w przeciwieństwie do pozycji udostępnianych „na miejscu”, które pozostają w niej przez cały czas i są dostępne dla kolejnych użytkowników, gdy tylko ktoś przestanie z nich korzystać. Wyniesienie książki poza siedzibę biblioteki rejestrowane w statystykach jako wypożyczenie nie oznacza jednak tego, że zostanie ona później faktycznie przeczytana (w przypadku książki), odsłuchana czy obejrzana (w przypadku płyty).

Choć bibliotekę publiczną może odwiedzić każdy, to jednak biblioteki mają ograniczone możliwości, aby dowiedzieć się czegoś o swoich użytkownikach. W praktyce są w stanie zbierać informacje tylko o tych osobach, które wyrobią sobie karty biblioteczne. Informacje zbierane w trakcie zapisu do biblioteki ograniczone są do niezbędnego minimum (imię, nazwisko, adres, PESEL potrzebne do identyfikacji użytkownika, lecz także potencjalnie do windykacji zniszczonych lub niezwróconych w terminie zbiorów).

Dane o profilu użytkowników bibliotek przekazywane przez biblioteki do GUS są jeszcze skromniejsze. W formularzu K-03 wpisywana jest liczba użytkowników, czytelników i odwiedzin. Informacje o wieku osób korzystających z bibliotek zbiera się tylko w przedziałach o nierównej liczbie roczników (0–5, 6–12, 13–15, 16–19, 20–24, 25–44, 45–60, powyżej 60 r.ż.). Szczątkowe informacje o statusie zawodowym również niewiele wnoszą – wyróżnia się trzy kategorie: osoby „uczące się”, osoby „pracujące” i „pozostałych”, co oznacza, że w ostatniej grupie mieszczą się zarówno małe dzieci, które jeszcze nie rozpoczęły nauki w szkole, jak i seniorzy, którzy już zakończyli aktywność zawodową. Obie te charakterystyki – wiek i status zawodowy – **dotyczą tylko czytelników, a i to wyłącznie w bibliotekach publicznych.**

¹ Pełny tekst formularza K-03 można pobrać ze strony: <https://form.stat.gov.pl/formularze/2024/passive/K-03.pdf>.

² Formularz K-03 wypełniają biblioteki publiczne, naukowe, pedagogiczne, fachowe, fachowo-beletrystyczne, biblioteki ośrodków naukowo-technicznych oraz biblioteki towarzystw naukowych. Poza statystyką publiczną znajdują się biblioteki szkolne, których funkcjonowanie dokumentowane jest w Systemie Informacji Oświatowej.

Statystyczne rozróżnienie między czytelnikami a użytkownikami jest o tyle istotne, że zdecydowanie więcej uwagi poświęca się czytelnikom, pomimo tego, że stanowią węższą, a przez to mniej liczną grupę użytkowników. W terminologii polskiej statystyki publicznej czytelnikiem jest osoba, która oprócz posiadania aktywnej karty biblioteczej przynajmniej raz „w okresie sprawozdawczym” (czyli w ciągu roku) wypożyczyła coś na zewnątrz, czyli zabrała książki do domu³. Jeśli ktoś korzystał ze zbiorów lub wyposażenia biblioteki wyłącznie na miejscu (jak ma to miejsce w przypadku bibliotek naukowych lub specjalistycznych, które z założenia nie wypożyczają swoich zbiorów na zewnątrz, aby zapewnić dostęp do nich większej liczbie osób lub lepiej chronić je przed zagubieniem bądź zniszczeniem), w statystyce biblioteczej określany będzie terminem użytkownika. Jeśli ktoś pojawił się w bibliotece tylko po to, aby wziąć udział w spotkaniu, prelekcji lub warsztacie, obejrzeć wystawę albo spędzał czas w tzw. „strefie otwartej”⁴, to bez względu na to czy posiada kartę czytelnika, czy też nie, statystyczny ślad jego bytności w bibliotece ma szansę zostać odnotowany wyłącznie w zbiorczej liczbie odwiedzin.

Z tego względu statystyki biblioteczne precyzyjnie rejestrują zasoby bibliotek oddane do dyspozycji użytkowników i czytelników (np. nowe pozycje zakupione w ciągu okresu sprawozdawczego, liczbę czasopism w prenumeracie itp.) oraz sytuacje ich wykorzystania (wypożyczenia). Gorzej jest z rejestracją zmian profilu społeczno-demograficznego użytkowników oraz z udokumentowaniem funkcjonowania bibliotek w charakterze „trzeciego miejsca”⁵ i roli, jaką pełnią one w lokalnych społecznościach. Na poziomie ogólnopolskim brakuje danych o płci użytkowników i czytelników, więc powszechne przeświadczenie o tym, że z bibliotek korzystają przede wszystkim kobiety, oparte jest głównie na codziennej praktyce bibliotekarzy i użytkowników (tzw. dowód anegdotyczny), wynikach badań sondażowych⁶ oraz projektach badawczych prowadzonych m.in. przez władze jednostek samorządowych finansujących działanie lokalnych instytucji kultury⁷ lub przez same biblioteki. Ponieważ zarejestrować można tylko tych, którzy

³ Zgodnie z dokładnym brzmieniem formularza K-03, należy w nim podać „liczbę czytelników (użytkowników aktywnie wypożyczających), tj. użytkowników zarejestrowanych, którzy wypożyczyli na zewnątrz co najmniej jedną pozycję w okresie sprawozdawczym”.

⁴ W części bibliotek, które dysponują wystarczającą powierzchnią użytkową, zaczyna się wydzielać strefy, z których można korzystać bez konieczności okazywania karty biblioteczej, czyli bez wcześniejszego zarejestrowania się.

⁵ Popularny obecnie koncept „trzeciego miejsca” sformułował amerykański socjolog Ray Oldenburg, określając tym mianem przestrzenie publiczne inne niż dom i praca, w których ludzie mogą nawiązywać spontaniczne interakcje społeczne, co traktowane jest jako istotny czynnik tworzenia wspólnot i kapitału społecznego. Por. R. Oldenburg, *The Great Good Place: Cafes, Coffee Shops, Community Centers, Beauty Parlors, General Stores, Bars, Hangouts, and How They Get You Through the Day*, Paragon House, New York 1989.

⁶ Oprócz cyklicznych badań Biblioteki Narodowej, metodą sondażową prowadzone jest także badanie GUS: „Uczestnictwo ludności w kulturze”.

⁷ Por. R. Chymkowski, W. Parfianowicz-Vertun, A. Ociepa, *Biblioteki publiczne m.st. Warszawy. Diagnoza i rekomendowane zmiany*, https://frsi.org.pl/wp-content/uploads/2017/05/BP_m_st_Warszawy_Diagnoza_i_rekomendowane_zmiany.pdf [dostęp: 13.06.2025]; *Uczestniczenie w kulturze: Raport z badania ankietowego odbiorców i odbiorczyń instytucji kultury z województwa mazowieckiego (2024)*, <https://www.mazowieckieobserwatorium.pl/badania/7757-uczestniczenie-w-kulturze.html> [dostęp:

do bibliotek przychodzą, na podstawie statystyk i obserwacji użytkowników bibliotek nie jest też możliwe porównanie profilu osób korzystających z bibliotek z tymi, które tego nie robią. Jedynym punktem odniesienia jest zestawienie charakterystyki czytelników z danymi o populacji ogólnej (w ten sposób wylicza się wskaźnik czytelników na 1000 mieszkańców, przedstawiany również jako procentowy udział czytelników bibliotek publicznych w populacji ogólnej; por. wykres 7).

ODWIEDZINY A CZYTANIE KSIĄŻEK Z BIBLIOTEK W BADANIU CZYTELNICTWA BIBLIOTEKI NARODOWEJ

Badanie czytelnictwa Biblioteki Narodowej jest prowadzone w formie sondażu na reprezentatywnej próbie ogólnopolskiej. Oznacza to, że obejmuje ono losową reprezentację wszystkich mieszkańców, włączając w to osoby niekorzystające z bibliotek i niewypożyczające z nich książek, a więc „niewidoczne” w statystyce bibliotecznej. Ogólnopolski sondaż daje wgląd w płeć i wiek osób odwiedzających i nieodwiedzających bibliotek oraz inne cechy społeczno-demograficzne, jakie standardowo gromadzi się w czasie tego typu badań: wielkość miejscowości zamieszkania, poziom wykształcenia, typ wykonywanej pracy itp.

Co więcej – korzystanie z bibliotek badane jest w dwóch wymiarach przy pomocy osobnych pytań kwestionariusza. W pierwszym pytaniu badani, którzy zadeklarowali czytanie książek, proszeni są o ich wymienienie, następnie o wskazanie źródła ich pochodzenia. Nie ma tu znaczenia, czy respondent osobiście wypożyczył książkę z biblioteki czy też skorzystał z książki lub książek wypożyczonych przez kogoś innego. Drugie pytanie dotyczy osobistych odwiedzin w bibliotece z jakichkolwiek powodów⁸ – tu z kolei nieistotny jest fakt czytania książek z biblioteki (jak też w ogóle czytania jakichkolwiek książek), posiadania karty czytelnika itp., liczą się osobiste odwiedziny w bibliotece lub skorzystanie z jakiejś formy oferowanych w niej usług (np. gra na konsoli, udział w spotkaniu, koncercie lub wieczorze autorskim itp.).

Takie ujęcie problematyki korzystania z bibliotek pozwala zidentyfikować w populacji ogólnej nieco inną grupę niż zarejestrowani użytkownicy i czytelnicy bibliotek wykazywani w statystykach GUS. Owszem, w deklaracjach dotyczących przeczytanych książek mogą pojawić się pewne nieścisłości lub luki. Ktoś, kto czyta dużo, może pominąć którąś ze słabiej zapadających w pamięć lektur (tym bardziej, że respondenci

14.06.2025]; „Biblioteka Kraków. Rozwój sieci miejskich bibliotek publicznych” – projekt badawczo-konsultacyjny zrealizowany na zlecenie Gminy Miejskiej Kraków przez Małopolski Instytut Kultury w Krakowie – zespół autorski w składzie: Jacek Gądecki, Bartłomiej Homiński, Wit Hubert, Piotr Knaś, Wojciech Kowalik, Anna Miodyńska, Weronika Stępnia, Miłosz Ukleja, Sebastian Waciga, Magdalena Zdrodowska, <https://www.bip.krakow.pl/zalaczniki/dokumenty/n/175460/karta> [dostęp: 14.06.2025].

⁸ Pełne pytanie brzmi następująco: „Czy w ciągu ostatnich 12 miesięcy, tzn. od listopada 2023 do listopada 2024 odwiedził(a) Pan(i) osobiście siedzibę jakiejś biblioteki, aby wypożyczyć z niej książki dla siebie lub kogoś innego, uczyć się lub pracować na miejscu albo wziąć udział w organizowanych tam wydarzeniach, warsztatach czy wystawach?”

wymieniają ich maksymalnie 5, więc pozycje z biblioteki mogły się w tej grupie „nie zmieścić”), z kolei ktoś, kto czyta mało, może wymienić książkę czytaną dawniej niż w ciągu ostatnich 12 miesięcy. Z wcześniejszych badań prowadzonych w BN wiadomo również, że im wyższe są kompetencje czytelnicze oraz intensywność i zróżnicowanie praktyk lekturowych, tym większa jest skłonność takich osób, aby pod pojęciem „czytania książek” rozumieć przede wszystkim obszernie teksty literackie, wyłączać zaś z niej publikacje podręcznikowe i specjalistyczne (czytane zazwyczaj referencyjnie i we fragmentach)⁹. Te ostatnie stanowią trzon kolekcji bibliotek akademickich i naukowych, co również może przyczyniać się do „niedoreprezentowania” książek z bibliotek wśród wymienianych przez respondentów tytułów książek, a przez to także „niedoreprezentowania” bibliotek w odniesieniu do innych źródeł książek.

Z drugiej jednak strony, deklaracje pojawiające się w wypowiedziach samych respondentów – dotyczące osobistych odwiedzin w bibliotekach, jak też lektury pochodzących z nich książek, mają ten walor, że dotyczą sytuacji/doświadczeń lekturowych, które były dla badanych na tyle wyraziste, znaczące lub powtarzalne, że zostały przez nich dobrze zapamiętane. Na tyle dobrze, aby zaktywizować się w strukturach pamięci w trakcie odpowiadania na pytania kwestionariusza.

Warto przypomnieć, że badanie czytelnictwa Biblioteki Narodowej prowadzone jest na grupie osób w wieku co najmniej 15 lat. Oznacza to, że **grupa respondentów deklarująca odwiedzanie bibliotek i/lub wymieniająca przeczytane z biblioteki książki w wynikach badania jest mniej liczna niż ma to miejsce w rzeczywistości, ponieważ brakuje w niej odpowiedzi dzieci i młodzieży do lat 14**. Ze statystyk GUS wynika, że udział czytelników z trzech grup wiekowych: 0–5, 6–12 oraz 13–15 lat¹⁰ sięga prawie 1/3 (29%) wszystkich czytelników wypożyczających książki z bibliotek publicznych (por. wykres 1), a trzeba pamiętać o tym, że w trakcie edukacji dzieci i młodzież korzystają dodatkowo z bibliotek szkolnych, wyłączonych ze statystyk GUS.

Interesującą grupą czytelników bibliotek, nieujęłą w badaniu BN, są dzieci w wieku 0–5 lat. Pomimo tego, że dzieci w tym wieku z reguły nie czytają jeszcze same książek (choć mogą je oczywiście z przyjemnością i intensywnie oglądać i kartkować), a tym bardziej nie odwiedzają samodzielnie bibliotek, liczebność tej grupy wyraźnie wzrosła w statystykach GUS. Między 2016 a 2023¹¹ rokiem liczba dzieci w tym wieku zarejestrowanych jako czytelnicy bibliotek publicznych wzrosła o ponad 100 tys. osób rocznie w liczbach bezwzględnych (por. tabela 1). Nie był to przy tym efekt wzrostu demograficznego, bo liczba urodzin systematycznie maleje, udział zaś tej grupy wiekowej w ogólnej strukturze wieku czytelników bibliotek niemal się podwoił – wzrastając z 2,7 p.p. do 5,1 p.p.

⁹ Por. I. Koryś, *Książki bardziej książkowe od innych. Społeczne atrybuty prototypu książki*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2018, t. XLIX, s. 65–100.

¹⁰ Ze względu na zbieranie danych statystycznych w przedziałach wieku nie jest możliwe wyłączenie 15-latków i wyliczenie tego odsetka dla czytelników bibliotek w wieku 0–14 lat.

¹¹ W trakcie prac nad raportem *Stan czytelnictwa w Polsce w 2024 roku* pełne dane GUS za rok 2024 nie były jeszcze dostępne.

(por. wykres 1). Jest to jedyna grupa (poza seniorami, na których składa się znacznie więcej roczników), której udział i liczebność wśród zarejestrowanych czytelników bibliotek są obecnie wyższe niż miało to miejsce przez pandemią (por. tabela 1).

Bez względu na to, czy za obecnością najmłodszych dzieci w statystykach bibliotek publicznych stoi popularność drugiego etapu ogólnopolskiej kampanii czytelniczej „Mała Książka – Wielki Człowiek”, gamifikująca systematyczne odwiedziny w bibliotekach i wypożyczanie książek, czy też inne atrakcje i aktywności bibliotek adresowane do tej grupy wiekowej – jedno jest pewne: każdemu dziecku poniżej 6 r.ż. (a bez wątpienia jeszcze i w kolejnych latach) pojawiającemu się w bibliotece publicznej towarzyszy jakaś osoba dorosła. Mierzalny i obiektywny wzrost liczby najmłodszych czytelników rejestrowanych corocznie w statystykach GUS, lecz z racji wieku nieujętych w wynikach badania czytelnictwa BN, oznacza konieczność osobistego pojawiania się w bibliotekach dla większej liczby ich dorosłych opiekunów. Ci ostatni mają już spore statystyczne szanse, aby zadeklarować swoje bytności w bibliotekach odpowiadając na pytania kwestionariusza BN, nawet jeśli sami nie figurują w statystykach bibliotek (aby się tam znaleźć, musieliby posiadać aktywne karty czytelników i wypożyczać książki do domu).

WYKRES 1. Procentowy udział grup wieku w łącznej liczbie czytelników bibliotek publicznych w latach 2016–2024 (Statystyki GUS)



Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS

TABELA 1. Liczebność czytelników wypożyczających książki w bibliotekach publicznych według grup wieku w latach 2016–2023¹² (Statystyki GUS)

Rok	0–5 lat	6–12 lat	13–15 lat	16–19 lat	20–24 lata	25–44 lata	45–60 lat	Powyżej 60 lat	Łącznie
2016	162 111	957 389	463 939	524 960	570 646	1 717 798	954 621	744 875	6 096 339
2017	161 205	960 823	438 171	484 207	499 340	1 707 757	965 755	803 408	6 020 666
2018	184 112	954 566	424 178	441 681	442 818	1 683 602	967 496	854 667	5 953 120
2019	254 654	966 330	412 170	413 868	396 233	1 656 903	978 436	905 131	5 983 725
2020	203 365	789 588	331 181	309 325	290 326	1 314 296	845 529	835 682	4 919 292
2021	199 131	779 487	339 752	304 353	273 702	1 248 169	836 007	826 321	4 806 922
2022	245 675	866 491	350 493	308 223	271 141	1 286 009	871 810	888 788	5 088 630
2023	269 127	937 582	347 306	304 553	268 111	1 328 406	912 145	949 508	5 316 738

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych GUS

O te właśnie grupy: zarejestrowanych czytelników bibliotek w wieku 0–14 lat – nieobecnych w badaniu BN – oraz osób nieposiadających aktywnej karty czytelnika, lecz odwiedzających biblioteki publiczne – nieobecnych w statystykach GUS, różnią się między sobą oba źródła danych w odniesieniu do bibliotek publicznych. Kolejną różnicą jest odwiedzanie oraz czytanie książek z bibliotek szkolnych, które są uwzględnione w badaniu Biblioteki Narodowej, lecz pozostają wyłączone ze statystyk GUS.

Zaletą badania korzystania z bibliotek za pomocą metod sondażowych – przy odpowiednim sformułowaniu pytań – jest uchwycenie faktu kumulatywności praktyk czytelniczych. Większość respondentów wymieniających książki pochodzące z biblioteki wskazuje zazwyczaj tylko jeden typ placówki (najczęściej, co zrozumiale, jest to biblioteka publiczna). Istnieje jednak grupa czytelników szczególnie aktywnych, wyliczających książki z dwóch (a w niektórych edycjach badania także i z trzech) typów bibliotek. Najczęstszą konfiguracją jest wskazywanie książek z biblioteki publicznej i szkolnej lub biblioteki publicznej i „innej”. Podobnie jest w przypadku deklaracji dotyczących odwiedzin – tu także część z osób zadeklarowała więcej niż jeden typ placówki. W konsekwencji liczebność obu grup osób deklarujących osobiste odwiedziny w bibliotekach oraz przeczytane z nich książki jest nieco niższa niż wynikałoby to z prostego sumowania i trzeba wyliczać ją w inny sposób. Dla odwiedzających biblioteki jest to 17% zamiast 18%, zaś w przypadku osób wskazujących wypożyczane książki: 8% (zamiast 9%) w całej populacji i 19% (zamiast 21%) w grupie czytelników książek.

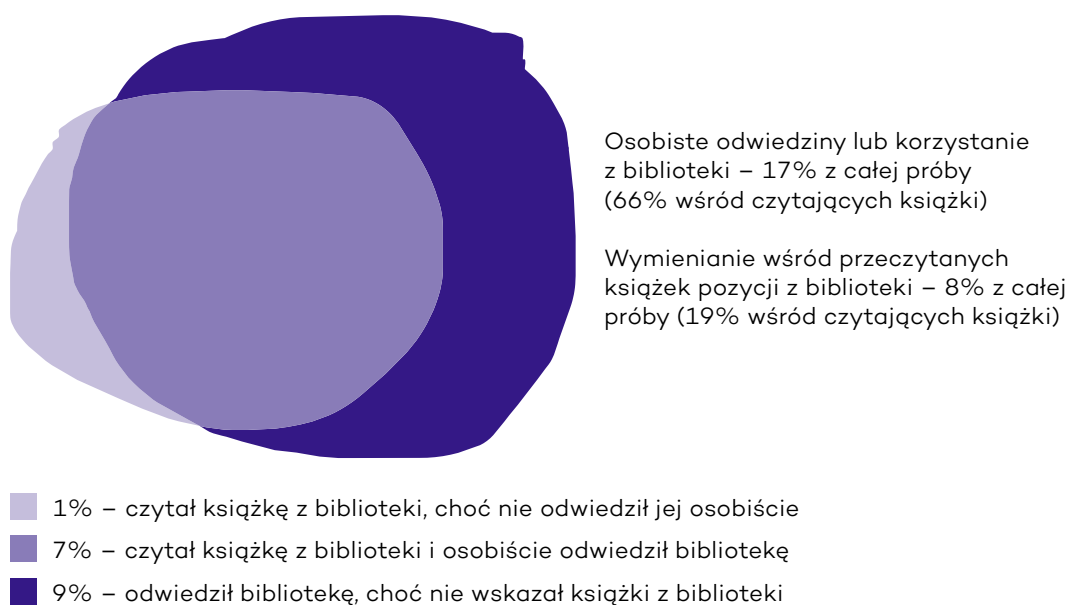
Kiedy w kolejnym kroku analizy nałoży się na siebie obie grupy – osób deklarujących czytanie książek z biblioteki z tymi, którzy twierdzą, że byli w tych placówkach osobiście – okazuje się, że nie w pełni się one ze sobą pokrywają; wyodrębnić można w ten sposób trzy oddzielne kategorie użytkowników bibliotek.

¹² W trakcie prac nad raportem *Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2024 roku* pełne dane GUS za rok 2024 nie były jeszcze dostępne.

Pierwszą z nich, najbardziej intuicyjną, choć bynajmniej nie najliczniejszą, stanowią ci respondenci, którzy spełnili oba warunki, czyli wśród przeczytanych przez siebie pozycji wymienili książkę pochodzącą z biblioteki publicznej, szkolnej lub innej (akademickiej, specjalistycznej, pedagogicznej) oraz zadeklarowali osobiste odwiedzi-ny w bibliotece. Grupa ta liczy 146 osób, co daje 8% w całej próbie i 17% wśród osób deklarujących czytanie książek.

Drugą, liczniejszą grupę (190 osób i 9% w całej próbie) stanowią osoby, które twierdzą, że w bibliotece były, choć odpowiadając na wcześniejsze pytanie kwestionariusza o źródła lektur nie wymieniły żadnych książek z biblioteki, a część z nich (53 osoby, niemal 3% w całej próbie) zadeklarowała, że w ogóle nie czytała książek w ciągu roku. Nie jest to sprzeczne – jak starałam się wykazać we wstępie – część użytkowników bibliotek odwiedza je w innych celach niż wypożyczanie książek do domu, korzysta w bibliotekach z innych materiałów niż książki (np. prasa, zbiory specjalne) lub wybiera dla siebie coś z oferty rozmaitych aktywności (spotkania, warsztaty, prelekcje, granie w gry planszowe i komputerowe, pokazy filmowe, teatralne i koncerty itp.). W tej grupie znajdują się również osoby odwiedzające biblioteki ze względu na innych – jako rodzice, opiekunowie, osoby towarzyszące czy krewni wypożyczający/zwracający książki w imieniu członków rodziny.

WYKRES 2. Trzy grupy użytkowników bibliotek wyodrębnione na podstawie dwóch pytań wskaźnikowych w 2024 roku (Badanie czytelnictwa BN)



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników Badania Czytelnictwa BN 2024

Trzecią, najmniejszą grupę (15 osób, 1% w całej populacji i 2% w grupie czytelników) stanowią ci, którzy w sondażu wymienili książki z biblioteki, choć w kolejnym pytaniu zadeklarowali, że sami w niej osobiście nie byli. Łatwo wyobrazić sobie tę grupę jako mężów czytających w domu książki wypożyczone przez ich małżonki (lub odwrotnie)

czy dzieci, którym lektury szkolne wypożyczają w bibliotekach ich rodzice lub dziadkowie. Okazuje się jednak, że praktyka nieformalnej cyrkulacji książek wypożyczonych z bibliotek zdarza się także w gronie znajomych. Na tyle często, aby na pytanie „Czy kiedykolwiek czytał(a) Pan(i) lub korzystał(a) z książek wypożyczonych z biblioteki przez kogoś innego?” w dwóch kolejnych edycjach badania czytelnictwa BN twierdząco odpowiedziała jedna czwarta respondentów (26% w 2024 i 25% w 2023 roku). Być może właśnie z racji tego, że książki z bibliotek cyrkulują później w szerszym obiegu społecznym niż wynikałoby to ze statystyk wypożyczeń i czytelników, a biblioteki publiczne może odwiedzić każdy – w wielu krajach stosowana jest praktyka przeliczania wypożyczeń i odwiedzin w bibliotekach na 1 mieszkańca, a nie tylko jak w Polsce na 1 czytelnika¹³.

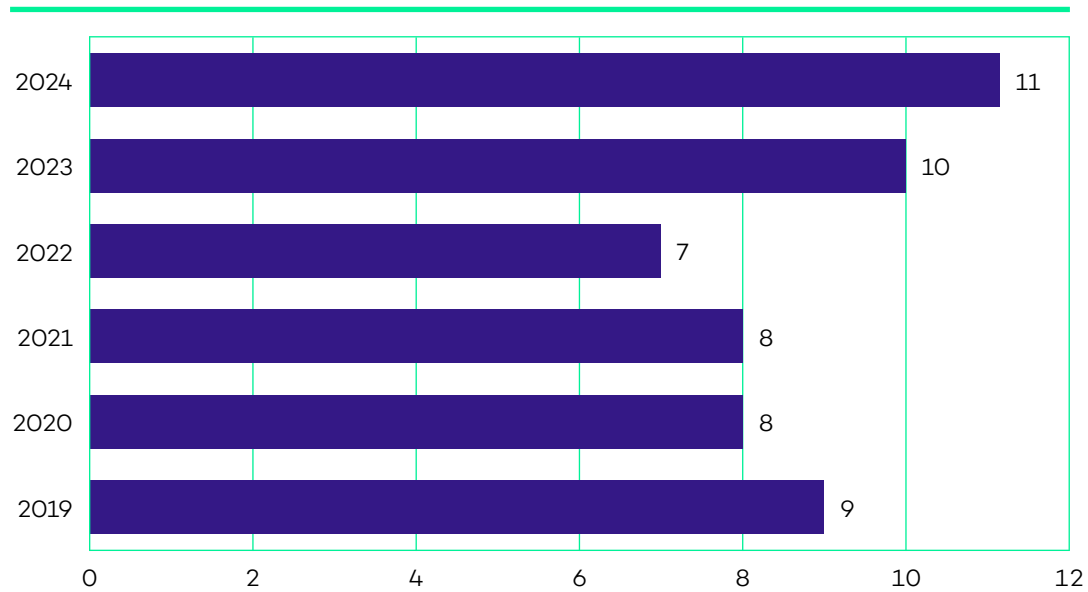
Podsumowując – osoby należące do jednej z trzech powyższych grup wyłonionych w badaniu czytelnictwa BN obejmowały łącznie w 2024 roku 17% próby badawczej, odpowiadającej dorosłej (15+) populacji mieszkańców Polski. Wartość tę przyjmuje się także jako wskaźnik społecznego oddziaływania bibliotek w ewaluacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0.

CZYTANIE KSIĄŻEK Z BIBLIOTEK A ODWIEDZINY W ICH PLACÓWKACH: STAN PRZED I PO PANDEMII

Analizując przedstawione poniżej odpowiedzi na oba pytania dotyczące korzystania z bibliotek oraz z ich zbiorów zadawane systematycznie w badaniu Biblioteki Narodowej, należy pamiętać o tym, że na pytanie dotyczące osobistych odwiedzin w bibliotekach różnych typów odpowiadają wszyscy respondenci, podczas gdy książki z biblioteki mogły wymieniać tylko te osoby, które wcześniej zadeklarowały, że w ogóle je czytają (z tego wynika różnica w liczebności jednostek obserwacji między tabelą 2 i 3).

Z porównania odpowiedzi w dłuższej perspektywie wynika, że **grupa osób czytających książki z bibliotek publicznych wzrosła po spadku, jaki miał miejsce w latach 2021–2022, lecz wciąż nie wróciła do poziomu z 2019 roku, podobnie jak liczba wypożyczeń i czytelników w statystykach GUS. Powiększyła się za to, przekraczając poziom przedpandemiczny, grupa osób deklarujących w ciągu ostatniego roku osobiste odwiedziny lub inną formę korzystania z biblioteki publicznej.** Jak starałam się wykazać we wcześniejszych partiach tego rozdziału, można to interpretować jako efekt poszerzenia i uatrakcyjnienia oferty dla osób przychodzących do bibliotek z powodów innych niż tylko wypożyczenie książek do domu.

¹³ Por. T. Coates, *Freckle Report 2021: „Digital Or Diverse?” – the Future for Public Libraries*, 2021; *Handbook of comparative e-lending-policies in Europe*, praca zbiorowa, 2023, <https://eblida.org/wp-content/uploads/2023/03/Full-version-EBLIDA-Handbook-of-comparative-e-lending-policies-in-Europe-2023.pdf> [dostęp: 15.06.2025].

WYKRES 3. Odsetek respondentów (N=2025) deklarujących osobiste odwiedziny w bibliotece publicznej (w procentach) (Badanie czytelnictwa BN)

Źródło: Badanie czytelnictwa BN

TABELA 2. Odsetek respondentów deklarujących odwiedziny w wybranych typach bibliotek w latach 2019–2024 (w procentach) (Badanie czytelnictwa BN)

Odsetek respondentów deklarujących odwiedziny w bibliotekach następujących typów:	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Publiczna	9	8	8	7	10	11
Szkolna	4	3	4	3	4	5
Inna (akademicka, pedagogiczna itp.)	4	3	4	2	3	2
Żadna	84	86	84	88	84	83
Liczebność (wszyscy respondenci)	2982	2015	1974	1996	2012	2025

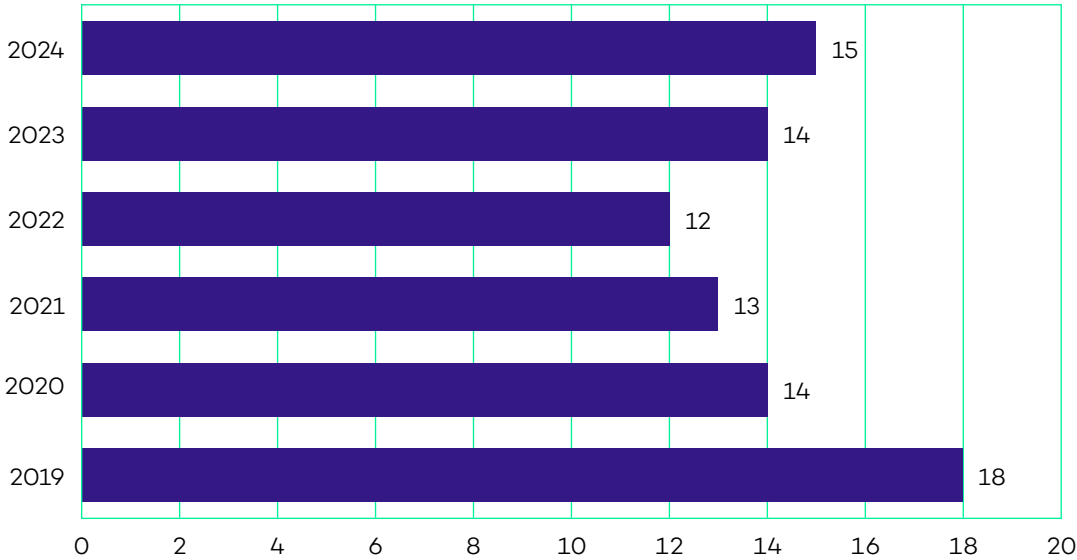
Źródło: Badanie czytelnictwa BN

W przypadku bibliotek szkolnych liczba odwiedzin, jak również udział tego typu placówek w źródłach wymienianych książek utrzymują się na zbliżonym poziomie, oscylując wokół 5%, co i tak jest niezłym wynikiem, zważywszy na to, że biblioteki szkolne obsługują wyłącznie uczniów (ewentualnie nauczycieli) uczących się w danej placówce oświatowej. Grupa, która w badaniu czytelnictwa BN potencjalnie mogłaby korzystać z bibliotek szkolnych, to zaledwie 102 osoby¹⁴ (czyli 5%) w całej próbie liczącej 2025 osób.

Inaczej przedstawia się sytuacja trzeciego typu bibliotek („inne”), gdzie można zaobserwować spadek deklaracji na obu płaszczyznach – zarówno dotyczących osobistych odwiedzin, jak i wymienianych książek. Ze względu na ograniczoną liczbę oraz

¹⁴ Które mają 15–19 lat i w pytaniu o pozycję społeczną określili się jako uczeń/student.

WYKRES 4. Odsetek czytelników (n=838) wymieniających wśród przeczytanych książki z biblioteki publicznej (w procentach) (Badanie czytelnictwa BN)



Źródło: Badanie czytelnictwa BN

TABELA 3. Odsetek czytelników wymieniających wśród przeczytanych książek przynajmniej jedną pozycję z wybranego typu biblioteki (w procentach) (Badanie czytelnictwa BN)

Źródło pochodzenia – co najmniej jedna wymieniona książka	2019	2020	2021	2022	2023	2024
Wypożyczył(a)m z biblioteki publicznej	18	14	13	12	14	15
Wypożyczył(a)m z biblioteki szkolnej	5	5	6	5	4	5
Wypożyczył(a)m z innej biblioteki (akademickiej, pedagogicznej itp.)	5	4	4	3	2	2
Liczebność (tylko czytelnicy)	1166	853	675	687	869	838

Źródło: Badanie czytelnictwa BN

dostępność bibliotek należących do tej kategorii (biblioteki akademickie, podobnie jak biblioteki szkolne, przeznaczone są dla określonych grup użytkowników – np. pracowników naukowych i studentów danej uczelni; z kolei biblioteki pedagogiczne miały służyć przede wszystkim nauczycielom i uczniom) poziom wskazań nigdy nie był wysoki i tuż przed pandemią oscylował na poziomie 5% – podobnie jak w przypadku bibliotek szkolnych. Jednakże pozornie nieznaczny spadek z poziomu 4%–5% w 2019 roku do 2% w 2024 roku jest w istocie spadkiem aż o połowę wartości.

Wydaje się, że w największym stopniu związany jest on z kondycją i specyfiką funkcjonowania bibliotek naukowych (wśród których najliczniejszą grupę stanowią biblioteki akademickie). Z jednej strony zmalała liczba studentów – to fakt znajdujący potwierdzenie w danych GUS – a więc także i potencjalnych użytkowników bibliotek

akademickich wśród respondentów badania czytelnictwa BN¹⁵. Co więcej, wśród studentów i pracowników naukowych wzrosła popularność korzystania ze zdalnego dostępu do zbiorów w wersji elektronicznej, co przyspieszyła, pogłębiła i utrwaliła pandemia. Z drugiej strony przededefiniowaniu uległ status tradycyjnych monografii naukowych (publikowanych tradycyjnie w formie książek), których znaczenie spadło na rzecz artykułów z recenzowanych czasopism naukowych cyrkulujących za pośrednictwem elektronicznych baz danych, takich jak ScienceDirect, Elsevier czy JSTOR, oraz innych platform prowadzenia debaty akademickiej i wymiany myśli.

KORZYSTANIE Z BIBLIOTEK A SAMODZIELNE KUPOWANIE KSIĄŻEK

Potoczne wyobrażenie, że z bibliotek korzystają ludzie biedni, których nie stać na kupowanie książek, jest krzywdzącym uproszczeniem. W przypadku bibliotek szkolnych i akademickich korzystanie z bibliotek bywa koniecznością wpisaną w wymogi procesu nauczania. Chociażby z tego powodu, że koszt fachowych publikacji naukowych lub ich ograniczona dostępność mogą być barierą przekraczającą indywidualne możliwości nawet zamożnych osób (jak dzieje się np. z kosztownym dostępem do zagranicznych baz danych i czasopism naukowych).

W przypadku bibliotek publicznych jest inaczej. Korzystają z nich najczęściej osoby, które cenią sobie książki i same lubią je czytać, a wypożyczanie książek nie wyklucza ich kupowania. **Wręcz przeciwnie – to właśnie osoby odwiedzające biblioteki publiczne częściej kupują książki niż osoby, które do bibliotek nie chodzą.** Dwie trzecie osób, które w 2024 roku odwiedziły bibliotekę publiczną (65%), kupiło przynajmniej jedną książkę dla siebie lub kogoś innego (zrobiło tak 69% odwiedzających biblioteki publiczne mężczyzn i 63% kobiet). Wśród osób, które bibliotek publicznych nie odwiedziły, zakup książki zadeklarowało 35%.

Analogicznie jest z oceną sytuacji materialnej oraz pozycją społeczną – w dwóch grupach najlepiej oceniających poziom dochodu własnego gospodarstwa domowego znalazło się najwięcej osób deklarujących odwiedzin w bibliotekach publicznych oraz wymienających przeczytane z nich książki. Z grupy skrajnego ubóstwa („pieniędzy nie starczy nawet na najtańsze jedzenie”) nie było w bibliotekach kogokolwiek.

Czytanie książek, a co się z tym wiąże – korzystanie z bibliotek, wymaga „wolnej głowy”¹⁶ (spokoju, skupienia, braku zmartwień i tzw. „przestrzeni psychicznej”) oraz zasobów (czas wolny, poczucie bezpieczeństwa, brak zmęczenia, lecz także kompetencje czytelnicze), których pozbawione są osoby o najwyższym poziomie deprivacji podstawowych potrzeb egzystencjalnych. Choć rzadko łączy się porządek symboliczny i ekonomiczny, to koncentracja wyłącznie na kwestii czytelnictwa przy jednoczesnym

¹⁵ Por. I. Koryś, *Dzieci i młodzież w bibliotekach publicznych*, „Rocznik Kultury Polskiej 2024”, s. 52–60.

¹⁶ Z. Zasacka, *Przyjemności z wyboru czytania*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” 2018, t. XLIX, s. 153–186.

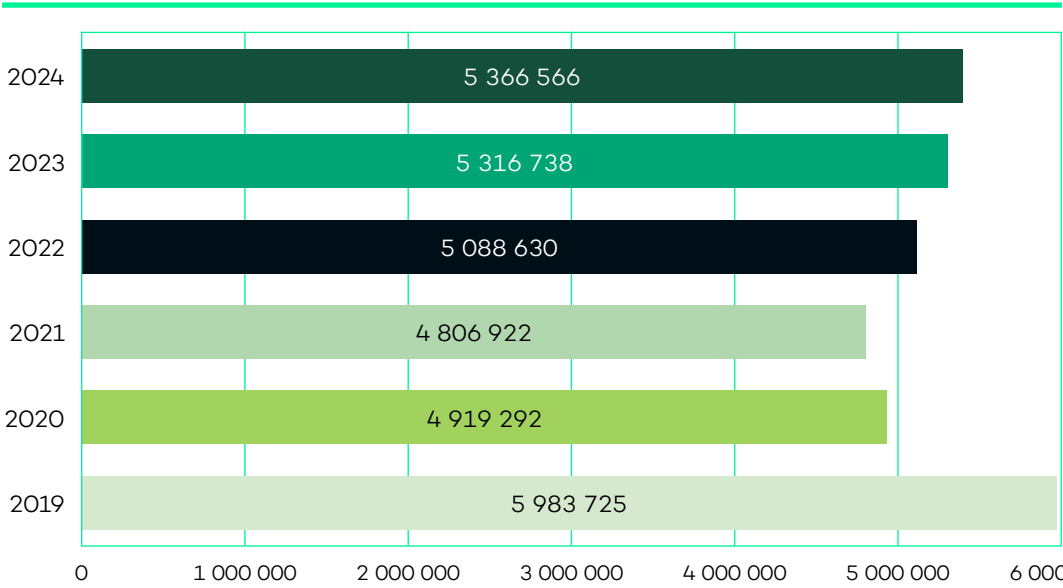
zaniechaniu działań na rzecz wyrównywania nierówności społecznych i poprawy warunków życia może znacznie ograniczyć skuteczność akcji i programów dedykowanych promocji czytelnictwa.

TABELA 4. Odsetek respondentów deklarujących odwiedziny w bibliotekach publicznych oraz wymieniających przeczytane z bibliotek publicznych książki z uwzględnieniem oceny sytuacji własnego gospodarstwa domowego w 2024 roku (w procentach) (Badanie czytelnictwa BN)

Sposób gospodarowania dochodem	Odwiedził bibliotekę publiczną	Wymienił przeczytaną z niej książkę
Starcza na wszystko i jeszcze oszczędzamy na przyszłość	24	14
Starcza na wszystko bez specjalnych wyrzeczeń, lecz nie oszczędzamy na przyszłość	20	10
Żyjemy oszczędnie i dzięki temu starcza na wszystko	8	4
Żyjemy bardzo oszczędnie, aby odłożyć na poważniejsze zakupy	6	3
Pieniądzy starcza tylko na podstawowe potrzeby	5	4
Pieniądzy nie starcza nawet na najtańsze jedzenie	0	0
Ogółem	11	6

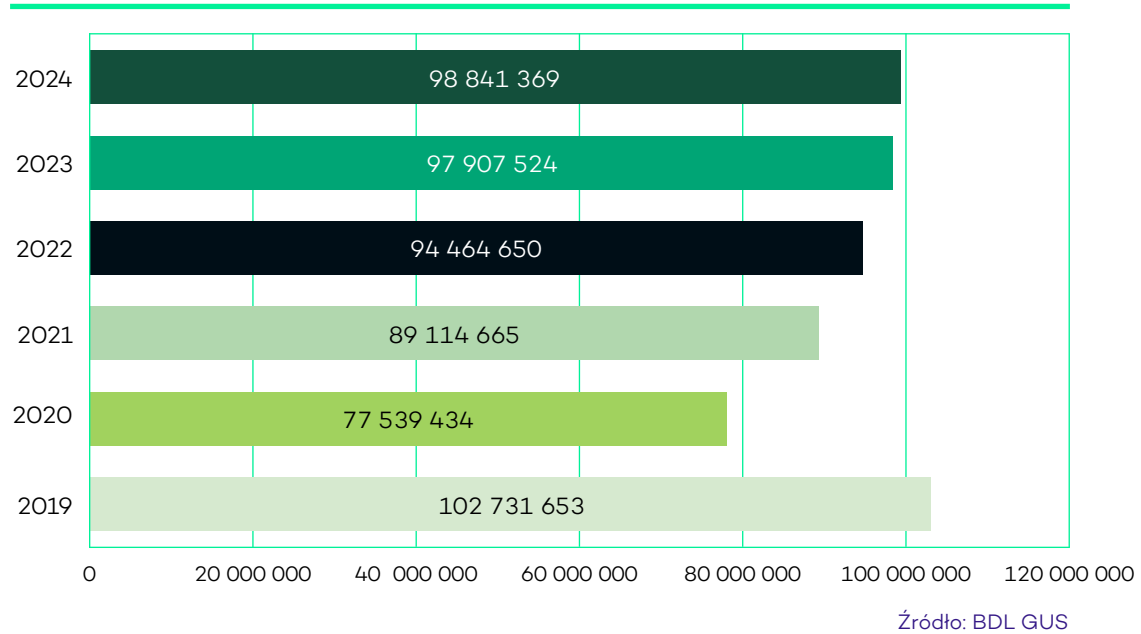
Źródło: Badanie czytelnictwa BN

WYKRES 5. Liczba czytelników zarejestrowanych w bibliotekach publicznych w latach 2019–2024 (Statystyki GUS)

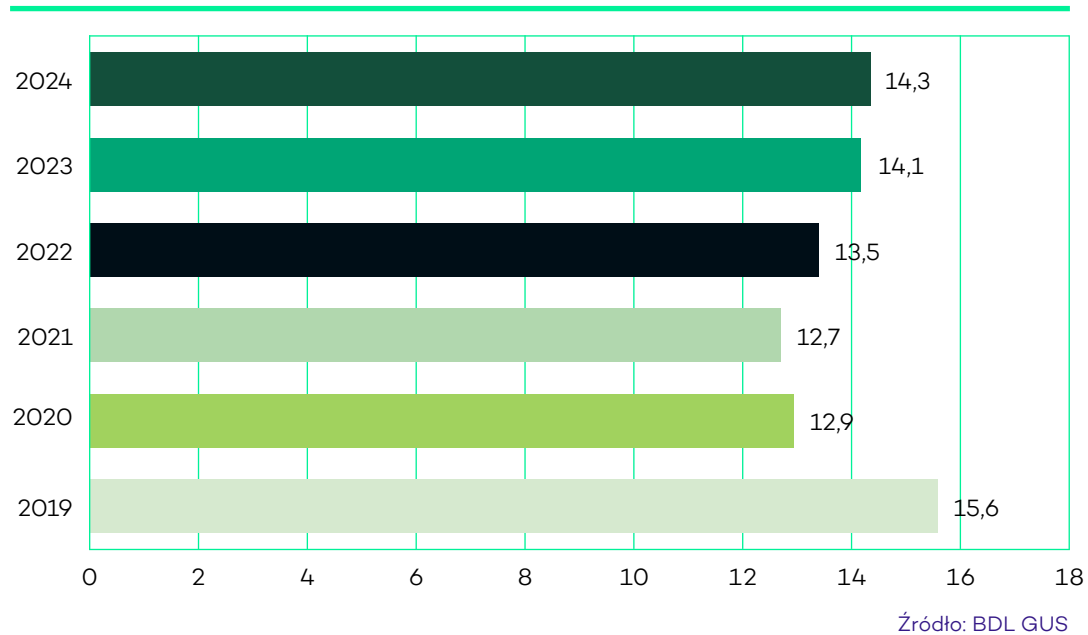


Źródło: BDL GUS

WYKRES 6. Liczba wypożyczeń w bibliotekach publicznych w latach 2019–2024 (Statystyki GUS)



WYKRES 7. Procentowy udział czytelników bibliotek publicznych w populacji Polski w latach 2019–2024 (Statystyki GUS)



PODSUMOWANIE

Statystyki Głównego Urzędu Statystycznego zbierane są bez udziału deklaracji ze strony użytkowników bibliotek na podstawie obiektywnych i utrwalonych śladów ich aktywności (wypożyczenia, udostępnienia, odwiedziny) rejestrowanych w ciągu roku i raportowanych na początku roku kolejnego przez pracowników **wszystkich** bibliotek zobowiązanych do składania sprawozdań. Skromne informacje o profilu społeczno-

-demograficznym gromadzone są jedynie dla podgrupy czytelników (czyli użytkowników aktywnie wypożyczających książki na zewnątrz) i tylko dla osób korzystających z bibliotek publicznych (co znajduje swoje uzasadnienie w ograniczonej dostępności pozostałych typów bibliotek). Poza systemem sprawozdawczości GUS znajdują się biblioteki szkolne, z których część najmłodszych użytkowników (oraz uprawnionych do tego dorosłych) korzysta równolegle do bibliotek publicznych.

Badanie czytelnictwa Biblioteki Narodowej opiera się na deklaracjach respondentów zebranych od **losowej reprezentacji** (próby) mieszkańców Polski obejmującej czytelników oraz nie-czytelników książek będących użytkownikami różnych typów bibliotek, a także osoby odwiedzające je sporadycznie lub wcale. Korzystając ze wskaźnika opartego na kombinacji dwóch pytań dotyczących źródeł czytanych książek oraz osobistych odwiedzin/korzystania z bibliotek różnych typów, badanie BN ma szansę uchwycić większe zróżnicowanie sytuacji i form społecznego korzystania z bibliotek – także wśród osób, które nie są w nich oficjalnie zarejestrowane jako użytkownicy. Główne ograniczenia wynikające z metody badania sondażowego to konieczność uwzględniania marginesu błędu pomiaru wynikającego z losowego charakteru próby badawczej, większa podatność odpowiedzi respondentów na odchylenia związane z ograniczeniami ludzkiej pamięci i sytuacją wywiadu oraz nieobecność w próbie ważnej grupy użytkowników i czytelników bibliotek, jaką stanowią dzieci do 15 r.ż.

Oba źródła są zbieżne w kwestii poziomu wypożyczeń z bibliotek publicznych, które według danych GUS (por. wykresy 5, 6, 7) oraz wyników ostatniego badania czytelnictwa BN (wykres 4 i tabela 3) w 2024 roku nie wróciły jeszcze do poziomów notowanych w roku 2019 przed rozpoczęciem pandemii COVID-19. Pewnym optymizmem napawa jednak **systematyczny wzrost odsetka osób deklarujących osobiste odwiedziny w bibliotekach publicznych** (por. wykres 3 i tabela 2), który przekroczył już wartości przedpandemiczne i może być interpretowany jako dowód zarówno rosnącej popularności bibliotek w roli trzeciego miejsca, jak też coraz szerszego wachlarza oferowanych w nich usług i aktywności wykraczających poza wypożyczenia książek do domu rejestrowane w statystykach GUS.

Biblioteka Narodowa prowadzi systematyczne badania czytelnictwa książek już od przeszło trzech dekad. Tak jak w poprzednich latach, w 2024 roku sondaż został zrealizowany metodą CAPI (*Computer Assisted Personal Interview*) na ogólnopolskiej próbie reprezentatywnej Polek i Polaków w wieku co najmniej 15 lat. Próba ta liczyła 2025 osób i została skonstruowana *ad hoc*, a więc na użytek tego konkretnie projektu.

Terenowy etap badania zrealizowała firma Research Collective.

Badania, o których tu mowa, dostarczają wyników ilościowych, które poddawane są analizie statystycznej, przy czym uzyskiwany w ten sposób obraz rzeczywistości jest wprawdzie szeroki, ale też ogólny. Poglębionym studiom praktyk lekturowych poszczególnych grup społecznych służą osobne projekty realizowane w BN.

Główna część kwestionariusza, z którym mają do czynienia osoby biorące udział w badaniu, nie zmienia się pomiędzy poszczególnymi latami, dzięki czemu uzyskane wyniki można porównywać i na tej podstawie wnioskować o występujących trendach. Najważniejsze pytanie, które jest zadawane każdego roku, dotyczy lektury co najmniej jednej książki, w całości lub we fragmencie, w ciągu dwunastu miesięcy poprzedzających sondaż. Interesują nas wszystkie książki – niezależnie od ich formy (drukowane i cyfrowe), źródła pochodzenia czy motywacji skłaniających do czytania. Osoby, które udzieliły odpowiedzi twierdzącej, proszone są o podanie orientacyjnej liczby czytanych książek, a następnie o wymienienie do pięciu z nich. O każdy tytuł pytamy osobno, dociekając skąd dana osoba dowiedziała się o danej książce, w jaki sposób ją zdobyła (kupiła, wypożyczyła z biblioteki lub od rodziny czy znajomych, otrzymała w prezencie itd.) oraz czy miała ona formę cyfrową, czy drukowaną. Badania czytelnictwa nie są zatem tożsame z badaniami rynku wydawniczego czy wypożyczeń bibliotecznych, wszak zakupy i wizyty w bibliotekach to ważne, ale niejedyne źródła czytanych książek.

Stan czytelnictwa w Polsce (badanie naukowe BN) realizowane w ramach Planu Ewaluacji i Monitoringu NPRCz 2.0 na lata 2021–2025 w związku z realizacją Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0. na lata 2021–2025 [NPRCz 2.0], który został przyjęty przez Radę Ministrów uchwałą nr 69/2021 z dnia 21 maja 2021 roku.

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021–2025.

Stan czytelnictwa książek w Polsce w 2024 roku

Autorzy: Jakub Bazyli Motrenko, Roman Chymkowski, Izabela Koryś, Zofia Zasacka

Pracownia Badań Czytelnictwa Biblioteki Narodowej

Kontakt: zaczyt@bn.org.pl

Projekt graficzny: Waldemar Koralewski, Ela Dajksler

Redakcja i korekta: Agnieszka Konopka

Skład: Andrzej Dybowski

Copyright © Biblioteka Narodowa, Warszawa 2025

Biblioteka Narodowa

al. Niepodległości 213

02-086 Warszawa

www.bn.org.pl